Czwartek, 16 maja 1935 – Nr. 114 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowaniu)

Dzień Bydgoski

16 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102



Marszałek Józef Piłsudski na łożu śmierci (zdjęcie w godzinę po zgonie).

Honor i Ojczyzna

Gdy w dniu 20 lutego 1919 roku Józef Piłsudski przyjął z rąk zwołanego przez siebie Sejmu najwyższą władzę w Państwie, zastał On duszę wradzającego się w życie państwowe narodu pod znakiem tego wszystkiego najgorszego, co lata niewoli i demoralizacja zaborców jakby jadem jakimś lub trucizną przesączyć potrafiły. Poczucie narodu w jego zwartej godności i jedności państwowej było dopiero w zarodku. Godność i poczucie narodowe, słowa „Honor i Ojczyzna" trzeba było dopiero wszczepiać w świadomość przeważnej większości Polaków.

Przeżycia Józefa Piłsudskiego, budującego przez cały szereg lat wielkie dzieło Niepodległej Polski, obracały się, poza momentem siły i organizacji Państwa, właśnie około tego zagadnienia. Praca nad przeoraniem moralnej strony życia narodu zaprzątała Jego umysł nieustannie. Ile razy przemawiał, ile razy pisał, ile razy występował publicznie, tyle razy nuta godności i dumy narodu, nuta zrzucenia jarzma moralnego zaborców przewijała się jak motyw muzyczny, jak „ceterum censeo" Cycerona.

Co sam o tem mówi Komendant:

„Ten fakt moralnej pracy, której dokonał w tym czasie naród, nie jest moją historją, jest historją wszystkich tych miljonów ludzi, którzy wtedy tego dyktatora słuchali, którzy nawet z minami czy grymasem niechętnym jemu się poddawali. Faktem jest, że tak było. Ta moralna praca, której dokonał wtedy wielomiljonowy naród, jest faktem niezwykłym. Był on jakgdyby zaprzeczeniem tej smutnej dalekiej tradycji i tej smutnej sławy, którą naród nasz miał w przeszłości. Polska, sami Polacy to twierdzili, nierządem stoi, Polska — to jest prywata, Polska — to jest zła wola, Polska — to jest anarchja. I, jeśliśmy po upadku mieli sympatję dla siebie, to nigdy nie mieliśmy szacunku dla siebie. Nie zaufanie, a niepewność wzbudzaliśmy i stąd chęć narzucenia nam opiekunów, wyznaczonych dla narodu anarchji, niemocy, samowoli, dla narodu, który się do upadku doprowadził prywatą, nieznoszącą żadnej władzy. I w tym narodzie powstał fakt tak niezwykły i tak dla niego oryginalny".

„Moi panowie! Dumny jestem z tego faktu, dumny jestem nietylko dlatego, że mnie ten zaszczyt spotkał, ale dumny byłem również ze swego narodu. Nie idzie mi, raz jeszcze powtarzam, o moją wartość lub o moją bezwartość, nie idzie mi o ocenę krytyczną tej czy innej mojej pracy, o wskazanie tego lub innego błędu lub tej czy innej cnoty. Idzie o sam fakt historyczny, który swoją nowością w Polsce i swoją niezwykłością metody zastanawiać będzie musiał każdego historyka..."

„Proszę panów! Zaszczyty, honory, zaufanie, jednozgodnie wyrażone, znowu wywołały mi gdzieś w zamierzchłej przeszłości wspomnienia dawne, wspomnienia przeklęte, gdzie były te sejmy, które kiedyś bezdarne i krzykliwe o jednozgodność wołały i nigdy tej jednozgodności nie miały, gdyż jeden człowiek, płatny szpieg, o duszy pełnej brudu, mógł pracę państwa zniweczyć. Gdzie te wspomnienia, gdzie posłowie i dygnitarze, na obcym żołdzie, w obcych kieszeniach, w obcych będący rękach, obcych słuchający rozkazów, płaszczący się, jak gad, przed obcymi, a tak dumni, a tak panoszący się w domu?! Gdzie te wspomnienia? Pierzchły, zginęły, bo znowu był akt moralny, akt odrodzenia. Znowu jest jednozgodność, ta niegdyś żądana, ta niegdyś wymarzona, ta niegdyś krzyczana i okrzyczana, ta jednozgodność w jednym akcie. Czy ktokolwiek to robił pod strachem, czy przez przyzwoitość, czy z powodu niemożności znalezienia innego wyjścia, czy kto robił to biernie czy czynnie — to jest wszystko jedno, fakt jest, fakt historyczny, który skupił się na mojej osobie".

Gdy dziś u trumny Największego z Polaków skupia się to wszystko najlepsze, co Józef Piłsudski w narodzie swym chciał widzieć, bo skupia się odrodzona dusza narodu w sposób tak godny, tak powszechnie jednolity, to można powiedzieć, że naród nasz dał Józefowi Piłsudskiemu odpowiedź na to, co umysł Jego przez lata dziejów niepodległej już Polski nieustannie nurtowało.

Pierwszy akt uroczystości pogrzebowych

Z Pałacu Belwederskiego do Katedry św. Jana

Warszawa, 15. 5. (Pat). Dziś o godz 11 ks. Biskup Polowy Gawlina odprawił mszę św. żałobną w kaplicy pałacu belwederskiego przy katafalku, na którym spoczywał śp. Marszałek Piłsudski Na nabożeństwie obecni byli najbliższa rodzina, Rząd i Generalicja.

Warszawa, 15. 5. (Pat). Od wczesnych godzin rannych do Belwederu zmierzają ze wszystkich stron miasta delegacje wojskowe, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, młodzież szkolna, gromadki dziatwy, rzesze publiczności oraz delegacje przybyłe z prowincji. Grupy ludności mają dostęp do pałacu Belwederskiego, gdzie w kaplicy na katafalku spoczywa śp. Marszałek Piłsudski. składają hołd kornie prochom Wielkiego Wodza Narodu.

Żałobna dekoracja ulic i wnętrza świątyni

Wzdłuż ulic od Belwederu do Katedry św. Jana, trwają prace przy dekoracji domów, balkonów, wystaw sklepowych, jak również okien mieszkań prywatnych. Wszędzie widnieją portrety i popiersia Marszałka Piłsudskiego, spowite krepą. Wystawy sklepowe obramowane są czarnym kirem, osłonięte są latarnie uliczne oraz reklamy świetlne.

W dniu wczorajszym, w nocy i w dniu dzisiejszym trwa dekoracja Katedry. Fronton Katedry został obity do wysokości 10 m czarnem suknem. Nad głównem wejściem do Katedry na tle czarnem rzucony olbrzymi sztandar państwowy z białym orłem. Po obu stronach na pilonach wzdłuż ulicy Świętojańskiej rozwieszone zostaną ogromne czarne draperje, których będzie 25, 12 po jednej stronie ulicy i 13 po drugiej.

Okna Katedry zakryte zostały z wewnątrz czarnem suknem, również czarnem suknem pokryto żyrandole. Światło dawać będą jedynie reflektory. Jeden z nich o wielkiej sile umieszczony będzie nad katafalkiem na stropie; w ten sposób na katafalku skupione będzie światło.

Katafalk obity zostanie purpurą. Zwiśnie nad nim wielka korona z krzyżem srebrnym u szczytu, otoczona wieńcem orłów strzeleckich. Z pod korony spływać będą biało - czerwone wstęgi.

Katedrę dekoruje cała armja pracowników pod kierunkiem Wojciecha Jastrzębowskiego. Pracują m. in. prof. Pniewski, Pruszkowski, Tichy, Czajkowski, Henneberg na czele z zastępem uczniów Akademji Sztuk Pięknych. Tłumnie zgłosili się do pracy członkowie koła plastyków Legjonistów i plastyków Peowiaków. Prace techniczne wykonuje wojsko i straż pożarna.

Ostatnie przygotowania do żałobnego obrzędu

Warszawa, 15. 5. (PAT.) Ruch tramwajowy został wstrzymany wzdłuż ulic, któremi przeciągał kondukt żałobny do katedry św. Jana. Już o godz 17-tej ze wszystkich stron miasta wyruszały na miejsce zbiórek organizacje byłych wojskowych, Zw. Legjonistów, P. O. W., stowarzyszeń, delegacje oddziałów przysposobienia wojskowego i t. d., aby zająć wyznaczone miejsca wzdłuż trasy.

Szpaler od Belwederu w Alejach Ujazdowskich tworzy bataljon piechoty. O godz. 18-tej zapalono latarnie osłonięte krepą. chodniki zaległy niezliczone tłumy mieszkańców.



Przy trumnie Pana Marszałka, ustawionej w wielkim salonie w pałacu Belwederskim dzień i noc pełnią straż żołnierze, podoficerowie i oficerowie armji.

Eksportacja

Warszawa, 15. 5. (Pat). Na długo przed wyprowadzeniem zwłok śp. Marszałka Piłsudskiego z Belwederu, niezliczone tłumy zaległy ulice, prowadzące z Belwederu do Katedry. Przed pałacem Belwederskim w długim szeregu ustawili się oficerowie garnizonu warszawskiego. Na przyległej ulicy Bagateli utworzył się pochód, na którego czele ustawiły się poczty sztandarowe Związków Polskich Obrońców Ojczyzny w liczbie 50, dalej niezliczony las sztandarów różnych organizacyj, związków, cechów i stowarzyszeń.

Na podwórcu Belwederskim zgromadzili się: generalicja i wyżsi wojskowi po lewej, członkowie Rządu, Senatu, posłowie, wyżsi urzędnicy i duchowieństwo. O godz. 19,55 zatrzymuje się przed wrotami prowadzącemi na dziedziniec samochód Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Poprzedzany przez dwóch adjutantów, ukazuje się Pan Prezydent, któremu towarzyszy premjer Sławek, Główny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, szef domu wojskowego i cywilnego Pana Prezydenta. Razem z Panem Prezydentem przybyła Jego Małżonka z córką, panią Bobkowską.

Pan Prezydent udał się do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, poczem wraz z Nią wchodzi do zamienionej na kaplicę sali, w której spoczywa w odkrytej jeszcze trumnie ciało śp. Marszałka Piłsudskiego. Ksiądz kardynał Kakowski w otoczeniu biskupów odprawił krótkie egzekwje.

Po modlitwie trumnę przykryto wiekiem, osłonięto biało czerwonym sztandarem i przepasano wstęgą orderu Virtuti Militari. Na trumnie została przytwierdzona szabla skrzyżowana z Buławą Marszałka i położona szara czapka-maciejówka.

Wspaniały orszak pogrzebowy

W tym samym czasie przed pałacem tworzy się kondukt pogrzebowy. Na czele trzymano laurowy wieniec od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z szarfą o barwach narodowych, na których widniał napis „Najdroższemu Józefowi Piłsudskiemu — Prezydent Rzeczypospolitej", dalej stanęło 13 oficerów, którzy trzymali na 13 poduszkach ordery Marszałka, najwyższe odznaczenia polskie i państw obcych, następnie niesiono czarny prosty drewniany krzyż, poczem szli duchowni.

W chwilę potem na progu pałacu ukazuje się prowadzący kondukt żałobny ks. kardynał Kakowski w otoczeniu duchowieństwa. Wśród grobowej ciszy rozlegają się pienia żałobne; trumnę wynoszą na swoich barkach generałowie: Rydz-Śmigły, Sosnkowski, Fabrycy, Rümmel, Kasprzycki i Rouppert. Ciszę przerywa głos pobudki żołnierskiej. Padają krótkie rozkazy. Wojsko prezentuje broń, oficerowie obnażają szable.

Za trumną kroczy w ciężkiej żałobie Pani Marszałkowa Piłsudska, prowadzona przez Pana Prezydenta, dalej najbliższa rodzina, ministrowie, marszałkowie Senatu i Sejmu, prezes Najw. Izby Kontroli Krzemieński, podsekretarze stanu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Hełczyński, generalicja z szefem sztabu gen. Gąsiorowskim, posłowie i senatorowie, zarząd miasta, delegacje korpusu oficerskiego, wyżsi oficerowie P. P. z komendantem gen. Kordjan-Zamorskim, delegacje senatów akademickich, organizacyj i stowarzyszeń.

Wzdłuż ulicy Belwederskiej płoną pochodnie; przed domem stoi laweta pierwszego daku zaprzężona w 6 koni. W czasie składania trumny na lawecie w ciągu kilkunastu minut panuje śmiertelna cisza. Słychać tylko dalekie dzwony, które odzywają się w świątyniach, przerywane głosem syren fabrycznych. Wojsko przez cały czas prezentuje broń. Generałowie i oficerowie stoją na baczność, salutując przed lawetą. Pod wodzą gen. Bończy-Uzdowskiego stoją oddziały wojskowe, orkiestra pierwszego pułku szwoleżerów, dywizjon artylerji konnej, bataljon piechoty ze sztandarem, 2 sztandary legjonowe niesione przez legjonistów w historycznych strojach, dalej podoficerowie z wieńcem Pana Prezydenta, oficerowie niosący poduszki z orderami, krzyż i duchowieństwo.

W drodze do Katedry

W chwili ruszania konduktu odezwał się werbel bębnów. Kondukt Alejami Ujazdowskiemi, Nowym Światem, Krakowskiem Przedmieściem ruszył do Katedry św. Jana.

Po obu stronach konduktu oficerowie w liczbie kilku tys. utworzyli szpaler.

Na chodnikach ulic zebrały się tysiączne tłumy publiczności, które w głębokiej ciszy składały hołd zmarłemu Marszałkowi. Wzdłuż całej trasy konduktu w oknach mieszkań pogaszono światła, latarnie były pokryte krepą, reklamy neonowe zgaszone. Słychać dzwony bijące w stolicy.

Około godziny 22,30 rozległy się dzwony w Katedrze św. Jana. Do Katedry zbliżał się kondukt, wojsko ustawiło się frontem do kościoła wzdłuż ulicy Świętojańskiej.

W chwili przybycia trumny przed Kościół wojsko prezentuje broń, sztandary pochylają się, do lawety zbliża się generalicja, podejmuje trumnę i wnosi ją do Katedry. Po ustawieniu trumny na katafalku zaciągnięta została warta honorowa, którą pełnią generałowie i wyżsi oficerowie.

W świątyni odprawione zostały egzekwje, poczem zgodnie z programem ludności pozostawiono swobodny dostęp do trumny.

Dalsze uroczystości żałobne w Warszawie

Warszawa, 15. 5. (Pat). Program dalszych uroczystości żałobn. w Warszawie jest nast.: trumna pozostanie w Katedrze do piątku 17 maja. W piątek, o godz. 10 rano odprawiona będzie uroczysta msza żałobna, którą celebrować będzie ks. kard. Kakowski w asyście duchowieństwa.

Przed nabożeństwem w Katedrze o godz. 8 rano we wszystkich kościołach i świątyniach innych wyznań odbędą się nabożeństwa żałobne. Po nabożeństwie około godz. 11,30 trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego wyniesiona będzie z Katedry i ustawiona na lawecie. Na czele konduktu żałobnego kroczyć będzie oddział wojska pod dowództwem gen. Orlicz-Dreszera.

Orędzie Ks. Prymasa Hlonda do duchowieństwa

Całe chrześcijaństwo winne jest wdzięczność Józefowi Piłsudskiemu

Ks. Prymas Hlond wydał zarządzenie żałobne dla duchowieństwa, nakazujące w sobotę odprawienie nabożeństw we wszystkich kościołach na terenie Archidjecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej oraz uroczyste bicie w dzwony.

Zarządzenie głosi następnie:

„W nadchodzącą sobotę nastąpi złożenie w Grobach Królewskich na Wawelu zwłok Marszałka Józefa Piłsudskiego, który poza wielu innemi zasługami zapisał się w dziejach wskrzeszonej Polski jako pogromca zbrojnego bolszewizmu, co chciał podbić Polskę i wcielić ją we wszechświatową rewolucję sowiecką. Zwycięstwami z 15 i 16 sierpnia 1920 r. stanął Marszałek Piłsudski w szeregu dziejowych obrońców wiary. Pod jego dowództwem zwycięski czyn bohaterskiej Armji Polskiej, zwany „Cudem nad Wisłą" osiągnął znaczenie Lepanta i Wiednia. Za to należy się Józefowi Piłsudskiemu wieczna wdzięczność nie tylko obywateli polskich, lecz i całego chrześcijaństwa."

Pierwsze wskazania Marszałka Józefa Piłsudskiego

„Z dniem dzisiejszym cały Naród skupić się winien w jednym obozie pod kierownictwem Rządu Narodowego.
Poza tym obozem zostaną tylko zdrajcy, dla których potrafimy być bezwzględni".
Komendant Główny Wojska Polskiego Józef Piłsudski.

(Z odezwy do społeczeństwa polskiego, wydanej dnia 10 sierpnia 1914).

Była to chwila, o którą Adam Mickiewicz się modlił, w której jego wizja Polski umęczonej, rozpiętej na krzyżu, widziała świt Wyzwolenia. Marzył twórca „Ody do młodości" o „wojnie powszechnej", bo w niej wieszczem przeczuciem dojrzał jedyną przesłankę polskiego Czynu.

Była to chwila, kiedy tam, gdzie wznosi się kopiec Kościuszki, gdzie spoczywają prochy Królów, stanął człowiek w sinej kurtce i ze znakiem Orła Białego na maciejówce i rozkazywał garści młodzieży: „...Pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę zaboru jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny..."

I w tym dziejowym momencie padają słowa — rozkaz do całego społeczeństwa polskiego. W tej samej chwili przełomu, w tym zwrotnym punkcie dziejów naszych obejmuje Józef Piłsudski rząd dusz. W tym samym czasie, gdy rozpleniły się przeróżne „orjentacje", gdy zapanowała w społeczeństwie polskiem zupełna dezorjentacja, gdy nocne rodaków rozmowy w Krakowie i Lwowie, Warszawie i Wilnie, Poznaniu i Toruniu owijały się jakby bluszcz dokoła małych celów, przeżartych jeszcze duchem lojalizmu wszechzaborczego, kiedy nieśmiałe jeszcze i nikłe pierwiosnki wykwitają w nawykłych do lojalizmu duszach — w tym samym momencie Józef Piłsudski nietylko stwarza czyn dokonany, nietylko wysyła w bój Pierwszą Kadrową, symbolizującą, że w wojnie powszechnej weźmie udział i żołnierz — polski, ale już wtedy wydaje niejako swój **pierwszy rozkaz do całego Narodu,** już wtedy podaje do ogólnej wiadomości Polaków najważsze cele, do których będzie wiódł Naród i które realizował w wolnej Polsce.

Wczytajcie się, obywatele, w te słowa, wmyślcie się w nie, rozważcie w swych sumieniach każdy wyraz z osobna, każdą myśl, przyobleczoną w twardą formę moralnego nakazu.

Gdy szczęk oręża rozlegl się po całej Europie, a po głowach polskich toczą się i kłębią i nadzieje i wątpienia i sprzeczne prądy i cały ten nieszczęsny rozgwar „orjentacyj" wielopartyjnych — żąda: **„skupić się w jednym obozie!"**

Skupić nietylko ideowo, ale i faktycznie, realnie: skupić się pod sztandarem **Rządu Narodowego.**

Już wtedy, 10 sierpnia 1914, kiedy miljony Polaków pod pojęciem rządu i władzy wyobrażały sobie zaborcze organy rządzące — Józef Piłsudski widzi konieczność skupienia narodu w jednym obozie. W obozie bez partyj.

Już wtedy jednak intuicja Jego przedziera zasłonę tej przyszłości, która po latach, bezpośrednio po wojnie, miała się ziścić w smutnej rzeczywistości: widzi ducha przekory, który będzie atomizował społeczeństwo, zdradzał nakaz jednoty w imię dobra publicznego... I dlatego już wtedy zapowiada, że przeciw elementom rozstroju i prywaty potrafi być bezwzględny.

Dziś, gdy to, co w Józefie Piłsudskim ostało się ziemskie, odbędzie wędrówkę ze stolicy wolnej Polski do dawnej stolicy Jej Królów, do tego samego grodu, z którego wyszedł pierwszy oddział legjonowy i w którem Komendant wydał pierwszy ten rozkaz do **całego narodu,** zapytajmy się wszyscy — wszyscy obywatele 33 miljonowego Państwa, wszyscy, którzy orzemy pługiem, wykuwamy kilofami w podziemiach kopalń, pracujemy w warsztatach i fabrykach, uczymy nasze dzieci, urzędujemy w biurach lub zawody wolne uprawiamy — zapytajmy się w duchu wszyscy:

Czyśmy ten pierwszy rozkaz do całego narodu wypełnili?

I wtedy znajdziemy odpowiedź:

Dopiero zaczęliśmy go wypełniać. Dopiero stworzyliśmy warunki, aby go przyoblec w czyn.

W chwili złożenia zwłok Marszałka w podziemiach Wawelu

w całej Polsce rozbrzmią dzwony kościelne

Kraków, 15. 5. (Pat). Dziś odbyło się posiedzenie komitetu obchodu żałobnego, na którym ustalono **program uroczystości pogrzebowych.** W ogólnych zarysach program pogrzebu w Krakowie jest następujący:

O godz. 7 rano **w sobotę, 18 maja na dworzec krakowski zajedzie pociąg ze śmiertelnemi szczątkami Marszałka Piłsudskiego.** O godz. 8 rano na peronie dworca głównego zbiorą się najwyżsi dostojnicy Państwa: **Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Rodzina Marszałka Piłsudskiego, Rząd, Przedstawiciele państw zagranicznych itd.**

Z dworca głównego przez jedno z wyjść zniesione będą zwłoki Marszałka **na lawetę armatnią.** Utworzony pochód żałobny skieruje się ulicami Basztową, przez plac Szczepańskich dokoła rynku głównego, ul. Wiślną i Straszewskiego do Wawelu. U stóp Wawelu zatrzyma się pochód ze zwłokami, które **wezmą na barki generałowie i przeniosą je do Katedry** na specjalnie przygotowany katafalk.

O godz. 18 Wawel zostanie zamknięty, a o godz. 19 odbędzie się **zniesienie zwłok śp. Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu.** W tej części uroczystości weźmie udział ściśle ograniczona liczba osób: Pan Prezydent, Rodzina Marsz. Piłsudskiego, Rząd i przedstawiciele państw obcych.

W momencie składania zwłok Marszałka na wieczny spoczynek **oddanych**



Wawel i wieża Katedry, w której podziemnej krypcie św. Leonarda wśród grobów królewskich stanie trumna śp. Józefa Piłsudskiego.

będzie nad Wisłą 101 strzałów armatnich oraz zabrzmią dzwony w kościołach. Równocześnie dzwonić będą **we wszystkich kościołach w całej Rzeczypospolitej.**

Przebieg manifestacji żałobnej **będzie transmitowany** za pośrednictwem megafonów przez polskie radjo. Komitet zwraca się do ludności Rzeczypospolitej, aby **nie nadsyłano wieńców i kwiatów,** a pieniądze przeznaczone na ten cel składano na PKO na rachunek **budowy kopca Marszałka Piłsudskiego.** Uroczystościami z ramienia Rządu kierować będzie **gen. Dreszer.**

Synowski hołd pamięci Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Przestało bić serce, które czuło za miljony, przestała pracować dla Polski myśl genjalna i wola niezłomna Wodza, który przez walkę i znojny trud całego życia wyprowadził Naród z niewoli, okrył sławą zwycięstwa armję polską i wiódł Rzeczpospolitą ku wielkiej przyszłości mocarstwowej.

Dobrze zasłużył się Ojczyźnie Pierwszy jej Żołnierz i Budowniczy, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Przed laty piętnastu z Jego rozkazu wzniosła się ponownie nad Bałtykiem morska bandera Polski, ziemię pomorską, ziemię Bolesława Chrobrego wziął w posiadanie miecz, wykuty w ogniu walki orężnej przez Józefa Piłsudskiego. Pod osłoną tego miecza — w wyścigu pracy nakazanym przez Niego — polski brzeg morski, praca polska na morzu staje się fundamentem siły, Wskrzeszonej przez Niego Drugiej Rzeczypospolitej.

Danem było Lidze Morskiej i Kolonjalnej, że Marszałek Józef Piłsudski, jako Członek Honorowy, przewodził duchowo jej pracy. Składając w bólu synowskim hołd pamięci Wielkiego Ducha naszej Ojczyzny, ślubujemy wierną służbę Polsce na morzu, żołnierską służbę spuściźnie, którą nam zostawił, ślubujemy mieć za najwyższe prawo i nakaz Wielkiem Życiem pisany testament Wodza.

Rada i Zarząd Główny
Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Wzruszający wyraz współczucia

W chwili wpłynięcia statku polskiego „Kościuszko" do portu nowojorskiego wszystkie okręty opuściły bandery

Nowy York 15. 5. (PAT). Kiedy parowiec „Kościuszko" wchodził dziś do portu nowej swej przystani przeniesionej z Brooklinu do Hoboken z banderą opuszczoną do połowy masztu na znak żałoby, wszystkie okręty w porcie opuściły bandery, zaś parowozy na sąsiednim dworcu kolejowym przez 5 minut gwizdem przyłączyły się do manifestacji żałobnej. Ten niezwykły w stosunkach morskich dowód sympatji głęboko wzruszył świadków.

Pierwsza Kadrowa czci pamięć swego Ukochanego Komendanta

Dnia 14 maja rb. odbyło się w Warszawie nadzwyczajne zebranie **żołnierzy 1 Kompanji Kadrowej** z komisją reprezentacyjną na czele.

Zebrani postanowili uczcić **w jaknajbardziej trwały sposób pamięć Komendanta Józefa Piłsudskiego** i w celu ustalenia odpowiedniej formy polecili komisji reprezentacyjnej zwołać zjazd kompanja **na dzień 6 sierpnia br. do Kielc.**

Jednocześnie zebrani powzięli nasstępującą uchwałę:

Żołnierze Pierwszej Kompanji Kadrowej, co doczekali nieszczęścia odejścia swego Komendanta, który ich w dniu 6 sierpnia 1914 roku wysłał na „walkę o wolność i niepodległość Ojczyzny pod pierwszą od półwiecza chorągwią narodową, wzniesioną czasu wielkiej wojny" łączą się w swym synowskim bólu z uczuciami całego osieroconego narodu.

Miljon złotych na pomnik Marszałka

Uchwała prezydjum Centr. Zw. Przemysłu Polskiego

Warszawa, 15. 5. (PAT.) **Prezydjum Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego na uroczystem zebraniu z udziałem przedstawicieli zrzeszonych organizacyj w dniu 15 bm. jednomyślnie powzięło następującą uchwałę:**

„Wzywamy przemysł do złożenia jednego miljona złotych na budowę pomnika w stolicy Państwa Wskrzesicielowi Ojczyzny, Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, inicjując w ten sposób dzieło, w którego realizacji weźmie bezwątpienia udział cały naród."

Długo błądziliśmy po bezdrożach, długo przetwarzaliśmy dusze, by oczyściły się z nalotów zła, przeszczepionego z tradycyj okresu upadku przedrozbiorowej Polski i okresu niewoli stuletniej — długo trwała ta „via dolorosa" wskrzeszonego Państwa, na którą z takim bólem i żalem spoglądał nasz Komendant i która tyle Jego słów potępienia wywołała...

Ale przecież zdołaliśmy stworzyć ten „jeden obóz" — jak to 10 sierpnia 1914 przykazywał Komendant — przecież w nowym ustroju Rzeczypospolitej, pod którym to aktem i Jego podpis widnieje, wcieliliśmy w czyn Jego nakaz, aby „cały naród skupił się pod kierownictwem rządu" — przecież stworzyliśmy warunki, aby symbol Państwa, jego Głowa, sprawowała nadrzędną władzę, jednoczącą siłę i powagę Polski.

I dziś, gdy wczuwamy się w nastrój społeczeństwa, gdy widzimy, jak wstrząśnięte zostało do głębi całe i bez różnicy przekonań politycznych, gdy na wieki zamknął oczy Ten, który dał pierwszy Rozkaz całemu Narodowi, gdy dostrzegamy, że wszystko, co w Polsce żyje i myśli, czuje i działa, skupiło się w jedno u trumny Odnowiciela i Wskrzesiciela — dziś wiemy, że przed tą srebrną trumną, gdy ją wieść będą z katedry św. Jana na miejsce wiecznego spoczynku, — rozkaz ten będzie wykonany! Skupimy się w „jednym obozie pod kierownictwem rządu narodowego".

Wykonywać Twój rozkaz będzie Głowa Państwa, tak jak każe Konstytucja, w której wcieliliśmy to, cośmy z Twego ducha zaczerpnęli, Komendancie!

A dla tych, którzy „poza tym obozem pozostaną", którzy będą bróździć i mącić, szkodzić i przekorą się kierować — **„potrafimy być bezwzględni".**

Min. Laval w drodze na uroczystości pogrzebowe

Moskwa, 15. 5. (Pat). Wieczorem dnia 15 bm. minister Laval odjechał do Polski, gdzie będzie reprezentował rząd francuski na uroczystościach żałobnych. Ministra Lavala odprowadzali wyżsi urzędnicy Komisarjatu spraw zagranicznych z komisarzem Litwinowem na czele, przedstawiciele władz wojskowych, społeczeństwa i prasy oraz ambasador Rzeczypospolitej w Moskwie p. Łukasiewicz.

Delegacja z Gdańska

W pogrzebie Marszałka Piłsudskiego weźmie udział prezydent Senatu gdańskiego Greiser.

W imieniu Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku wyjeżdża na pogrzeb jej prezydent p. dr. Nederbragt, zaś w imieniu polskiej delegacji Rady Portu jej prezes p. inż. Wierciński.

Delegacja Bułgarji

Sofja, 15. 5. (Pat). Na czele delegacji bułgarskiej, która weźmie udział w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego, stoi minister oświaty gen. Radew, który będzie reprezentował rząd bułgarski.

Bruksela, 15. 5. (Pat). W imieniu rządu belgijskiego w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego weźmie udział gen. Termonie, adjutant i jeden z najbliższych współpracowników króla oraz major sztabu generalnego gen. De Schryver.

Delegacja Węgier

Warszawa, 15. 5. (Pat). Na uroczystościach pogrzebowych reprezentować będzie regenta Węgier, Mikołaja Horthyego gen. dyw. Ernest Magaynanassy. Rząd węgierski będzie reprezentowany przez posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Andrzeja de Hory. Armję węgierską reprezentować będzie gen. bryg. Andrzej Lichtnecker. W imieniu dywizji artylerji konnej im. Gen. Bema weźmie udział w pogrzebie ppłk. **Terneggy** i kpt. **Kibor-Berg.**

Delegacja Pomorza na uroczystości żałobne w Warszawie i w Krakowie

wyjedzie pod przewodnictwem P. Wojewody Kirtiklisa

Na uroczystości żałobne do Warszawy i Krakowa wyjedzie specjalna delegacja na czele z PANEM WOJEWODĄ POMORSKIM STEFANEM KIRTIKLISEM. W skład delegacji wejdą: Starosta Krajowy ŁĄCKI, prezes Okręgu Pomorskiego Związku Legjonistów MGR. SCHAB, prezydent m. Torunia BOLT, naczelnik ZGRZEBNIOK, jako komendant pocztów sztandarowych, LECH SCHEDLIN - CZARLIŃSKI, prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, prezes Izby Rolniczej DONIMIRSKI, prezydent m. Grudziądza WŁODEK, jako prezes Związku Miast, wicedyrektor Kolei Państwowych inż. GETLER - GIRTLER, imieniem KPW. i LOPP., KPT. KORCZEWSKI — komendant Okr. 8 Związku Strzeleckiego, prezes Związku Powiatów dr. SIUDOWSKI, prezes Izby Rzemieślniczej JAKUBOWSKI, pięciu kaszubów - rybaków z burmistrzem m. Wejherowa BOLDUANEM na czele (razem 6 osób), następnie delegacja organizacyj kobiecych z Panią Wojewodziną KIRTIKLISOWĄ na czele, przedstawiciel duchowieństwa wyznaczony przez Kurję Biskupią w Pelplinie, dwóch reprezentantów Rady Miejskiej m. Gdyni, dr. JACKOWSKI ze Starogardu, red. TETZLAFF, redaktor naczelny „Dnia Pomorskiego".

Delegacja zbierze się we czwartek, dn. 16 bm. do godz. 20-ej w lokalu Związku Legjonistów w Toruniu przy ul. Warszawskiej 12. Wyjazd z Torunia nastąpi specjalnym pociągiem około godz. 22-ej.

Oprócz powyższej delegacji wyruszy z Torunia bezpośrednio do Krakowa SPECJALNA DELEGACJA ZWIĄZKU LEGJONISTÓW, łącznie z reprezentacjami niektórych pocztów sztandarowych.

W odniesieniu do udziału pocztów sztandarowych ze wszystkich miejscowości Pomorza w uroczystościach żałobnych, wydane zostaną specjalne zarządzenia przez Zarządy Okręgowe organizacyj społecznych oraz przez komendanta wszystkich pocztów sztandarowych naczelnika ZGRZEBNIOKA.

Do Społeczeństwa Pomorskiego!

Odezwa Rady Wojewódzkiej B. B. W. R.

Bóg żabrał do swej chwały Marszałka Józefa Piłsudskiego, spiżowego Żołnierza Rzeczypospolitej, Najlepszego Jej Syna, Ojca Ojczyzny naszej, Zwycięskiego Wodza i Wielkiego Budowniczego.

Dni wielkiej żałoby serdecznym bólem targają dusze nasze, bo ubył z pośród nas Ten, który od zarania swej młodości, aż do ostatniego tchu pokonywał ogrom pracy, służby, pieczy i odpowiedzialności Swoim honorem i życiem za byt, nienaruszalność i potęgę Państwa.

W tej ofiarnej, nadludzkiej służbie Wódz i Wychowawca Narodu spalił swe życie doczesne.

Wkrótce oddamy ziemi drogie nam wszystkim śmiertelne Szczątki Wodza, lecz żyje i żyć będzie Jego genjalny Duch, który nadal nas prowadzić i przewodzić będzie Swym przykładem, nauką i wskazaniami.

Niechaj nad otwartą mogiłą ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w duszach bólem przepełnionych zrodzi się silne postanowienie skonsolidowania wszystkich sił Narodu ku rozbudowie Państwa wspólnej własności wszystkich obywateli!

Przysięgnijmy, Świetlanej pamięci Marszałka, że do ostatniego tchu i ostatniej kropli krwi z żył wierni będziemy Jego wskazaniom — tak nam dopomóż Bóg!

Prezydjum Pomorskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. zwraca się do wszystkich organizacyj społecznych na Pomorzu, ażeby na całym terenie województwa w bolesnym dniu składania do grobów królewskich na Wawelu w Krakowie doczesnych Szczątek ukochanego Marszałka, równocześnie urządziły lokalne uroczystości żałobne, będące manifestacją szczerego żalu, potrzeby zbolałych dusz i przywiązania do ś. p. Najlepszego Syna Polski.

Prezydjum Pomorskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R.

Dowódca Floty wraz z reprezentacją marynarki wojennej

udali się na uroczystości pogrzebowe

Wczoraj popołudniu wyjechali do Warszawy, aby wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych Dowódca Floty Kontradmirał Unrug, Dowódca Obrony Wybrzeża Komandor dypl. Frankowski oraz oficerowie marynarki wojennej. Wyjechała również kompanja honorowa marynarki. Pozatem reprezentację wysłała również „Rodzina Wojskowa" z panią Kmdrową Frankowską na czele.



Kierownictwo marynarki wojennej in cor pore.

Odwołanie świąt WF i PW

W związku ze śmiercią Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Wojew. Komitet WF i PW odwołał wszelkie święta PW i WF na terenie całego województwa pomorskiego, które miały się odbyć w okresie letnim bież. roku.

Jednocześnie Wojew. Komitet WF i PW polecił przeznaczyć fundusze przewidziane na urządzanie świąt WF i PW w okresie letnim br. na budowę pomnika Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wezwanie PTR do rolników pomorskich

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wzywa wszystkich członków do gremjalnego udziału w uroczystościach żałobnych, prosi wszystkich tych, którzy posiadają radjoodbiorniki, aby umożliwili dostęp szerokim masom do głośników podczas transmisji uroczystości oraz panów pracodawców o zwolnienie pracowników na czas lokalnych uroczystości.

Poczty sztandarowe rolników z Pomorza

wezmą udział w uroczystościach żałobnych w Warszawie

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wzywa wszystkie Kółka Rolnicze, które posiadają sztandary, do gremjalnego udziału w uroczystościach żałobnych w Warszawie.

Poczty sztandarowe w ilościach 3—4 osób należy zgłaszać telefonicznie: Toruń — Urząd Wojewódzki, p. naczelnik Zgrzebniok nr. tel. 18-14, a po godzinach urzędowych nr. tel. 20-24.

Zbiórka wszystkich delegacyj ze sztandarami we czwartek 16 bm. godz. 20, hala PW przy ul. Wały w Toruniu.

Strzelcy pomorscy w żałobie po stracie Ukochanego Komendanta

Z powodu bolesnej straty Ukochanego Wodza Narodu i naszego Komendanta — Komenda Okręgu VIII Związku Strzeleckiego zarządza co następuje:

Wszystkie Zarządy Powiatowe Z. S. Okr. VIII złożą na ręce Pani Marszałkowej kondolencje drogą telegraficzną. Wszystkie powiaty i oddziały Z. S. wezmą masowy udział w uroczystościach żałobnych (nabożeństwa żałobne, uroczyste akademje) w oddziałach zwartych ze sztandarami. W miejscowościach w których uroczystości żałobne nie były zorganizowane, należy zorganizować je z własnej inicjatywy, bacząc jednak na ich wysoki poziom.

W uroczystościach pogrzebowych w Warszawie wezmą udział oficjalnie z Pomorza 3 poczty sztandarowe Z. S. jeden z Włocławka, drugi z Bydgoszczy i trzeci z pow. nieszawskiego (Ciechocinek). Całość pocztu pod dowództwem powiatowego kom. Z. S. inż. Walnera. Ponadto jako delegacja na pogrzebie w Warszawie weźmie udział: jeden oficer Z. S. z Torunia, jeden podoficer Z. S. z Bydgoszczy, jeden strzelec z Aleksandrowa, jedna strzelczyni z Torunia.

Odwołanie zjazdu delegatów Związku Powstańców i Wojaków

Zarząd główny Związku Powstańców i Wojaków O. K. 8 komunikuje, że z powodu żałoby narodowej zwołany do Torunia na dzień 19 maja walny zjazd delegatów oddziałów powiatowych Związku został odwołany. Zjazd odbędzie się w terminie późniejszym.

Wykaz sum wpłaconych na konto Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego

w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności

W ciągu dnia wczorajszego do Pomorskiej Woj. K. K. O. wpłynęły na konto Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego w Toruniu następujące kwoty:

Stefan Kirtiklis, Wojewoda Pomorski w Toruniu zł. 1.000,—

Wincenty Łącki, Starosta Krajowy w Toruniu zł. 500,—

Stowarzyszenie Urzędników Samorządu Wojewódzkiego zł. 500,—

Elektrownia Krajowa „Gródek" zł. 2.000,—

Inż. Ludomir Butwiłowicz w Toruniu zł. 100,—; dr. Marceli Łukowicz, Toruń, ul. Św. Katarzyny 10 zł. 50,—; Okręg Wojew. L. O. P. P. w Toruniu zł. 1.000,—; Leonard Pisarczyk z Torunia, ul. Bydgoska 74 zł. 3,—; dyr. Leon Adam Berger, Toruń Małe Garbary 5 zł. 7,—; Alojzy Herman, sędzia Sądu Apel. i prezes Towarzystwa Domu Społecznego w Toruniu zł. 1.000,—; Kaczanowski, skarb. za Komitet Kolej. BBWR w/m. zł. 200,—; Antoni Bolt, prezydent miasta Torunia (osobiście) zł. 200,—; prezes Leopold Rychter, właśc. f-my Toruńskie Młyny Parowe w Toruniu zł. 500,—; Klasa VII. hum. Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu zł. 8,50; nacz. redaktor „Dnia Pomorskiego" H. Tetzlaff w/m. (osob.) zł. 50,—.

Razem wpłacono w dniu 15 maja zł. 10.118,50, co razem z wpłaconemi dnia poprzedniego 3.050,— zł. daje sumę **13.168,50 złotych.**

W dalszym ciągu w dniu wczorajszym napłynęły następujące deklaracje na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego w Toruniu:

P. Starosta Krajowy Wincenty Łącki zł. 500,—

Stowarzyszenie Urzędników Samorządu Wojewódzkiego zł. 500,—

Rada Nadzorcza Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek" na wniosek szambelana Prądzyńskiego uchwaliła wyasygnować na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego 5.000,— zł.

Jedną z większych ofiar na ten cel wpłaciła także wczoraj — jak już o tem donosiliśmy — Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu — 2.000,— zł.

Zarząd Koła Związku Polskich Inżynierów Kolejowych w Toruniu przekazał w dniu 14 bm. przez PKO kwotę zł. 100,— na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

Naczelnik Urzędu Śledczego p. podinspektor Mitlener zadeklarował kwotę zł. 50,— na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego, małżonka p. inspektora Mitlenera — Emilja zł. 10,— na kopiec im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie, syn Zbigniew, z własnych oszczędności zł. 3,— na kopiec im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie i córka Danuta, również z własnych oszczędności, zł. 5,— na kopiec im. Marsz. Piłsudskiego w Krakowie.

P. Leopold Rychter, prezes Zjednoczenia Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich w Poznaniu, sekcja pomorska w Grudziadzu zadeklarował na ręce p. Starosty Krajowego W. Łąckiego zł. 500,—.

Koło toruńskie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. wydało do swych członków specjalną odezwę żałobną, w której zadeklarowało na ten cel kwotę 250,— złotych.

Okręg Pomorski Zw. Oficerów Rezerwy i koło toruńskie tego Związku zadeklarowały sumę zł. 150,—.

Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" — Koło w Toruniu uchwaliło wyasygnować na Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego 100,— zł.

Akces do Komitetu

W odpowiedzi na apel Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu, zamieszczony w naszem piśmie, na ręce p. Starosty Krajowego Łąckiego zgłosiły akces następujące osoby:

p. Leopold Rychter,
prezes Zjednoczenia Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich w Poznaniu, sekcja pomorska w Grudziądzu

p. Teofil Kaczmarek,
prezes Okręgu Związku Podoficerów Rezerwy na DOK VIII.

p. Przemysław Winiarski,
prezes Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914—19.

p. Józef Nalazek,
delegat Rady Notarjalnej.

p. Tadeusz Pietrykowski,
wiceprezes Okręgu Pom. Zw. Oficerów Rezerwy i prezes Koła Zw. Oficerów Rez. Toruń.

Żałoba nad polskiem morzem

Gdynia w hołdzie śp. Marszałkowi Piłsudskiemu

W ciszy żałobnej obudziła się wczoraj Gdynia.

Umilkły syreny portu. Ucichły zgrzyty dźwigów i kranów portowych. Zamarł port. Niema ruchu w mieście. Jedynie środkiem ulicy w kierunku Kamiennej Góry, w kierunku kościoła Najświętszej Marji Panny płynie wielką nieprzerwaną lawiną olbrzymi, gęsty tłum.

Płyną nad głowami barwne sztandary, kirem żałobnym okryte, płyną chorągwie, proporce.

Cicho, spokojnie. Nie słychać rozmów. Wszystkich w bolesnej ciszy zrównała ciężka żałoba narodowa.

Miasto portowe oddaje ostatni hołd ziemski swemu Twórcy, cieniom Niezłomnego Hetmana

Przed kościołem na ziemi poświęconej wznosi się symboliczny katafalk żałobny.

Na czterech czarnych kolumnach płoną dymiące znicze. Czarna trumna biało-czerwoną chorągwią okryta.

A w kościele jarzącym się świecami, dokoła drugiego katafalku biało-czerwoną chorągwią i krzyżem peowiackim przykrytą, straż dzierżą z obnażonemi szablami oficerowie, żołnierze, byli kombatanci, strzelcy rezerwiści i pierwsi żołnierze Komendanta — legjoniści I. Brygady.

Stoją nieruchomo z obnażonemi szablami — porucznik marynarki woj., porucznik kompanji reflektorów, porucznik morskiego bataljony. Zastygli z karabinami mat marynarki wojennej i bombardjer dywizjonu artylerji przeciwlotniczej.

Co pewien czas zmienia się warta honorowa. Po rezerwistach — „Strzelec", po legjonistach — peowiacy.

Przed kościołem i w kościele granatowy szpaler „Strzelca morskiego", poczty sztandarowe...

Po brzegi wypełniona świątynia. Przed katafalkiem stoją **Komisarz Rządu Sokół i Dowódca Floty kontradmirał Unrug.** Naokoło — przedstawiciele władz, wojskowości, urzędów, konsulowie państw obcych z konsulem Francji **p. Le Goff** na czele. Delegaci stowarzyszeń.

Żałobną mszę św. odprawia **ks. dziekan Turzyński** w asyście gdyńskiego duchowieństwa.

Na twarzach szczery, cichy ból. Tu i tam rozlega się ciche szlochanie.

Ksiądz dziekan gdyński czyta orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

— „Jego testament nam żyjącym przekazany przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żal i ból pogłębią w nas zrozumienie naszego i całego Narodu odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami!" — pada w uroczystej ciszy gdyńskiego kościoła.

A po chwili z klęczącego tłumu dobiegać zaczynają coraz głośniejsze szlochania wraz z bolesną modlitwą:

— „Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!"

Brzmi pieśń żałobna „Salve Regina". Pochylone głowy. Ból wielki, cichy ból łączy wszystkich w wspólnej gorącej modlitwie.

Z okien dobiegają dalekie żałobne dźwięki orkiestry.

Pod „Kamienną Gorą"

Na wielkim placu pod Kamienną Górą, w miejscu, gdzie przed kilku miesiącami młodzież całej Polski ślubowała w obliczu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wierność polskiemu morzu, wzniesiono ołtarz polowy. Skromny biały krzyż na tle gałęzi zielonych świerków. Wiatr szarpie chorągwiami, szarpie czarnemi zwojami kiru.

Mszę św. odprawia ks. Żurek. Klęczą dokoła mali ministranci w czarnych pelerynkach. Przed ołtarzem granatowo złoty szereg całego korpusu oficerów floty. Lśni złoto naramienników, długich czarnych pałaszy, w rękach „pierogi".

Schylone głowy. Ściągnięte smutkiem twarze.

Na dole jak okiem sięgnąć wojsko, wojsko i tłumy.

Podniesienie.

Pada komenda. Drgają w stalowym błysku karabiny marynarzy, karabiny artylerji morskiej, karabiny kompanji reflektorów. Zastygły szeregi żołnierskie. Klęczą tłumy. Pochyliły się w ciszy aż do samego brzegu morza.

Z kościoła wychodzą przedstawiciele władz, z Komisarzem Rządu i Admirałem na czele.

Przed ołtarzem polowym czarna trybuna z srebrną kotwicą morską.

Zgęszcza się tłum na placu. Przyległe ulice, lasek Kamiennej Góry, pobliskie zaułki wypełnia mrowie ludzkie. Nie to zwykłe mrowie z wielkich obchodów, z wielkich uroczystości — dziś to wzruszony, cichy, spokojny tłum. W oczach łzy. Płaczą starzy siwi ludzie. Szlochają dzieci szkolne, małe, dzieciaki z przedszkoli.

Przemówienie Komisarza Rządu

Na trybunę wchodzi Komisarz Rządu Sokół. Jest tak wzruszony, że po chwili dopiero zaczyna mówić.

POLACY!

Marszałek Józef Piłsudski nie żyje...

Dnia 12 maja o godz. 20,45 odszedł od nas, znużony ciężką chorobą, pozostawiając nas w głębokim smutku i boleści.

Zgasła jednostka nadludzkiej miary, która olbrzymią mocą i nieodpartym czarem Swej duszy wyrwała nas z odrętwienia i gnuśności niewoli.

Odszedł najwyższy autorytet Narodu, który sam nie zniósł upodlenia, jarzma najeźdzcy i nie pozwolił, by ktokolwiek z Polaków znosił to jarzmo.

Opuścił nas ten, którego życie od początku do końca, to nieprzerwany łańcuch pracy poświęconej dla sprawy ogólnej, to wzór nieosiągalny oddania siebie bez reszty innym — Rodakom.

Dopóki żył, pracowaliśmy spokojnie i bez troski, wiedzieliśmy, że czuwa nieustannie, niezmrużając oczu przenikliwych, nad losami naszej zbiorowości, z ufnością wierzyliśmy, że potrafi odwrócić od nas każde niebezpieczeństwo, sprostować każdy nasz błąd, powstrzymać każdy krok fałszywy.

Jak dobry troskliwy ojciec, umierając — zostawia dzieciom skrzętnie zbierany dorobek swego życia, tak i On pozostawia nam nieogarnięty swego ofiarnego żywota — dorobek, a jest nim Niepodległa Silna Rzeczpospolita.

Zgon Jego kładzie na nas obowiązek ogromny, nieuronienia ani źdźbła z Jego wielkiej spuścizny. — obowiązek czuwania nad nami samymi, byśmy nad sprawą Rzeczypospolitej czuwali.

Obowiązek ten spełnić musimy — i, jak On kazał oddać po śmierci Swój mózg myśli, polskiej, a serce złożyć polecił u stóp Swej Matki — tak i my oddajemy ducha naszego i wszystkie działania z niego płynące wspólnej sprawie Narodu, a serca nasze złóżmy w pokorze u stóp naszej wspólnej Matki - Ojczyzny.

Świętej i wiecznej pamięci, Brygadjerowi, Pierwszemu Naczelnikowi Państwa, Pierwszemu Marszałkowi Rzeczypospolitej Polskiej, Największemu Mężowi dziejów naszych, umiłowanemu Wodzowi Józefowi, Piłsudskiemu, najwyższy Hołd, najwyższa Cześć!".

Orkiestra marynarki wojennej pokrywa ciszę dźwiękami hymnu narodowego.

„Jeszcze Polska nie zginęła!", płynie nad miastem, płynie w otwartą błękitną dal morską.

Nie zginęła dzięki Wielkiemu Hetmanowi Polskiego Ducha, dzięki młodemu więźniowi, mierzącemu pieszo tysiące wiorst po przez tajgi sybirskie, dzięki Józefowi Piłsudskiemu.



Weteran 1863 r. opuszcza Belweder po złożeniu hołdu zwłokom Marszałka.

„Żegnaj nam Wodzu Ukochany"

Na mównicy ukazuje się Dowódca Floty **Kontradmirał Unrug.**

Z pochyloną głową, oparty na pałaszu, hamując proste wzruszenie żołnierskie mówi krótko, mocno podkreślając słowa.

— „Chylą się kirem żałobnym pokryte sztandary zwycięskich pułków, powiewają opuszczone do pół masztu bandery floty.

Odszedł na wieczny odpoczynek Wódz Naczelny, Wielki Żołnierz, genjalny twórca oręża polskiego.

Przeogromny żal ściska nasze serca, a zarazem duma nas napełnia, że danem nam było służyć pod takim Wodzem.

Ciężka odpowiedzialność spada na nasze barki, odpowiedzialność za to, żebyśmy nie roztrwonili dziedzictwa, które nam przekazał, żebyśmy godnymi okazali się Jego dzieła, Jego honoru żołnierskiego.

Wielki przykład, który nam dał, nam żołnierzom Rzeczypospolitej, niech będzie żywym w nas, niech pamięć Jego wielkiego Imienia nas nigdy nie opuści. Niech Pan Bóg nam dopomoże, żebyśmy się stali Jego wiernymi spadkobiercami. — „ŻEGNAJ NAM WODZU UKOCHANY!".

Plac znowu zalega cisza.

— „Legjony to żołnierska nuta!" zrywają się nagle dźwięki I-szej Brygady. Płyną szeroko w dal, tak samo jak wówczas, gdy po raz pierwszy odezwały się przed szaremi szeregami pierwszych żołnierzy komendanta.

Płyną radosne, bo związane z rycerską postacią Wodza, radosne — bo brzmiały na cześć jednego wielkiego ciągu zwycięstw i brzmią dziś tak, jak brzmiały za życia niezłomnego Brygadjera, bo Brygadjer Józef Piłsudski żyje w Narodzie tak, jak żył od chwili, gdy życie Narodowi przywrócił.

„Łzy, które błyszczą w oczach naszych nie są świadectwem upadku ducha"

Trzeci mówi rotmistrz **Moszyński,** prezes Związku Legjonistów, żołnierz Komendanta z pierwszego okresu walki o Polskę. Głos łamie wzruszenie.

„Są najrozmaitsze stopnie i rodzaje pokrewieństwa, ale jest i pokrewieństwo męki przeogromnej, fizycznej, poszarpanych ciał i krwi przelanej wspólnie, dla wielkiej świetlanej i niebosiężnej idei, owianej równie wielką miłością Wodza, kochającego swych żołnierzy w objęcia śmierci idących, z uśmiechem i żartem na ustach.

I tak było między Tobą Komendancie, a nami żołnierzami.

Zespolenie było i jest tak wielkie, tak zrosłe w jedną całość i krwią przelaną scementowane, że odważę się nazwać — była to komunja krwi.

Wielkie Twe serce Komendancie do nas, znaliśmy i wyczuwaliśmy w każdej najcięższej chwili naszych bojowych przeżyć.

A serce Twe i Twe „Ja" nie wytrzymałoby wśród tylu walk duchowych w ciągu całego życia, gdyby nie było owiane bezgraniczną miłością Ojczyzny.

Wielkość serca okazałeś Komendancie w ostatniej swej woli.

Postanowiłeś, by serce Twe spoczęło w trumnie u stóp Twej Matki. Odtąd na wieki serce Twe będzie z Matką Twą razem, w ukochanem Ci Wilnie, pod opieką Królowej Korony Polskiej, „co w Ostrej świeci Bramie", a ciało złożymy w sanktuarjum wawelskiem wśród sarkofagów królewskich — był królom równy.

Dzisiaj w imieniu Twych pierwszych żołnierzy - legjonistów, oraz zespolonych w Federacji wszystkich Związków Obrońców Ojczyzny, posłusznie Ci melduję królu mocarnego Czynu, że łzy, które błyszczą w oczach naszych po Twem odejściu do grona Mieszków, Chrobrych, Batorych, Sobieskich i Kościuszków, nie są świadectwem upadku ducha naszego i rozhartowania się woli naszej, ale wielkiego ukochania i żalu po odejściu Twem od nas.

Będą one, jak woda na żelazo rozpalone, hartująca w stal twardą.

Melduję Ci zarazem, że my tutaj na brzegu Polskiego Morza twardo stać będziemy pomni Twej w testamencie przekazanej nam dewizy, że „Najwyższem prawem iest dobro Rzeczypospolitej".

Radny Grubba żegna Marszałka imieniem ludności kaszubskiej

Imieniem tych, którzy nietylko wolność, ale i wielkie dźwignięcie ich gospodarki zawdzięczają. Mówi krótko, z mocnym akcentem kaszubskim. Głos załamuje się w chwili, gdy wyliczać zaczyna co ziemia kaszubska Wielkiemu Wskrzesicielowi swemu zawdzięcza.

Mówi przedstawiciel robotników, głośno, dobitnie, z wzruszeniem, o tym wiel kim Rycerzu, Mężu Stanu, Wskrzesicielu Państwa, który zawsze i wszędzie pozostał przyjacielem szarego robotnika, który okryty sławą zwycięstw, aureolą najmądrzejszego sternika nawy państwowej, pozostał zawsze tym skromnym robotnikiem wielkiej sprawy, pracy dla Ojczyzny.

Rozpływają się dźwięki żałobnego marsza Szopena. Rusza się nieruchomy do tej chwili tłum. Szeregi szykują się do deiflady.

Pochód

Rozlega się nagle ryk syren portowych, biją dzwony. Płynie melodja żałobna miasta i portu. Formuje się wielki kondukt, wielki pochód, jakiego nie widziała dotychczas Gdynia.

50.000 ludzi, wojska i społeczeństwa rusza z placu poprzez Kamienną Górę, okrężną drogą na Świętojańską, aby przejść, niosąc hołd żałobny, przed katafalkiem — symbolem trumny Wodza.

Znowu cisza zalega miasto.

Płoną dymiące kagańce dokoła wysokiego w czarny kir zaciągniętego katafalku. Biało - czerwony sztandar narzucony na wieko symbolicznej trumny. Połyskują szable straży honorowej. Zmieniają się wartownicy, oficerowie marynarki, wojsk wybrzeża, legjoniści, strzelcy, byli kombatanci, rezerwa, powstańcy.

Zrywają się znowu dzwony. Z śpiżowem biciem miesza się smutny dźwięk orkiestry marynarki wojennej. Kirem zaciągnięte bębny, kirem powleczona srebrna laska tambour-majora.

Biją dzwony, mieszając się z dźwiękami szoponewskiego marsza, a ulicą Świętojańską zbliża się cichy, żałobny pochód.

Mija katafalk pierwsza czwórka.

Kroczą na czele olbrzymiego pochodu Komisarz Rządu Sokół, Dowódca Floty Kontradmirał Unrug, Prezes Sądu Okręgowego Parczewski, Dowódca Obrony Wybrzeża Komandor dypl. Frankowski, za nimi dwadzieściapięć tysięcy Gdyni i najbliższego zaplecza.

Chylą się kirem okryte sztandary, defilujące na czele olbrzymiego pochodu.

Mijają katafalk legjoniści. Na czele prezes **rotmistrz Moszyński** i były adju-

tant osobisty Marszałka **rotmistrz Jabłonowski,** za nimi czwórki żołnierzy — towarzyszy Komendanta.

Idą szeregi oficerów. Wojska wybrzeża, korpus oficerski Floty, idą urzędnicy Komisarjatu Rządu, Urzędu Morskiego, członkowie Bezpartyjnego Bloku.

Miarowym, powolnym, żałobnym krokiem prowadzi oddziały wojskowe Dowódca całości kapitan Krzywobłocki, zastępca d-cy dywizjonu morskiego artylerji przeciwlotniczej. Idzie cała Gdynia.

Kiedy piszemy te słowa, mija trzecia godzina nieustannego żałobnego pochodu i jeszcze nie widać końca olbrzymiego łańcucha ludzkiego, jeszcze nie przeszły związki i stowarzyszenia i jeszcze nie rozpoczął się pochód niezrzeszonego tłumu, który czeka przy końcu ulicy Świętojańskiej.

Trzy godziny płynie już smutna lawina ludzka. Nikt nie stara się nawet ukryć wzruszenia.

Płaczą dzieci szkolne, płaczą wąsaci starzy rybacy, ocierają łzy robotnicy. Rozlega się szloch w szeregach kobiecych.

Wielki ból zrównał wszystkich i szli wszyscy owiani jedną wspólną świadomością, że ten czarny katafalk chorągwią państwową okryty, to symbol wielkiej trumny królewskiej, w której spoczęły zwłoki Tego, który uosabiał Polskę, trumny dokoła której klęczy dziś cały Naród, przed którą chylą się czoła wszystkich mocarstw świata, która jednoczy wszystkich w jednej prostej świadomości, że Józef Piłsudski i Polska, to jedna i nierozłączna całość, że żyje i żyć będzie w Narodzie postać Szarego Brygadjera, jak żyć będzie wskrzeszona przez Niego Rzeczpospolita Polska.

M. A.

Kobiety gdyńskie w hołdzie cieniom Marszałka

Przedwczoraj w świetlicy gdyńskiego Oddziału Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, zebrali się członkowie i Zarząd z przewodniczącą p. **Komisarzową Sokołową.** — Zebrały się samorzutnie, pełne niewypowiedzianego bólu wobec poniesionej straty, — by uczcić pamięć Wielkiego Wodza i swego Opiekuna.

„My Polki nigdy nie zapomnimy, że właśnie On, Józef Piłsudski, — padały słowa na zebraniu - dziedzic wielkich tradycyj rycerskich, miał zawsze uznanie dla kobiety - Polki i umiał pracę jej ocenić, dając jej możność, by stanęła w wspólnym szeregu budowniczych przyszłej Polski. I za to my, kobiety - Polki nie zapomnimy Go nigdy i wszystkie nasze poczynania, wszystkie nasze dążenia czynione będą w imię i z rokazu naszego Wielkiego Wodza. — Tak jak nasze prababki nigdy nie szczędziły ofiar dla Ojczyzny, tak i my nietylko że oddamy swych synów, ale same, gdy tego zajdzie potrzeba, staniemy w wspólnym szeregu, by bronić Jego dziedzictwa".

Trudno wyrazić zgnębienie i żal w jakim odbywało się to żałobne zebranie — zmalały własne kłopoty i troski — odeszły daleko waśnie, — wszystkie spojone jednym smutkiem, jednym węzłem wielkiej niepowetowanej straty.

Po odczytaniu rozkazu Komendy Naczelnej przed frontem Oddziału, p. Medonówna wygłosiła przemówienie, następnie p M. Mieszczanowska zwróciła się z apelem, by członkinie PWK nie słowami, lecz czynem na każdym kroku udowadniały jak bardzo są przywiązane do idei zmarłego Wodza i jak są wdzięczne za wywalczoną nam wolność. Modlitwą za dusze Zmarłego zebranie zostało zakończone.

dujący w sprawach Europy. Z ducha poczynań Józefa Piłsudskiego zrodziła się też Konstytucja z dn. 24 kwietnia 1935 r. Gdy jest mowa o śmierci, mamy na myśli tylko śmiertelne szczątki.

Józef Piłsudski bowiem, Duch i Genjusz Niepodległej Polski nie umarł, lecz żyje i żyć będzie wiecznie w pracy i czynach przyszłych pokoleń.

Ciało zostanie oddane w „Straż kolumnowym Czołom" w Katedrze Królewskiej na Wawelu, a serce spocznie u stóp Matki w Wilnie. Tak, w Wilnie... jako symbol odnowionej Unji Jagiellońskiej między Polską, Litwą i Rusią, która przed laty z góry pięciuset ocaliła pod Grunwaldem zjednoczone z Polską narody przed zawieruchą germańską.

Szarej Braci Strzeleckiej, przekazał Józef Piłsudski w testamencie dar najkosztowniejszy: Wolną, potężną Rzeczpospolitą; daru tego największego w naszem życiu bronić do ostatka sił będziemy zawsze.

Wszyscy uczestnicy wzruszeni do głębi żałobną odprawą, złożyli przed okrytym kirem portretem śp. Marszałka ślubowanie, że nadal będą zamieniać idee swego Komendanta w czyn i wiecznie wykonywać rozkazy.

Jak stolica Kaszub przyjęła wieść o zgonie Wodza Narodu

Obywatela Honorowego Kościerzyny

W smętnym orszaku miast i wiosek stanęła w niemym, a mimo to tak wymownym, żalu **stolica Kaszub — Kościerzyna.** Wieść o strasznej stracie, jaka nawiedziła Ojczyznę naszą, lotem błyskawicy obeszła wszystkich mieszkańców, którzy — jak zwykle w ważnych chwilach dziejowych — uczuli w sobie „jedno serce bicie", tym razem niestety tak bolesne, tak rozdzierające...

Nazajutrz ze wszystkich budynków publicznych powiewają flagi na pół masztu, prawie wszystkie domy prywatne wywieszają chorągwie z krepą żałobną. Młodzież szkolna samorzutnie manifestuje swój żal, nawet dziatwa przedszkolna lamentuje, że „umarł kochany Dziadek". Komitet obywatelski przygotowuje manifestacje żałobne.

We wtorek o godz. 10-tej tłumy publiczności, dziatwy szkolnej, szeregi organizacyj ze sztandarami udają się do swej świątyni parafjalnej, gdzie na wysokim katafalku, wśród kwiatów i zieleni spoczywa kirem okryty portret „Drogiego Nieboszczyka". Miejscowe duchowieństwo odprawia wigilje, zakończone hymnem nadziei, wspaniałem „Benedictus", odśpiewanem 4-głosowo przez chór męski Św. Cecylji. Podczas uroczystej Mszy św., celebrowanej przez ks. Administratora w asyście 2-ch księży pienia żałobne wykonuje chór kościelny. „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Mu wieczne spoczywanie" — śpiewają rozełkane tłumy, a na zakończenie na zbolałe dusze spływają dźwięki chopinowskiego marsza żałobnego...

Wieczorem zbierają się w sali posiedzeń Rady Miejskiej przedstawiciele korporacyj miejskich, władz administracyjnych **z p. Starostą na czele,** wojskowych, sądowych, duchownych, delegaci urzędów, organizacyj i towarzystw, cała elita miejska. Portret Marszałka tonie w powodzi kwiatów, palm, oleandrów, zieleni. Ściany wybite kirem i barwami państwowemi, a przed portretem na krzyżu „Virtuti Militari" spoczywa dyplom członkostwa honorowego, misterna praca artysty malarza Wojciechowskiego. To Zarząd Miejski i Rada Miejska pragną dać ostatnią przysługę Swemu Największemu i Uwielbianemu Członkowi Honorowemu.

W tem wśród ogólnej ciszy głos zabiera p. burmistrz Kamiński, dając wyraz głębokiemu żalowi, jaki opanował ludność północnego Pomorza, szczególnie miejscową, dla której śp. Marszałek był przedmiotem czci i ukochania. Zkolei odczytuje telegram kondolencyjny, wysłany do Dostojnej Małżonki śp. Marszałka:

Wstrząśnięci do głębi serca tragiczną wiadomością o śmierci naszego Ukochanego Wodza i Pana, **Honorowego Obywatela Kościerzyny** Zarząd Miejski i Rada Miejska w imieniu wszystkich obywateli miasta przyłączając się do żałobnego orszaku wszystkich wiernych synów Ojczyzny ślą, Drogiej Nam i Dostojnej Pani Marszałkowej szczere wyrazy prawdziwego serdecznego współczucia oraz zapewnienie wiecznej synowskiej pamięci w sercach wiernych obywateli Stolicy Kaszub.

A **następnie telegram** do p. Premjera Sławka:

Niemi z serdecznego żalu stoimy nad martwemi zwłokami Wielkiego Wodza i Budowniczego Niepodległej i Mocarstwowej Rzeczypospolitej Polskiej śp. Marszałka Piłsudskiego, naszego **Honorowego Obywatela miasta.** Zarząd Miejski i Rada Miejska w imieniu wszystkich obywateli Stolicy Kaszub Kościerzyny ślą Tobie, Wykonawcy Woli śp. Marszałka, szczere wyrazy głębokiego współczucia i zapewnienie, że Stolica Kaszub karnie i wytrwale stanie na straży testamentu Wielkiego Swego Wodza, pracując w myśl Twoich wskazań na pożytek i chwałę Rzeczypospolitej Polskiej.

Następuje minutowe milczenie, podczas którego ze serc wiernych synów ziemi kaszubskiej płyną gorące prośby o spokój duszy nieodżałowanego Genjusza współczesnej Polski oraz o pomyślność dla drogiej Ojczyzny, która Mu zawdzięcza swą niepodległość i potęgę.

W środę wieczorem zamanifestowały swój żal wszystkie organizacje społeczne, cechy oraz ludność miejscowa, organizując na rynku **Apel Żałobny** oraz wielką **Akademję** żałobną w sali Bazaru.



Dzieci jednej ze szkół warszawskich z żałobnym wieńcem.

Garść ziemi z Wybrzeża na kopiec Marszałka w Krakowie

zawiozą uczniowie z Wejherowa

W dniu 14 maja br. o godz. 17 odbyło się w sali konferencyjnej Państwowego Gimnazjum żałobne zebranie nauczycieli szkół średnich, zwołane przez prezesa Komisji Międzyszkolnej dyr. Pniewskiego celem zorganizowania Żałobnej Akademji szkolnej ku uczczeniu pamięci Marszałka.

Akademja szkolna odbędzie się w auli państwowego gimnazjum w dniu złożenia zwłok śp. J. Piłsudskiego na Wawelu w Krakowie. Dzień i godzinę odbycia się akademji podamy w odpowiednim czasie po dokładnem ustaleniu terminów.

Na program Żałobnej Akademji złożą się: 1) Elegja Z. Noskowskiego w wykonaniu orkiestry uczniów Państwowego Seminarjum. 3) Przemówienie d-ra Tadeusza Staniewskiego, dyr. państw. gimn. 3) „Sędzia Wieczny" Moniuszki — chór państw. seminarjum. 4) „Co młodzież czuje, myśli i mówi" — uczeń państw. gimn. Markowski, prezes samorządu szkolnego. 5) Melodeklamacje, — myśli wybrane. 6) Rozkaz Marszałka.

Odpowiednim udekorowaniem auli zajmują się pp. prof. Tyszkowski i Urbański. Do Krakowa udadzą się na dzień pogrzebu Naczelnego Wodza poczty sztandarowe szkół średnich w Wejherowie, które zarazem zabiorą z sobą urnę z garścią ziemi wybrzeża na Kopiec Marszałka w Krakowie.

Młodzież szkolna całego powiatu morskiego samorzutnie rozpoczęła zbierać wśród kolegów i koleżanek podpisy w księdze kondolencyjnej adresowanej do Córeczek śp. Marszałka.

Pododdział Z. S. w Wejherowie oddaje hołd Komendantowi

Hufiec strzelecki i orlęcy w Wejherowie zebrał się w dniu wczorajszym o godz. 8 wieczór na żałobną odprawę. Prezes miejscowego Oddziału ob. dr. Tadeusz Staniewski, dyr. gimnazjum odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, poczem na znak wielkiej żałoby zaległa przez kilka chwil głęboka cisza.

Ob. dyr. Staniewski w swem żałobnem przemówieniu obrazując tę straszną stratę, jaka dotknęła naród polski porównał śp. Komendanta z Bolesławem Chrobrym, pierwszym, który nawale germańskiej przeciwstawił wielką organizację Państwa Polsko-Słowiańskiego. Oni obaj, jeden w zaraniu Państwa, drugi w momencie jego Zmartwychwstania stoją jak dwie kolumny na granicach czasu. Ale Józef Piłsudski nie był tylko wskrzesicielem Państwa Polskiego, lecz i jego Organizatorem i Prawodawcą. Zapewnił mu siłę od wewnątrz i zewnątrz, rolę Mocarstwa, mającego głos ważki i decy-

Z uroczystości żałobnych w Starogardzie

We wtorek o godzinie 16 odbyło się w Starogardzie na rynku uroczyste okrycie żałobą sztandaru 2 p. Szwol. Rokitn. oraz odczytanie orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w związku ze śmiercią I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Udział w tej uroczystości wzięli przedstawiciele władz, 2 p. Szwol. Rokitn., wszystkie organizacje, związki, cechy i stowarzyszenia oraz miejscowe społeczeństwo.

Wieść o śmierci Wodza Narodu ludność przyjęła z głębokim żalem a w dowód współczucia miasto okryło się sztandarami spowitemi krepą.

W Gminie Pelplin-wieś

W dniu 14 maja br. o godz. 17-tej zwołano przez wójta gminy Pelplin-Wieś p. H. Sikorskiego nadzwyczajne zebranie Rady Gminnej. Po zagajeniu nastąpiło uroczyste odczytanie Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do obywateli i Orędzia Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, których radni gminni wysłuchali stojąc w wielkiem skupieniu. W dalszym ciągu p. wójt zarządził dla odzwierciedlenia głębokiego żalu z powodu śmierci I-go Marszałka Polski i Budowniczego Wolnej Ojczyzny 3-minutową ciszę.

Ażeby dać wyraz żalowi z powodu zgonu Genjusza i Wodza Narodu Polskiego, Rada Gminna powzięła uchwałę wyznaczyć odpowiednią sumę na Pomorskie Muzeum Narodowe.

Kierując się własnemi z głębi serca płynącemi pobudkami i uczuciem Rada Gminna postanowiła wysłać na ręce Pana Starosty Powiatowego w Tczewie następujący telegram kondolencyjny:

Do Pana Starosty Powiatowego
w Tczewie.

Zarząd Gminny i Rada Gminna gminy Pelplin-Wieś na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu dzisiejszym, przejęte nagłym zgonem śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wskrzesiciela Polski i Genjalnego Wodza Narodu, składają na ręce Pana Starosty wyrazy nieutulonego żalu i rozpaczy z głębi serc płynące, kondolencje dla Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej z gorącem pragnieniem wrycia w myśli i serca, Jego czynów i miłości Ojczyzny na wieczną czasów pamiątkę.

Za Zarząd i Radę Gminną
gminy Pelplin-Wieś:
Wójt i Sekretarz.

Zebranie miało charakter nader podniosły i skupiony.

Hołd Kapewiaków z Kowalewa

Dnia 14 bm. odbyła się uroczystość żałobna Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Ogniska w Kowalewie Pom. Punktualnie o godz. 17,30 przymaszerował oddział Kapewiaków pod bronią i ustawił się w szyku przed frontem stacji kolejowej, gdzie umieszczony był kirem okryty portret Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego. Po komendzie baczność i prezentuj broń, prezes Maćkowiak odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rz. P., poczem referent kulturalno-oświatowy A. Pawłowski odczytał rozkaz Pana Ministra Spraw Wojskowych i rozkaz Prezesa Zarządu Głównego KPW. Następnie prezes zarządził 3-minutowe milczenie.

Uroczystość miała przebieg poważny i wzruszyła wszystkich zebranych. Zaznaczyć należy, że i rodziny członków brały liczny udział w powyższej uroczystości.

Ostatni apel

garnizonu bydgoskiego Cieniom Twórcy Armji Polskiej

Płomienne kazanie kapelana II Brygady ks. płk. Antosza

Dzień 15 maja b. r. był w Bydgoszczy dniem niezgłębionego smutku, a zarazem dniem czci i hołdu, manifestowanego ze skupioną powagą wielkim Cieniom Pierwszego Żołnierza Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Twórcy i Niestrudzonego Orędownika.

Garnizon bydgoski wstrząśnięty do głębi zgonem Wodza, któremu oddany był sercem i duszą — dał w dniu wczorajszym pełen szlachetnej wymowy wyraz swego bólu.

Już we wczesnych godzinach rannych podążały tłumy ludności bydgoskiej na błonia za Szkołą Podchorążych dla Podoficerów, by wziąć udział w uroczystej żałobnej mszy św. polowej, urządzonej staraniem Komendy Garnizonu na intencję ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Olbrzymie błonia zajęły wszystkie miejscowe formacje wojskowe, ustawione w ordynku czworobocznym, frontem do pięknie przystrojonego i okolonego spowitemi w kir chorągwiami narodowemi ołtarza polowego. Poza tem ustawiły się szeregiem wszystkie miejscowe organizacje P. W. Poczty sztandarowe stanęły w pobliżu ołtarza.

Pierwsze rzędy krzeseł zajęli przedstawiciele władz **z pp.: starostą Stefanickim, prezydentem miasta Barciszewskim, proboszczem farnym ks. kanonikiem Schultzem, prezesem Sądu Okręgowego Piejewskim, prokuratorem Łukawskim, dyrektorem Poczt inż. Kozubkiem, dyr. I. K. R. Lesieckim, komendantem P. P. kom. Kowalskim, prezesem Rady Grodzkiej BBWR dr. Nieduszyńskim, prezesem Zw. Legjonistów Polskich dr. Marczyńskim, prezesem Federacji Z. O. O. płk. rez. mec. Siodą.** Przed rozpoczęciem Mszy św. komendant garnizonu i d-ca 15 dyw. piech. Wlkp. p. **płk. Chmurowicz** w otoczeniu świty przejechał konno przed frontem ustawionych oddziałów. O godz. 9,30 rozpoczęła się Msza św., którą odprawił proboszcz parafji garnizonowej **ks. mjr. Szacki.** W czasie nabożeństwa orkiestry wojskowe odegrały szereg utworów żałobnych, m. in. marsza żałobnego Chopina, oraz „Pożegnał już ten świat", które pogrążyły obecnych w nastrój niewypowiedzianego żalu i bólu.

Po ukończeniu mszy św. wszedł na kazalnicę polową b. kapelan 2 bryg. legjonów ks. płk. Antosz, który wygłosił następujące płomienne, z trudem wstrzymywanym suchym szlochem słowa:

Najdobrotliwszy Jezu Chryste, odpoczywanie daj Mu wiekuiste!

Najpiękniejsze wcielenie odwiecznych tęsknot i marzeń polskich, żywa inkarnacja snów o potędze — Marszałek Józef Piłsudski, Wielki Strażnik Narodowego Znicza, potężny Rzecznik Wielkiej Polskiej Sprawy, Wódz Narodu, Pasterz i Ojciec Ojczyzny — Marszałek Józef Piłsudski — nie żyje!

Najdobrotliwszy Jezu Chryste, odpoczywanie daj Mu wiekuiste!

Kraj cały w kirze, aż posmutniało w Państwie i Narodzie, bo zgasł Ten, który Naród wyprowadził na jasną, słoneczną wolność.

Panie Jezu, nasz Panie, daj Mu wieczne spoczywanie.

Ogrom nieszczęścia, ogrom tej strasznej boleści, jaka padła na nasz Naród, ogrom zasług tego Wielkiego Człowieka — to wszystko w ostatnich dniach tak padło nagle na psychikę polską, tak padło nagle na wewnętrzną naszą jaźń, że zabrakło nam w piersi tchu, że wywołało nam w oczach łzy na wieść, że ta Świetlana Postać, przez tysiące lat wypisana na kartach dziejów nie notowana — odeszła od nas na wieki. Aureolą otoczone są nazwiska historji polskiej, Kościuszki, Poniatowskiego, Dąbrowskiego i Traugutta. Oni wszyscy spalili się na wielkim ołtarzu idei — a Polski nam nie dali. Aż wielki czyn Zmarłego Marszałka, Zmarłego Męża Czynu, dał nam to, czem dziś jesteśmy, czem oddychamy, czem będziemy, dał nam to słowo wielkie, święte — Polonia Restituta.

I tej odrodzonej Ojczyzny olbrzymi filar runął. Niewzruszalne są zręby Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, bo budował je Wielki Budowniczy, bo budował je Wielki Marszałek z granitu tak twórczego, jak skalne nasze Podhale. Budował je tak, by żadna wraża moc i siła osłabić nie mogła tego naszego świętego chramu, naszej miłej kochanej Ojczyzny.

Swem bohaterskiem życiem, swym nadludzkim trudem i znojem został nam szczytnym, szlachetnym przykładem i wzorem, jak mamy żyć i pracować. Już nie dla wolnej, odrodzonej, ale dla wielkiej, potężnej Polski, bo wielkość Polski to nie od granic, to nie od liczby mieszkańców, od tych lub innych czynników zawisła i zależna, ale zawisła od wielkości i szlachetności dusz, serc i mózgów żyjących obywateli, bo zależna jest wielkość Polski od żołnierza, od naszej armji, która dziś Polsce żywej daje nowy, szczęśliwszy, zdyscyplinowany byt, żołnierza-obywatela w przeciwieństwie do tego skarniałego polityką warchoła, który nie mógł i nie może zrozumieć, że ta Wielka, Odrodzona od czynów Wielkiego Marszałka pochodzi, i, że ta wielkość, mocarstwowość i potęga tej odrodzonej Ojczyzny zależeć będzie od wskazań na przyszłość Jego wielkiego Ducha.

I dziś żywego niemasz pomiędzy nami, któryby tego nie zrozumiał. Rozkolebane spiże dzwonów po wszystkich świątyniach i kościołach jęczą, a nad całym tłumem, nad tym żałobnym poszumem, nad sztandarów lasem pokrytych krepową tęczą, wznosi się wysoko cicha, nad Polską całą jaśniejąca swą dumą trumna. I Tego co w tej trumnie okryty szkarłatem i purpurą, którego złożyć nam trzeba w czeluści grobu — nie przytłoczy wieko trumny, bo jest żywy, bo w Nim takie się blaski skupiły, bo ma taką moc słońca w sobie, że ono się nam blaskiem wyleje z mogiły. Nie Jemu leżeć w ciemnym grobie. Trumnę Jego wzniesiemy zwyż ku błękitom, jak sztandar, bo duch Jego na całą Polskę się rozświetlił i tam, z wyżyn anielskich duch Jego czuwa nieustannie jak ta gromnica wielka ustawiona przed burzą.

Czytałem w biografji Marszałka, że On w życiu swojem nie płakał, ale przez pięćdziesiąt lat o Polskę walczył ufnie, o Polskę niepodległą, mocarstwową. Otrzyjmy łzy, uśmierzmy żale i prędzej chwyćmy miecz i pług na nowy znój i nowy trud. Niech się stanie znów cud! — a wtedy Polskę dochowamy Marszałkowi, wtedy żyć będzie o własnej potędze.

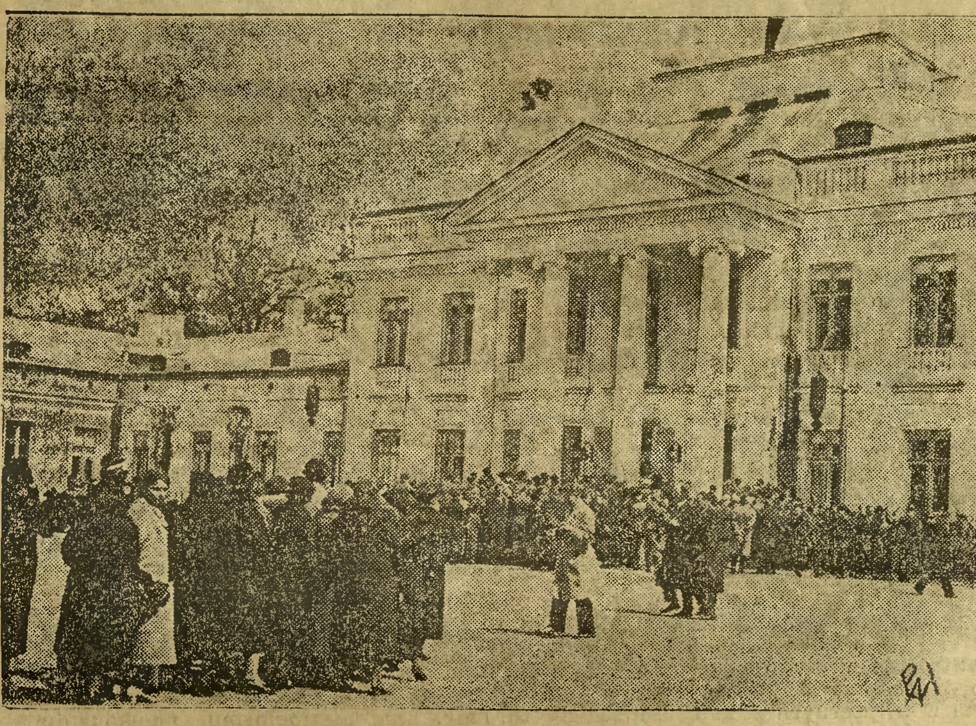
Tym, którzy Go może kiedyś zelżyli — jeśli były tacy — od tej trumny idzie absolucja, zapomnienie, idzie wielkie od tej trumny odpuszczenie. Niechaj ci z Jego postaci przeczystej w serca swe nagarną miłości Ojczyzny i znów będzie odrodzenie.

Dobrotliwy Jezu Chryste — Panie Jezu Chryste — odpoczywanie daj Mu wiekuiste i Ty, Ty, co w Ostrej świecisz Bramie, daj Mu przy Sobie wieczne, wieczne spoczywanie.

Defilada

Niezapomnianą zostanie w sercach obecnych na uroczystości chwila defilady, którą przejął Cień Wielkiego Wodza, zakuty w bronz ustawionego na dziedzińcu przed Szkołą Podchorążych posągu. Cokół, na którym spoczywa popiersie Marszałka spowity był w krepę, przed nim zaś na stopniach płonął znicz. Przy popiersiu trzymali straż honorową podchorążacy z dobytemi szablami. Defiladę otwierali przedstawiciele władz miejscowych, którzy z obnażonemi głowami kornie schylając czoła, przeszli przed pomnikiem. Następnie przy głuchym werblu żałobnym doboszów wojskowych przemaszerowały pułki bydgoskie pod dowództwem d-cy piechoty dywizyjnej płk. dypl. Jaklicza, oraz organizacje PW pod dowództwem por. Lindnera ze wzrokiem utkwionym w spiżowe rysy tej tak nam wszystkim drogiej, bliskiej sercu postaci Odrodziciela Polski.

I trudno było się opędzić wrażeniu, że Marszałek Józef Piłsudski poraz ostatni przenikliwym Swym wzrokiem musztrował ukochane Swoje dzieci - żołnierzy polskich, których niestrudzoną pracą i wiarą ku chwale wywiódł i jakby w ostatnim jeszcze spojrzeniu nakazywał, by nie sprzeniewierzyli się nigdy Temu, czemu On całe Swe znojne życie poświęcił — Polsce.



Członkowie „Rodziny Wojskowej" przed pałacem Belwederskim.

Federacja Kolejowców Polskich składa pośmiertny hołd

Zarząd Okręgowy Federacji Kolejowców Polskich w Bydgoszczy wydał poniższą odezwę do wszystkich Kół D. O. K. P. Toruń:

Koledzy!

Nasz Wódz nie żyje. Sterany walką o Polskę, a następnie o nową Polskę, zakończył swoją pracowitą pielgrzymkę.

Okryci żałobą w nieutulonym żalu i smutku stoimy jak ludzie bezdomni pod wrażeniem tego bolesnego ciosu.

Ale Wódz Nasz Marszałek Piłsudski pozostawił nam spuściznę, której nie wolno nam oddać na fale nieznanej przyszłości. Pozostawił nam Państwo, genjuszem umysłu Swego i twardym wysiłkiem woli wskrzeszone, pozostawił armję okrytą chwałą zwycięskich sztandarów. Pozostawił nam odpowiedzialność za dalsze losy kraju i dziedzictwo Swych myśli o Wielkiej i Mocarstwowej Rzeczypospolitej.

Ten testament Wodza Narodu mamy wykonać i na mocy danych nam rozkazów iść dalej i naprzód.

Niech żałoba i ból połączą nasze wysiłki w odpowiedzialnej pracy a dobrze spełniony obowiązek na powierzonych nam odcinkach pracy niech będzie dla Niego od nas hołdem po śmierci.

Organizacja PW Kobiet do Obrony Kraju w hołdzie pośmiertnym Wodzowi Narodu

Dnia 13 bm. na zarządzenie komendantki Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju w Bydgoszczy odbył się alarm hufców szkolnych i pozaszkolnych, który w świetlicy O. P. K. do O. K. zgromadził prawie wszystkie członkinie.

Po odczytaniu przez komendantkę orędzia Pana Prezydenta nastąpiło uroczyste nałożenie szarf żałobnych na sztandar organizacji, pochylenie sztandaru przed spowitym w kiry portretem Marszałka Piłsudskiego i minuta ciszy.

Dnia 14 bm. odbyło się zebranie członkiń PWK. Przewodnicząca p. Krzyżanowska odczytała orędzie Pana Prezydenta i zarządziła minutę ciszy i skupienia dla uczczenia pamięci Świetlanej Postaci Odrodziciela Polski.

Dnia 15 bm. delegacja członkiń PWK, oraz kompanja honorowa hufców Przysposobienia Wojskowego Kobiet ze sztandarem wzięły udział w żałobnej mszy św. polowej.

Pocztowcy Pomorza ślubują kroczyć niezłomnie śladami Wodza Narodu

Wieść o śmierci Wodza Narodu przyjęli pocztowcy Pomorza z głębokim smutkiem.

P. dyrektor Okręgu P. i T. **inż. Kozubek** polecił natychmiast przywdzianie opasek żałobnych przez wszystkich pracowników, wciągnięcie do pół masztu flag przybranych kirem, wydał odezwę do podległego personelu w której zlecił odczytanie orędzia Pana Prezydenta Rzplitej we wszystkich placówkach pocztowych Okręgu łącznie z telegramem kondolencyjnym, który wystosował w imieniu własnem i personelu na ręce Pana Ministra Poczt i Telegrafów, oraz Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

W Bydgoszczy odbyło się dnia 13 bm. o godz. 9 rano zebranie na dziedzińcu gmachu Dyrekcji wszystkich pracowników P. T. z przełożonymi na czele, na którem po krótkiem przemówieniu podano do wiadomości obecnych treść orędzia Pana Prezydenta Rzplitej i wysłanej depeszy kondolencyjnej oraz nurtujące uczucia zamanifestowano jedną minutą ciszy.

Z całego Okręgu napływają telegramy kondolencyjne jak również wiadomości świadczące o tem jak głęboko i serdecznie odczuli pocztowcy odejście w zaświaty Tego, który dotychczas był im wzorem prawdziwego Polaka.

Depesza do Pana Ministra Poczt i Telegr. w Warszawie.

Wstrząśnięci najgłębiej ciosem, jaki okrył cały kraj głęboka żałobą — łączą się pracownicy tut. Okręgu Poczt i Telegrafów w bólu i serdecznym żalu za świetlaną postacią genjalnego Wodza Narodu, niestrudzonego bojownika o jego wolność i Wielkiego Budowniczego Polski Odrodzonej.

W tej ciężkiej dla kraju chwili, osieroceni przez najlepszego i najdroższego Ojca Narodu ślubujemy uroczyście stać przez całe życie na straży — tej wzniosłej idei, której Wielki Marszałek całe życie służył i którą w spadku po sobie nam pozstawił.

Wierni tej idei — pracownicy Pomorskiego Okręgu Poczt i Telegrafów — stoją w karnym ordynku z gotowością oddania wszystkich sił i życia dla dobra Państwa — i potęgi Najjaśniejszej Rzplitej.

Dyrektor i personel Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Kolejowcy bydgoscy wobec niepowetowanej straty

Jak już donosiliśmy pokrótce w ogólnem sprawozdaniu z przebiegu drugiego dnia żałoby w Bydgoszczy — z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Urzędników Kolejowych w Bydgoszczy odbyło się nadzwyczajne zebranie żałobne wszystkich miejscowych członków ZUK., W głębokiej ciszy i skupieniu wiceprezes Zarządu Okręgowego p. Meller oddał w krótkiem przemówieniu hołd pamięci Wodza Narodu, odczytując następnie orędzie Pana Prezydenta Rzplitej.

Po jednominutowem milczeniu uroczyste zebranie żałobne zamknięto. Jako widomy znak łączności w powszechnym smutku kolejowcy bydgoscy nałożyli samorzutnie czarne opaski na rękawy.

Podczas zebrania żałobnego zgromadzeni postanowili wysłać do Pana Wojewody Kirtiklisa w Toruniu i D-cy OK 8 gen. Thommee depesze kondolencyjne, których treść poniżej podajemy:

Pan Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis w Toruniu.

Zebrani członkowie Związku Urzędników Kolejowych na uroczystem zebraniu żałobnem ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego przesyłają wyrazy najgłębszego współczucia i oświadczają, że tak jak dotąd pójdą drogą wskazaną przez Wodza Narodu Polskiego.

Dowództwo Okręgu Korpusu VIII w Toruniu.

Głęboko wzruszeni wiadomością o śmierci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego zebrani członkowie Związku Urzędników Kolejowych na uroczystości żałobnej przesyłają wyrazy największego współczucia z powodu utraty Wodza i Ojca Narodu.

Pomorski Zarząd Okręgowy Związku Urzędników Kolejowych.

Kupiectwo Pomorskie w hołdzie pośmiertnym Marszałkowi

Uroczysta akademja żałobna w Towarzystwie Kupców Samodzielnych w Grudziądzu

Wobec zgonu śp. Marszałka Piłsudskiego, zwołane na poniedziałek, dnia 13 maja rb. zebranie plenarne Towarzystwa Kupcow Samodzielnych, zostało zamienione na Akademję żałobną, przebieg której był niezwykle podniosły.

Sala „Piwiarni Okocimskiej" została przybrana krepą, na tle której odbijał portret Marszałka.

Członkowie Towarzystwa z p. prezesem Witkowskim na czele stawili się w komplecie, pozatem wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu Głównego zamieszkali w Grudziądzu z prezesem Związku p. Tadeuszem Marchlewskim i wiceprezesem p. A. Kuchniewiczem na czele oraz Dyrekcja Centrali w osobach p. Jerzego Radojewskiego i p. Tadeusza Niewiakowskiego.

Akademję zagaił prezes Towarzystwa p. Witkowski, oznajmiając, że wobec żałoby, jaką okryty został kraj, zarząd Towarzystwa postanowił poświęcić wieczór ten pamięci zmarłego Marszałka.

Następnie wiceprezes Towarzystwa pan Adam Korzeniewski odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które wszyscy wysłuchali stojąc.

Wreszcie zabrał głos prezes Związku p. Tadeusz Marchlewski, który wśród ogólnego skupienia wygłosił przemówienie treści następującej:

„K o l e d z y !

Tak się złożyło smutnie, że przewidziane na dziś Wasze zebranie miesięczne przemieniło się niespodziewanie w Akademję żałobną ku czci zmarłego Wodza Narodu. Pragnę, dlatego z tej mównicy dać wyraz uczuciom, jakie przenikają całe kupiectwo pomorskie i w jego imieniu złożyć hołd śp. **Józefowi Piłsudskiemu I Marszałkowi Polski.**

Niby grom z jasnego nieba zaskoczyła nas wiadomość o śmierci Tego, który jeszcze wczoraj stał u steru Rzeczypospolitej. Jeszcze wczoraj synonimem państwowości polskiej był **Józef Piłsudski**, dziś w majestacie śmierci jest już postacią historyczną o wiekopomnem znaczeniu. Tak nagle, tak niespodziewanie nastąpiła ta zmiana! Tak byliśmy pełni podziwu dla Jego niewyczerpanej energji, tak przywykliśmy w każdem codziennem pociągnięciu polityki państwowej widzieć Jego, że mieliśmy tylko jedno zawsze życzenie, by — sił mu nie zabrakło i okręt Rzeczypospolitej przeprowadzić mógł przez okres chwil przełomowych, jakie przeżywa wraz z całym światem Polska.

Aż tu nagle, serce to najbardziej kochające Ojczyznę przestało bić na zawsze. Strata niepowetowana, bolesna, którą uczuciowo zgłębić możemy najlepiej my, pokolenie, które na Niego patrzało i w tej epoce brzemiennej żyło, stratę istotną bowiem oceni historja, która od wczoraj objęła świetlaną tę postać w swe posiadanie.

Na Pomorzu może zbyt późno oceniliśmy wartość posągowej postaci, jaką był dla Polski zmarły Marszałek. Oddzieleni kordonem granicznym nie mieliśmy przed wojną dostatecznego wyczucia czynu, jaki On kształtował poprzez zakonspirowane podziemia, pawilon X cytadeli, tajgi i kazamaty Sybiru. Tego czynu był duszą i wcieleniem a czynem tym był żołnierz polski, prawdziwy i rzeczywisty i Polska Niepodległość. I jeżeli zgodni jesteśmy, że we wszystkich trzech zaborach dobrzy Polacy pracowali dla niepodległości, to faktem historycznym bezsprzecznym pozostanie na zawsze, że pierwszego polskiego żołnierza, jako gwaranta niepodległości stworzył śp. **Józef Piłsudski.** I od tej chwili szedł nieustannie przez siebie wytkniętym szlakiem ku Polsce wielkiej i mocarnej. Życie jego było poświęcone temu celowi doszczętnie i całkowicie.

U otwartej trumny chylimy kornie czoła, podziwiamy ten niezwykły hart duszy i siłe jaka biła od jego postaci i która sprawiła, że w narodzie polskim zbyt swobodnym i mało zgodnym, On syn tej ziemi umiał sobie zdobyć niebywały posłuch i szacunek zarówno u przyjaciół, jak u przeciwników. Ten nad wyraz skromny człowiek, ten wielki samotnik Belwederu, który poza swoją ubóstwianą rdziną, rzadko stykał się z światem, kieruje losami kraju i wyrabia w świecie, który go osobiście niemal nie zna, autorytet godny wielkiego Państwa.

Dziś wszyscy już rozumiemy, a od wczoraj jeszcze bardziej doceniamy, jakim dla Polski był mężem opatrznościowym. Dlatego podwójnie szczerze oddając hołd Jego pamięci będziemy wykonywali testament, który nam pozostawił. W ten sposób pustka, jaka się wytworzyła, wypełnioną będzie żywym czynem **Jego wskazań.**

Niechaj nad trumną Jego zamilkną swary i różnice, a wspólna boleść zjednoczy cały naród w największym wysiłku pracy dla dobra Tej, której był najlepszym Synem".

Po przemówieniu prezesa Marchlewskiego wszyscy obecni uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie z miejsc, poczem prez. Witkowski zamknął Akademję, będącą wyrazem hołdu kupiectwa dla śp. **Marszałka Piłsudskiego.**

Powiat grudziądzki czci pamięć Marszałka

W całym powiecie grudziądzkim wiadomość o nagłym zgonie Pierwszego Marszałka Polski wywarła wielkie wrażenie.

W Radzynie, po otrzymaniu wiadomości przez radjo poczęły bić dzwony w miejscowych kościołach katolickim i ewangelickim, następnego zaś dnia odbyły się obchody żałobne.

Również w innych miejscowościach powiatu zorganizowano liczne obchody i akademje żałobne, na których zebrały się tłumy mieszkańców nietylko z miasteczek, ale również okolicznych wsi.

Wszędzie odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej poczem w niektórych miejscowościach odbyły się specjalne żałobne prelekcje.

We wszystkich kościołach odbywają się msze żałobne, a ludność szczerze opłakuje tego, który stworzył Polskę wolną i niepodległą.

Nabożeństwo żałobne w Chełmży

Z inicjatywy dyrekcji i pracowników Cukrowni Chełmżyńskiej odprawione zostało nabożeństwo żałobne za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego w środę, 15 bm. o godz. 8-ej w kościele pokatedralnym.

Cała załoga fabryczna, urzędnicy, razem około trzystu osób, udała się żałobnym pochodem z cukrowni do kościoła. Na nabożeństwo to, pierwsze w naszem mieście, stawiły się wszystkie szkoły z nauczycielami i tłumy obywatelstwa chełmżyńskiego, które wypełniły szczelnie wielki kościół katedralny.

Uroczyste nabożeństwo żałobne odprawił ks. prałat Szydzik w asyście ks. Kiszki i ks. Ebertowskiego.

Nabożeństwo żałobne z inicjatywy parafji odprawione będzie w piątek, 17 bm.

Akademja żałobna Straży Pożarnej

Ochotnicza Straż Pożarna w Chełmży urządziła dnia 13. 5. 1935 r. godz. 19 akademję żałobną z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Cały korpus Straży — oddział żeński i męski w komplecie, zebrał się w kirem przybranej świetlicy. Mundury, a zwłaszcza naramienniki okryli strażacy kirem na znak żałoby.

Naczelnik Straży J. Wiśniewski odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej a następnie podał treść już wysłanego na ręce p. Starosty telegramu kondolencyjnego. Potem w krótkiem przemówieniu podniósł zasługi Marszałka i stratę, jaką Naród Polski podniósł wskutek śmierci swego Wodża i zarządził 3 minutowe milczenie.

Z szczerym i głębokim żalem oddała Ochotnicza Straż Pożarna ostatni hołd Pierwszemu Marszałkowi Polski — Wielkiemu Wodzowi Narodu.

Rzemiosło pomorskie w żałobie

Odezwa do wszystkich Obywateli — Rzemieślników

Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski, Jej Odnowiciel i Budowniczy nie żyje.

Przeniknięci bólem niewysłowionym, z troską głęboką patrzymy w przyszłość.

Józef Piłsudski nie żyje, lecz żyją i żyć będą wiecznie Jego myśli, wskazania i nakazy, jako drogowskazy dla naszych obowiązków obywatelskich, czynów i ofiar na rzecz potęgi wiecznotrwałej Państwa i Narodu naszego.

W imię tych Jego wskazań i nakazów moralnych, zwracamy się do Was, Obywatele Rzemieślnicy, w tej chwili żałoby narodowej o złączenie się w powszechnem skupieniu i kroczenie drogami, wytkniętemi przez naszego Ukochanego Wodza, by przez spełnienie woli i wskazań Jego żył w nas i pokoleniach przyszłych; zwracamy się do wszystkich cechów i towarzystw rzemieślniczych, by w imię solidarności i przyszłości jasnej Państwa, wzięli taki udział w żałobie narodu, jaki wskazują pełne bólu i żalu serca nasze.

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu:
Prezes: (—) P. Jakubowski,
Wiceprezes: (—) J. Pahlke,
Dyrektor: (—) Fr. Biszoff.

Prezes Związku Tow. Rzemieśln. Samodzielnych na Pomorzu: (—) E. Molin; Wiceprezes Związku Tow. Rzemieśln. Samodzielnych na Pomorzu: (—) Fr. Wiencek; Wiceprezes Związku Cechów Stolarskich na Pomorzu: (—) Zawadzki; Prezes Związku Cechów Piekarskich na Pomorzu: (—) Ign. Józefowicz; Prezes Związku Cechów Ślusarskich na Pomorzu: (—) Fr. Wacławski; Prezes Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu: (—) J. Nowakowski; Wiceprezes Związku Cechów Rzeźnickich na Pomorzu: (—) L. Kozłowski; Prezes Związku Cechów Krawieckich na Pomorzu: (—) St. Rost; Prezes Związku Cechów Szewskich na Pomorzu: (—) J. Kuźmiński; Za Związek Cechów Zegarmistrzowskich na Pomorzu: (—) Jasiński; Za Związek Cechów Mur. i Cies. na Pomorzu: (—) J. Peikert.

Izba Rzemieślnicza wysłała następujące depesze kondolencyjne:

Do Pani Marszałkowej
Aleksandry Piłsudskiej:

„W chwili bolesnej straty i wielkiej żałoby, jaką okryła cały Naród Polski i Rzeczpospolitą śmierć Budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego, łączymy się w smutku pogrążeni, przesyłając wyrazy głębokiego współczucia imieniem rzemiosła pomorskiego".

Do
Prezesa Rady Ministrów p. W. Sławka,
Gen. Insp. Sił Zbrojnych
p. gen. Rydza-Śmigłego,
Wojewody Pomorskiego p. St. Kirtiklisa,
Ministra Przemysłu i Handlu
p. Floyar-Rajchmana:

„Wstrząśnięci do głębi okrutną stratą, jaką poniosła cała Rzeczpospolita z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, rzemiosło pomorskie składa hołd i najgłębszą cześć cieniom Budowniczego Państwa Polskiego i po wszystkie czasy Jego ideę i najwyższe umiłowanie Ojczyzny wszczepiać postanawia w sercach wszystkich pokoleń rzemieślniczych."

Chełmno po zgonie Wodza Narodu

Straszna wieść o zgonie śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego dotarła do Chełmna w wieczornych godzinach niedzielnych, wywołując powszechną żałobę. Z okien wychylać się poczęły sztandary narodowe przybrane w krępę, z połowy masztów powiewały żałobne chorągwie państwowe.

We wtorek rano towarzystwa ze sztandarami gotowały się do udziału w nabożeństwie żałobnem. W prezbiterjum prastarego kościoła farnego ustawiony był symboliczny katafalk udekorowany sztandarem państwowym, Białym Orłem i wstęgą Orderu Virtuti Militari. Na katafalku leżała maciejówka i szabla a po obu stronach ustawiło się kilkadziesiąt pocztów sztandarowych wszystkich organizacyj i stowarzyszeń.

Uroczyste nabożeństwo żałobne odprawił ks. prob. Żynda w asyście całego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli pp. starosta Biały, d-ca 8 p. s. k., pułk. Jastrzębski, przedstawiciele władz i urzędów, delegacje towarzystw i tłumy obywateli.

W południe wypełniła się po brzegi udekorowana sala hotelu centralnego przedstawicielami wszystkich warstw społeczeństwa celem oddania hołdu świetlanej pamięci śp. Marszałka Piłsudskiego. Wśród żałobnej ciszy przemówił do zebranych p. starosta Biały, dając wyraz ogromu straty jaką ponieśliśmy, oraz niezłomnemu przekonaniu, że duch Wodza przyświecać będzie całemu narodowi we wspólnej pracy nad dokończeniem rozpoczętego dzieła.

Po uczczeniu milczeniem pamięci Wielkiego Zmarłego orkiestra 66 pp. odegrała utwór żałobny.

Przerywany szloch zagłuszał tylko ciszę akademji. Płakali mężczyźni, płakały kobiety, po stracie Tego, który Polskę wskrzesił i doprowadził do obecnego rozkwitu.

O godz. 10 przed południem (wtorek) zebrali się ojcowie miasta na żałobne posiedzenie. Do obecnych przemówił pełniący obowiązki burmistrza p. wiceburmistrz Lamparczyk, wskazując na cios jaki spotkał Polskę, na żal jaki wyrył się w duszy obywatela na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego.

Rada Miejska przez powstanie z miejsc i trzyminutowe milczenie oddała hołd cieniom Wodza Narodu.

Do księgi kondolencyjnej wyłożonej w Starostwie wpisują się gromadnie przedstawiciele wszystkich organizacyj i osoby prywatne m. Chełmna.

Akademja żałobna korpusu podoficerskiego

Na wieść o zgonie Marszałka korpus podoficerski garnizonu Chełmno niezwłocznie, jeszcze w dniu 13 maja, zorganizował w kasynie podoficerskiem uroczystą akademję żałobną.

Na akademji obecni byli wszyscy podoficerowie garnizonu, ich rodziny oraz dużo osób cywilnych. Na akademję przybył ppłk. dypl. Jastrzębski, zastępca komendanta garnizonu, w otoczeniu oficerów. Nastrój na sali bardzo poważny. Wojskowi przy broni.

O godz. 19 ppłk. dypl. Jastrzębski zagaił akademję oraz wygłosił wzniosłe przemówienie okolicznościowe. Przemówienie swoje zakończył pułkownik wezwaniem obecnych do uczczenia pamięci Komendanta przez powstanie i jednominutowe milczenie. Następnie orkiestra 66 pp. odegrała z uczuciem marsza żałobnego Chopina.

Akademję zakończył hołd i ślubowanie korpusu podoficerskiego. Przed pięknie udekorowanym portretem Marszałka staje jeden z podoficerów i imieniem korpusu podoficerskiego składa hołd i ślubowanie następującej treści:

„Odeszłeś Wodzu! Żołnierskie serca nasze okryłeś żałobą. Byłeś dla nas autorytetem najwyższym, byłeś dla nas arcywzorem cnót żołnierskich i obywatelskich. Wielkiemu Sercu Twemu przy sarkofagu hołd składamy.

Wierni ideałom Twoim, na straży interesów Mocarstwowej Polski stać będziemy. Ślubujemy wszelkie umiejętności i wartości nasze powiększyć, aby rozpoczęte przez Ciebie wielkie dzieło odbudowy Mocarstwowej Polski zbiorowym wysiłkiem dalej prowadzić.

My, Twoi wierni żołnierze, Kochany Marszałku, tak jak Ty, w chwale dla Ojczyzny żyć i w chwale umrzeć dla Niej gotowi jesteśmy.

A kiedy zajdzie potrzeba obrony Państwa niech Duch Twój prowadzi nas do zwycięstw".

Żałoba w grudziądzkiej gminie żydowskiej

Dnia 14 maja odbyło się żałobne posiedzenie zarządu gminy żydowskiej w Grudziądzu wraz ze Związkiem Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski oddział w Grudziądzu. W zebraniu tym wzięli również udział przedstawiciele miejscowych żydowskich organizacyj społecznych.

Na zebraniu uczczono pamięć Wielkiego Polaka, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przez powstanie i dwuminutową ciszę.

Zebrani uchwalili urządzić nabożeństwo żałobne za spokój duszy Wodza Narodu dziś w czwartek, o godz. 20 w miejscowej synagodze. Równocześnie zadeklarowano zamiast wieńca sumę 100 zł, które zostaną postawione do dyspozycji Komitetu budowy kopca w Krakowie.

Wezwanie zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża

Zarząd Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża wzywa wszystkie Oddziały, instytucje, drużyny ratownicze, siostry — pielęgniarki pogotowia sanitarnego, Koła Młodzieży oraz Członków Polskiego Czerwonego Krzyża do uczczenia pamięci Wodza Narodu w obchodach żałobnych i do wpisywania się do ksiąg kondolencyjnych, wyłożonych w Starostwach.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie w dniu 25 bm. uchwali cel, na jaki należy składać ofiary zamiast wieńców na trumnę Wielkiego Obywatela.

Toruń w żałobie

Żałobne posiedzenie Stow. Urzędników Państwowych

Onegdaj w godzinach popołudniowych odbyło się w Toruniu pod przewodnictwem prezesa dr. Banasia nadzwyczajne uroczyste posiedzenie żałobne zarządu koła toruńskiego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, na którem oddano hołd Wielkiemu Zmarłemu śp. Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu przez kilkuminutowe milczenie i jednocześnie uchwalono odezwę następującej treści:

„Koleżanki i Koledzy Urzędnicy!

Największe Polskie Serce bić przestało. Józef Piłsudski nie żyje.

Głęboki ból, świadomość niepowetowanej straty, żal i żałoba tak wielkie, jak wielkie i niewyczerpane były uczucia miłości, czci i wdzięczności, któremi Naród otaczał Ukochanego Wodza — opanowały dziś serca polskie.

Urzędnik państwowy boleśnie odczuwa ten cios. Pod przewodnictwem Józefa Piłsudskiego służyliśmy Państwu, rosnącemu w siłę i znaczenie, dumni i szczęśliwi, że dane nam było w codziennym trudzie wypełniać niezłomną wolę i ideę Wodza, prowadzącego nasz Naród ku wielkości i chwale. Gdy dziś nieubłagana śmierć zabrała Go nam, chylimy głowy w żałobnym hołdzie przed trumną, szukając w sobie sił dla wytrwałego pełnienia w myśl Jego wskazań nadal wiernej służby Ojczyźnie.

Tym ideałom i wskazaniom, jakie nam pozostawił, wierności dochowamy. Przekażemy je następnym pokoleniom, jako niespożyty fundament wielkości Rzeczypospolitej i uczynimy z nich wraz z całym Narodem żywy pomnik czci dla Marszałka Józefa Piłsudskiego".

W końcu uchwalono zadeklarować na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego kwotę 300 zł. w imieniu własnem oraz Kasy Oszczędnościowo - Pożyczkowej przy kole toruńskiem Stow. Urzędników Państwowych.

Żałoba w Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914—1919

Zarząd Okręgu Pomorskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 poleca Zarządom Kół oraz członkom wziąć gremjalny udział w manifestacjach żałobnych na terenie swych powiatów oraz wpisać się do ksiąg kondolencyjnych. Przybrać krepą żałobną sztandary, osłonić krepą odznaki związkowe i nosić opaski żałobne na lewem ramieniu, aż do odwołania. Zwołać natychmiast zebrania nadzwyczajne, na których odczytać należy orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozkaz o mianowaniu generała Rydza - Śmigłego Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych i generała Kasprzyckiego kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Zamiast wysyłania depesz kondolencyjnych należy przekazać składki na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego (Pom. Woj. Kom. Kasa Oszcz. w Toruniu, Mostowa 11 — P. K. O. 208.852). Wolność!

Za Zarząd:
(—) T. Odrowski, prezes.
(—) Wł. Kukliński, sekretarz.

Rodzina Wojskowa Okr. Koła Toruń bierze udział w żałobie

W środę 15 maja o godz. 10 przed południem w kasynie garnizonowem odbyło się żałobne zebranie Stowarzyszenia Rodziny Wojskowej — Okręgowego Koła Toruń. Zebranie zagaiła przewodnicząca p. Dzwonkowska, a po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta Rzplitej zarządzono na znak żałoby 3 minutową ciszę.

W drugiej części zebrania odczytano wezwanie Zarządu Naczelnego „R. W.", by wszystkie członkinie wzięły liczny udział w uroczystościach pogrzebowych i manifestacjach żałobnych i na znak żałoby nałożyły czarne opaski, nosząc je aż do odwołania.

Następnie uchwalono kwotę zł. 100 przekazać na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego od Okręgowego Koła Toruń, przyczem członkinie Koła opodatkowały się dobrowolnie na ten cel.

Akademja żałobna toruńskich pracowników poczty i telegrafów

Na zarządzenie Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów zebrali się dnia 15 maja rb. w gmachu urzędu pocztowego Toruń 1 pracownicy miejscowych urzędów pocztowo-telegraficznych przy współudziale związków zawodowych pracowników pocztowych oraz członków i kandydatów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, aby wśród głębokiego bólu i serdecznego żalu oddać ostatni hołd Wielkiemu Budowniczemu Polski Mocarstwowej — Pierwszemu Marszałkowi Polski śp. Józefowi Piłsudskiemu.

Po wysłuchaniu krótkiego przemówienia przewodniczącego p. mgr. Karola Philippa oraz odczytaniu orędzia Pana Prezydenta Rzplitej zebrani uczcili pamięć Wielkiego Zmarłego jednominutowem milczeniem.

Jednocześnie zebrani opodatkowali się dobrowolnie na fundusz Kopca imieniem Marszałka Piłsudskiego w wysokości 1/10 proc. uposażenia na przeciąg 6 miesięcy.

Żałoba w PW Leśników

Zarząd Okręgowy Przysposobienia Wojskowego Leśników w Toruniu odbył w dniu 15 maja br. pod przewodnictwem prezesa p. inż. Chwalibogowskiego, Dyrektora Lasów Państwowych nadzwyczajne uroczyste zebranie żałobne. Na zebraniu po odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta, rozkazu Dyrektora Państw. Urzędu Wych. Fiz. oraz okolicznościowego przemówienia Prezesa Zarządu, uczczono pamięć Wielkiego Zmarłego 3-minutowem milczeniem oraz uchwalono przeznaczyć z posiadanych funduszów kwotę 300 zł na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego jako trwałego pomnika.

Harcerstwo toruńskie złoży hołd śp. Marszałkowi Piłsudskiemu

I. Protektorowi Związku Harcerstwa Polskiego

W piątek, 17 maja hufce toruńskie zuchów, harcerek i harcerzy złożą hołd śp. Marszałkowi Piłsudskiemu, Pierwszemu Protektorowi Związku Harcerstwa Polskiego, Wielkiemu Przyjacielowi młodzieży harcerskiej.

Hufce zbiorą się na placu Teatralnym o godz. 18,15. Następnie przemarsz przed pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie nastąpi: odczytanie żałobnego rozkazu Naczelnictwa Z. H. P., ślubowanie hufców, 1-minutowa cisza, modlitwa harcerska za duszę śp. Marszałka Polski, złożenie wiązanek kwiatów przez zuchów, harcerki i harcerzy i defilada przed pomnikiem.

W żałobnym apelu wezmą udział zuchy, harcerki, harcerze i instruktorzy Z. H. P.

Komendantka Hufca Toruńskiego Harcerek.

Komendant Hufca Toruńskiego Harcerzy.

Duch Zmarłego Marszałka panuje w Rodzinie Rezerwistów

Rada Okręgowa Rodziny Rezerwistów O. K. 8 w Toruniu wydała następującą odezwę:

Do wszystkich Rad Powiatowych, Grodzkich i Kół Rodziny Rezerwistów na terenie DOK. 8.

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski nie żyje!

Walka z zaborcami od zarania młodości, więzienia, tajgi dzikiej Syberji, boje i trudy wojenne, wreszcie budowa wywalczonej Polski — zniszczyły przedwcześnie Jego siły.

Zmarł, lecz duch Jego żyje i żyć w nas będzie. Wypełnia serca i myśli nasze, budzi cześć i miłość. Pozostanie On wiecznie Władcą naszych dusz, a dla młodego pokolenia, które my, kobiety wychowujemy, będzie symbolem cnót Żołnierza i Budowniczego Polski — co całe Swe życie Jej ofiarował i miłości synowskiej — co serce Swe u stóp Matki złożyć kazał.

W obliczu otwartej Jego mogiły, złóżmy Mu zamiast wieńców uroczyste ślubowanie, że tworząc jedną wielką zgodną Rodzinę, w pracy dla Polski w myśl Jego wskazań nie ustaniemy.

Wszystkim Radom Powiatowym, Grodzkim i Kołom Rodziny Rezerwistów nakazujemy: 1) przywdziać żałobne opaski, 2) zwołać zebrania, na których odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzplitej oraz niniejszy okólnik, 3) wziąć gremjalny udział w dniu pogrzebu w miejscowych nabożeństwach i pochodach żałobnych.

Za Zarząd Rady Okręgowej R. R. (—) Marja Makowska, (—) Marja Nowakowska, sekretarz.

* * *

Równocześnie wysłano następującą kondolencyjną depeszę:

Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska
Belweder

Rodzina Rezerwistów z terenu DOK 8 łączy się z Tobą Dostojna Pani w wielkim Twoim bólu i głębokiej żałobie.

Niech Bóg Wszechmocny dopomoże Ci do zniesienia ciosu jaki Cię spotkał.

(—) Marja Makowska, przewodnicząca Rady Okr. Rodziny Rezerwistów.

Oficerowie Rezerwy w imię Marszałka łączą się w pracy dla Państwa

Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy R. P. w Warszawie wydał następującą odezwę:

Koledzy!

Wielki Wódz Narodu, Twórca jego wolności, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski odszedł od Swego umiłowanego dzieła, któremu poświęcił całe życie i wszystkie siły! Dzieło to, odrodzone wolne Państwo Polskie, istnienie swe liczyć będzie na wieki, gdy śmierć nieubłagana przecięła pasmo dni Tego, który przez szereg lat wśród walk i zmiennych kolei budował fundamenty naszej przyszłości i niezłomnie kierował losem Narodu i Państwa, wiodąc je ku potędze i pewnemu jutru.

Lecz choć Wodza zabrakło, Państwo tembardziej wymaga najofiarniejszej pracy dlań obywateli.

Oficerowie rezerwy złączą się w pracy dla Państwa i, nie zbaczając z drogi, wytkniętej wskazaniami umiłowanego Wodza, czynem dadzą świadectwo, iż Wielki Duch Zmarłego żyje wśród nich.

Poza tem ogłoszono następujący komunikat Zarz. Gł. Of. Rez. R. P.:

Na znak żałoby — Zarząd Główny Związku R. P. wzywa wszystkich oficerów, członków Związku do nałożenia opaski żałobnej na okres 6 tygodni, wzywa też Okręgi i Koła do składania, zamiast wieńców, sum na wzniesienie w Krakowie kopca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy R. P. składa na ten cel złotych 300.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów okręgu toruńskiego

przykłada dłoń ofiarną do budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej

Zarząd Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rz. P. okręgu toruńskiego i wydziału zamiejscowego we Włocławsku w związku z bolesnym ciosem jaki dotknął Naród Polski przez stratę Swego Wodza i Budowniczego Państwa Polskiego — na uroczystem posiedzeniu żałobnem, odbytem w dniu 15 maja 1935 uchwalił przyczynić się do budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej, zwracająo się do Członków Zrzeszenia z następującym apelem:

„Rozdzwoniły się dzwony żałobne po wszystkich krainach Polski. Wieszczą one sercom zbolałym, iż nie stało wśród nas Tego, który mocarną siłą woli Swej i hartem nieutrudzonej pracy z chaosu niewoli Naród wywiódł i do znojnego trudu budowy własnego bytu państwowego zaprawiał. Zostaliśmy — jako sieroty bez Ojca, Przewodnika i Opiekuna. Lecz w bólu naszym po stracie Jego niema załamania się, niema rezygnacji ani biernej rozpaczy. Jak stal szlachetna w płomieniu — hartują się w bólu tym serca nasze, krzepnie wola twórczych wzmagań o polską przyszłość, wola kontynuowania poczynań Tego, który do ostatniego tchu wierny był jedynej miłości swojej — Ojczyźnie.

Na odcinku wymiaru sprawiedliwości ogrom pracy czeka nas jeszcze. W pracy tej nie ustaniemy, spełnimy twardy obowiazek budowy zrębów Polskiej Myśli Prawniczej w myśl szczytnych wskazań Zmarłego.

Jako wyraz zewnętrzny tego ślubowania przykładamy dłoń ofiarną do budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej — symbolu czci wierności Naszej Prastarej Ziemi dla Wielkiego Budowniczego Państwa, przeznaczając na ten cel kwotę 250 złotych".

Manifestacje żałobne w Brodnicy

We wtorek o godz. 18 odbyło się żałobne posiedzenie Rady Miejskiej m. Brodnicy pod przewodnictwem p. burmistrza Blokusa w obecności starosty p. Galusińskiego przy udziale wszystkich radnych i Zarządu miasta. Na posiedzeniu tem powzięto następującą rezolucję: Wstrząśnięte do głębi bolesną i straszną stratą, jaką poniosła Rzeczpospolita z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Rada i Zarząd m. Brodnicy na swem nadzwyczajnem posiedzeniu składa hołd i najgłębszą cześć cieniom Opatrznościowego Męża Polski, genjalnego Budowniczego Odrodzonej Mocarstwowej Ojczyzny ślubuje trwać nadal na drodze wytkniętej przez Wielkiego Zmarłego. Przyszłym pokoleniom Brodnicy postanawia przekazać po wszystkie czasy Jego idee i najwyższe umiłowanie Ojczyzny. Uchwała powyższa zapadła jednomyślnie.

We wtorek o godz. 10 rano odprawiona została w kościele farnym msza żałobna przy symbolicznym katafalku z egzekwiami za duszę śp. zmarłego Marsz. Piłsudskiego. Miasto przybrane flagami narodowemi opuszczonemi do połowy masztu i przybranemi kirem. Na rynku ustawiono prowizoryczny pomnik zmarłego Marszałka, przy którym płoną ognie, wartę honorową pełnią oddziały wojskowe i strzeleckie.

Nabożeństwo żałobne w Wąbrzeźnie

W środę rano odbyło się w Wąbrzeźnie w kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z egzekwiami przy symbolicznym katafalku, okrytym sztandarem narodowym, na które przybyło miejscowe społeczeństwo w tak wielkiej liczbie, że świątynia pomieścić wszystkich nie mogła.

Dziś o godz. 8 wieczorem odbędzie się na stadjonie sportowym wielka manifestacja żałobna.

Dzwony żałobne w Gniewie

Wielkie manifestacje na Placu Bronisława Pierackiego

Smutna wiadomość o zgonie I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego rozeszła się po grodzie Króla Jana Sobieskiego lotem błyskawicy.

Na wszystkich domach pojawiły się chorągwie na pół masztu kirem okryte. W oknach sklepowych portrety Wodza w krepie.

Na posiedzeniu Zarządu kolegjalnego i Rady Miejskiej uczczono pamięć Wodza Narodu przez powstanie i zachowanie 3-minutowej ciszy.

Po odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta, ojcowie miasta postanowili wysłać na ręce starosty powiatowego pana Muchniewskiego telegram kondolencyjny.

W dniu wczorajszym o godz. 9-tej rano ks. dziekan Kurowski przy asyście ks. prof. Wierzchowskiego oraz ks. wikarego Olkiewicza odprawił uroczystą mszę żałobną, w której wzięli udział Zarząd oraz Rada Miejska z burmistrzem mgr. Kruszewskim na czele, korpus oficerski i podoficerski z dowódcą Garnizonu p. majorem Błaszkowskim na czele, naczelnik sądu p. Bochyński, p. komisarz Widacki, p. wójt Małolepszy, p. starosta wałowy Stopel, przedstawiciele urzędów, szkolnictwa, organizacyj oraz wielkie rzesze wiernych.

Przed katafalkiem tonącym w kwiatach i zieleni stała straż honorowa, na którą złożyli się panowie oficerowie i podoficerowie, Straż Graniczna, Związek Rezerwistów, Strzelec męski i żeński, Młodzież katolicka, Pocztowe i Kolejowe PW., Bractwo Kurkowe, Straż Pożarna oraz liczne poczty sztandarowe cechów, towarzystw świeckich i kościelnych.

Ks. wikary Olkiewicz wygłosił piękne kazanie o zasługach I. Marszałka, zgon którego pokrył kirem żałoby całą Polskę.

Po odśpiewaniu modłów za duszę Budowniczego Polski, przez wielkie rzesze wiernych, które po brzegi wypełniły cały kościół, p. kapitan Dąbrowski z balkonu magistrackiego przemówił w pięknych słowach, poczem odczytał Orędzie Pana Prezydenta, wobec kilkutysięcznych tłumów, które zebrały się na placu Bronisława Pierackiego, ażeby oddać cześć największemu Bohaterowi Polski.

Twarde serca kociewiaków załkały

Uroczystości żałobne w Tczewie

Ludność kociewska powiatu tczewskiego wraz ze swoją stolicą, starym grodem Sambora Tczewem, wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego przyjęła w pierwszej chwili tj. wczesnym rankiem dnia 13 z niedowierzaniem. Kiedy jednak ta bolesna wiadomość potwierdziła się, lud kociewski zastygł w ogromnym bólu jak skamieniały. W rannych godzinach na domach miasta Tczewa, Pelplina, Gniewa oraz wiosek zatopotały żałobnie flagi państwowe opuszczone do połowy masztu.

Znikły z twarzy uśmiechy, ludzie mówili do siebie szeptem, na dziwnie pożółkłych i poszarzałych twarzach malował się ból wielki, jaki targnął duszami. Z godziny na godzinę potęgowało się i potęguje się uczucie bezgranicznej żałoby i smutku. Dzieci, które przybyły do szkoły na wieść o zgonie ich ukochanego Marszałka rozpłakały się rzewnie. Płaczą u nas dzieci, płaczą dorośli, płaczą starcy. Widać łzy na twarzach starych i zatwardziałych żołnierzy.

W godzinach południowych przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, organizacyj społecznych, zawodowych i gospodarczych składali na ręce Starosty Powiatowego, jako przedstawiciela Rządu kondolencje. Słowa bólu wypowiadane przez przedstawicieli wobec Starosty Powiatowego przerywane były płaczem i łkaniem. Rozpłakał się również i Starosta, stary Legjonista i żołnierz Komendanta.

W godzinach wieczornych organizacje społeczne pod przewodnictwem prezesa Federacji R. Z. O. O. dra Zwierzańskiego ustaliły program uroczystości żałobnych.

Dnia 14 o godzinie 11 w kościele parafjalnym św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Komendanta. Olbrzymia świątynia wypełniona po brzegi kornie modlącym się ludem. Przed wielkim ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele Wojska, Władz i Urzędów na czele ze Starostą Powiatowym, prezesi wszystkich organizacyj społecznych i gospodarczych oraz las sztandarów okrytych kirem żałobnym. Po odprawieniu modłów żałobnych wygłosił wzniosłe przemówienie żałobne ks. prof. Rydziewski. Słowa jego trafiały głęboko do duszy słuchaczy, wywołując łzy.

Przez cały dzień bez przerwy przychodziła do sali przyjęć ludność, wpisując się do wyłożonej księgi. W ciągu dnia odbyło się szereg zebrań żałobnych poszczególnych organizacyj.

O godzinie 19 zebrała się na żałobne posiedzenie Rada Miejska. Burmistrz miasta po krótkiem przemówieniu, poświęconem pamięci Komendanta, w obecności Starosty Powiatowego odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a na wniosek radnego miejskiego dra Zwierzańskiego Rada jednogłośnie uchwaliła nazwać plac przed Starostwem placem Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O godz. 20 odbyła się uroczysta Akademja żałobna przed pomnikiem Wolności, na którym ustawiono biust Komendanta okryty krepą. Parutysięczne tłumy zaległy plac, poczty sztandarowe ustawiły się przed pomnikiem, w karnym ordynku stanęły oddziały K. P. W. i P. W. z bronią, korpus oficerski z ppłk. dypl. Kruk-Śmigla na czele. Tuż obok stoi z jednej strony grupa przedstawicieli Władz i Urzędów ze Starostą Powiatowym na czele, z drugiej zaś prezesi wszystkich organizacyj na czele z drem Zwierzańskim, panie Rodziny Urzędniczej, Wojskowej, Policyjnej, Straży Granicznej, Kolejowej i Rezerwistów w żałobie. Mężczyźni mają żałobne opaski na ramieniu. Przed pomnikiem palą się znicze, a u stóp jego piękny wieniec złożony w imieniu miasta oraz powódź kwiatów, złożonych przez organizacje i ludność. Na mównicę wchodzi Starosta Powiatowy Zygmunt Muchniewski, w tym momencie rozlega się pieśń żałobna chóru męskiego Echo, wszyscy zdejmują nakrycie głowy. Po odśpiewaniu pieśni przez chór zabiera głos Starosta Powiatowy, który w krótkich słowach głosem do głębi wzruszonym mówi o Komendancie. Później odczytuje Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Oddziały prezentują broń, ludność w skupieniu słucha twardych i mocnych, acz tak bolesnych słów Orędzia. Orkiestra gra Hymn Narodowy.

Następnie wchodzi na mównicę rejent p. Bohdan Stasiński, który do łez wzrusza zebranych, mówiąc w pięknych słowach o **życiu, czynach i pracy Komendanta.**

Po odegraniu marsza żałobnego ludność w ogromnej ciszy rozchodzi się.

Twarde serca Kociewiaków Pomorskich nie wytrzymały tego wielkiego ciosu. Ludność pomorska zawsze zimna i twarda, bardzo spokojnie reagująca na różne przejawy w życiu zbiorowem Państwa, zahartowana w ciężkiej niewoli — na cios — jaki żałośnie i dotkliwie odczuła przez zgon ukochanego Wodza, — zareagowała rzewnym płaczem.

Żałobne zebranie tczewskiej Rady Miejskiej

Na wtorek, dnia 14 maja br. burmistrz p. Wojczyński zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, celem uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego. Na zebranie stawili się wszyscy radni i ławnicy bez względu na przekonania polityczne, pozatem w zebraniu wzięła udział delegacja Związku Legjonistów w Gdańsku, w ilości 10 osób, oraz kierownicy Wydziału Zarządu Miejskiego. Zebranie zaszczycił także swą obecnością starosta powiatu tczewskiego p. Zygmunt Muchniewski.

Po zagajeniu zebrania, burmistrz miasta Tczewa p. Wojczyński wygłosił krótkie, lecz do głębi wzruszające przemówienie żałobne, które zebrani w skupieniu wysłuchali, poczem wezwał zebranych do oddania ś. p. Zmarłemu hołdu przez 3-minutowe zachowanie ciszy.

Po wysłuchaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Rada Miejska uchwaliła:

a) wysłać kondolencję na ręce Pana Starosty Powiatowego, z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego,
b) wezwać obywateli miasta do składania ofiar na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego w Toruniu,
c) przemianować Plac przed Starostwem na Plac Marszałka Piłsudskiego, oraz dokonać przemianowania omawianego placu w dniu pogrzebu.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował burmistrz p. Wojczyński zebranie.

Sala posiedzeń była skromnie lecz gustownie i odpowiednio udekorowana. Przed portretem Marszałka kirem przybranym stała warta honorowa delegacyj Ochotniczej Straży Pożarnej.

Nabożeństwa i akademje żałobne w Gdańsku

Uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego **odprawione zostanie w sobotę dnia 18 b. m. o godz. 10-tej w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu.**

Na nabożeństwo to przybędą wszystkie organizacje polskie, pracujące na terenie W. M. Gdańska, wraz z pocztami sztandarowemi. Sztandary organizacyjne należy spowić kirem.

Tego samego dnia, t. j. 18 b. m., **o godz. 20-tej** odbędzie się w Sporthalle we Wrzeszczu **uroczysta Akademja żałobna.** Na akademję tą wszyscy Polacy **mają wstęp wolny.**

Żegnano Go po żołniersku...

Polowa Msza św. żałobna dnia 15 bm. w Westerplatte

Żegnano Go po żołniersku, bo był Największym Żołnierzem Rzeczypospolitej, której przywrócił wolność genjuszem Wodza i niezłomną wolą bitewną Żołnierza.

Jak ongiś na froncie...

Polanka w Westerplatte okolona brzóskami w wiosennej krasie i ciemną zielenią sosniny, skąpana w jasnych promieniach słońca, w dniu wczorajszym zamieniona została na świątynię. Skromny ołtarz polowy z obrazem Częstochowskiej. Dwa orzełki strzeleckie po jego bokach i mnóstwo zieleni.

Przed ołtarzem na katafalku trumna okryta purpurowym sztandarem Rzeczypospolitej, a na niej buława marszałkowska i prosta maciejówka strzelecka.

Dwie odznaki — Wodza i Żołnierza.

A dalej uszykowane w dwuszeregach oddziały piechoty polskiej, Związku Legjonistów, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Podoficerów Rezerwy, Towarzystwa b. Wojaków, harcerzy, harcerek... w skupieniu oczekują na rozpoczęcie nabożeństwa żałobnego za spokój duszy Tego, który od zarania swego życia, aż po jego kres trwał na wyznaczonym sobie posterunku.

Jak ongiś na froncie, gdy żegnano się na zawsze ze śmiertelnemi szczątkami Bohatera...

„Baczność! Prezentuj broń!"

Najwyższy przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, Minister K. Papee odbiera raport od szefa wydziału wojskowego Komisarjatu Generalnego R. P. ppłk. dypl. Rosnera, poczem przechodzi przed frontem oddziałów.

Po przeglądzie, byli uczestnicy bojów o wolną Polskę, zbliżają się do ołtarza. Poczty sztandarowe zajmują wyznaczone miejsca. Ks. prefekt Nagórski celebruje Mszę św. żałobną.

Jak ongiś na froncie...

Żałobna cisza przerywana słowami kapłana, westchnienia piersi przepełnionych bólem, dźwiękami żołnierskiej trąbki sygnałowej i hymnami kosów, szpaków, sikorek...

A potem obrzęd najsmutniejszy. Egzekwie. W pieśniach pogrzebowych brzmią łzy serdeczne.

„Salve Regina..."

„Za spokój duszy ś. p. Józefa Piłsudskiego..."

„Zdrowaś Marjo... Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie..."

„Witaj Królowa" — pieśń żałobna wiernych...

Jak ongis na froncie...

Polonja gdańska ślubuje zgodę

Wczoraj p. Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku minister K. Papee wysłał do Warszawy na ręce Prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka oraz ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka depeszę następującej treści:

„Mam zaszczyt przedłożyć Panu Premjerowi (Ministrowi) następującą uchwałę Polskiego Komitetu Wyborczego, obecnie Porozumiewawczego w Gdańsku, powziętą dnia 14 maja 1935 r.

„Wstrząśnięte do głębi stratą, jaką poniósł cały naród polski z powodu zgonu swego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, społeczeństwo polskie w Gdańsku, wierne nakazom zgody i wspólnej pracy dla wielkości i potęgi państwa i narodu polskiego, chyli w głębokim bólu swe czoła u trumny Wielkiego Zmarłego i ślubuje trwać nadal w zgodnej współpracy na drodze przez Niego wytkniętej".

(—) Papee,
Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku.

Zebrania żałobne organizacyj polskich z terenu W. M. Gdańska

Oddział Gdańsk—Tczew Związku Legjonistów Polskich odbył ostatnio w Tczewie uroczyste zebranie żałobne, na którem złożono hołd cieniom Komendanta i Wodza Narodu. Zebranie zakończono **ślubowaniem wierności ideom Marszałka** dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej I. Mościckiego, Prezesa Rady Ministrów pułk. Sławka, i generalnego Inspektora Armji Rydza-Śmigłego.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY

Okręg Gdański Związku Oficerów Rezerwy odbył onegdaj uroczyste posiedzenie żałobne w sali Polskiego Klubu Morskiego. Poza członkami Związku, którzy wzięli udział w komplecie, w uroczystem zebraniu żałobnem uczestniczył również szef Wydziału Wojskowego Komisarjatu Generalnego ppułk. dypl. A. Rosner, komandor Poznański, komandor Eybel i kpt. Krukierek.

Zebranie zagaił prezes Związku p. Aleksander Sierański, odczytując orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, które obecni wysłuchali stojąc.

Następnie prof. Dragan wygłosił odczyt, w którym scharakteryzował postać ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po odczycie uczczono pamięć Marszałka kilkuminutowem milczeniem.

Z kolei wybrano delegatów okręgu Z. O. R. na uroczystości pogrzebowe w osobach pp.: Sierańskiego, inż. Różańskiego i prof. dr. Pileckiego.

Na znak żałoby uchwalono, iż członkowie okręgu nosić będą przez okres 6-tygodniowy opaski żałobne na lewem ramieniu i w tym czasie wstrzymają się od brania udziału w imprezach rozrywkowych. Pozatem zarządzono zamiast wieńca na trumnę, przeprowadzić zbiórkę wśród członków Z. O. R. na cele budowy kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

POLSKIE ZRZESZENIE PRACY

W sali posiedzeń Zarządu Polskiego Zrzeszenia Pracy w Gdańsku odbyło się ostatnio, pod przewodnictwem kierownika P. Z. P. p. Rogoyskiego, uroczyste posiedzenie żałobne Zarządu P. Z. P., na którem oddano cześć i hołd Pierwszemu Marszałkowi Polski. Członkowie Zarządu P. Z. P. w skupieniu wysłuchali stojąc odczytanego przez p. Rogoyskiego orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, poczem przyjęli do wiadomości treść telegramu kondolencyjnego wysłanego przez Zarząd P. Z. P. do Prezesa Rady Ministrów pułk. Walerego Sławka.

STOW. URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH KOŁO CELNE

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych — Koło Celne w Gdańsku, do którego należą inspektorzy celni. Zebranie było poświęcone uczczeniu pamięci zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta R. P. prezes koła p. inspektor Stencel odczytał treść depeszy, skierowanej na ręce Pana Ministra Pułkownika Koca, wyrażającej ból i żal z powodu zgonu Twórcy Niepodległej i Mocarstwowej Polski, a zarazem zapewniającej, że członkowie organizacji zawsze będą kroczyli po drodze, wytkniętej przez ś. p. Zmarłego.

KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERZY W NOWYM PORCIE

Członkowie Związku K. P. H. w Nowym Porcie zebrali się w komplecie dn. 13 maja w Domu Harcerskim celem oddania hołdu Pierwszemu Marszałkowi Polski ś. p. Józefowi Piłsudskiemu.

Przewodniczący Koła druh Reyman Roman, odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzplitej do Narodu, poczem ustalono, że cały zarząd jako delegacja Koła z Nowego Portu złoży kondolencje w Komisarjacie Generalnym R. P. w Gdańsku, wpisując się do księgi kondolencyjnej.

KLUB SPORTOWY „GEDANJA"

Ostatnio w lokalu Klubu Sportowego „Gedanja" odbyło się posiedzenie nadzwyczajne zarządu ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zebranie zagaił prezes klubu naczelnik W. Stankowski odczytaniem orędzia

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zebrani stojąc uczcili 3-minutowem milczeniem pamięć Pierwszego Marszałka Polski. Następnie prezes klubu odczytał treść telegramu kondolencyjnego wysłanego przez klub „Gedanję" w imieniu sportowców polskich w Gdańsku na ręce Pana Prezesa Rady Ministrów. Zarząd ustalił zewnętrzne klubowe odznaki żałoby, które będą noszone przez członków klubu przez przeciąg 6-ciu tygodni.

Najbliższe imprezy sportowe zostały odwołane.

Depesze kondolencyjne z Gdańska

ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW POCZT W GDAŃSKU

JWPan Premjer Sławek — Prezydjum Rady Ministrów — Warszawa.

Wstrząśnięci do głębi śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego w wielkim bólu i żałobie łączymy się z całym narodem. Na ręce Pana Premjera składamy ślubowanie całkowitego oddania swoich sił i swej pracy na służbę wielkich ideałów Zmarłego Wodza, wiecznej miłości, czci i wierności Jego pamięci i Jego spuściźnie.

Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów RP. Koło Okręg. Gdańsk

JWPani Marszałkowa Piłsudska Belweder — Warszawa

Do głębi wstrząśnięci zgonem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego do stóp czcigodnej Pani Marszałkowej składamy najgorętsze wyrazy współczucia. Niechaj w ciężkich chwilach żałoby pociechą i osłodą Jej będzie świadomość, iż Naród cały w boleści pogrążony składa ślubowanie najwyższej miłości i czci dla Przeczystej Wielkości Zmarłego Wodza oraz wiecznej wierności dla Jego ideałów.

Związek Pracowników oPczt, Telegrafów i Telefonów RP. Koło Okręg. Gdańsk.

MŁODZIEŻ SZKOLNA

Młodzież szkolna uczęszczająca do **szkół Macierzy Szkolnej w Gdańsku** wysłała depesze kondolencyjne do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, w których zasyła Jej i Jej córkom wyrazy szczerego współczucia, **wzruszona do głębi odejściem swego ideowego Przewodnika.** Tego rodzaju treści depesze wysłane zostały przez Młodzież Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku, Młodzież Szkoły Średniej Macierzy Szkolnej w Gdańsku, Dzieci szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej w Wielkich Trąbkach dzieci szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej w Elganowie, dzieci szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej w Szymonowie, młodzież szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej w Gdańsku, młodzież Polskich Szkół Handlowych Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Siostry Dominikanki w Gdańsku wysłały do Pani Marszałkowej Piłsudskiej depeszę kondolencyjną następującej treści:

Imieniem dzieci które w polskich ochronkach Macierzy Szkolnej uczą się kochać Polskę i Jej Wodza przesyłają gorące wyrazy współczucia Pani Marszałkowej i Jej córeczkom.

SS. Dominikanki w Gdańsku.

W imieniu **młodzieży szkół senackich z polskim językiem wykładowym w Gdańsku p. Erwin Behrendt,** insp. Polskich Szkół senackich w Gdańsku, wysłał depeszę kondolencyjną następującej treści:

Imieniem młodzieży szkół senackich z polskim językiem nauczania w Gdańsku oraz własnem przesyłam na ręce Pani Marszałkowej wyrazy głębokiego współczucia z powodu bolesnej dla Pani i całego Narodu straty.

Dyrekcja, Grono nauczycielskie i uczniowie Konserwatorjum Muzycznego Macierzy Szkolnej w Gdańsku, w depeszy kondolencyjnej p. Marszałkowej Piłsudskiej wyraziły najgłębsze współczucie z powodu niepowetowanej straty dla Polaków.

RADA PORTU

Prezydent Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku wysłał dnia 14 bm. telegram następującej treści:

Pan Prezydent Rzplitej — Warszawa.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku przyjęła z głębokiem wzruszeniem wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego, w którym podziwia gorącego patrjotę i Wielkiego Męża Stanu. Proszę przyjąć Panie Prezydencie najszczersze wyrazy współczucia, przesłane przez Radę Portu z okazji tej okrutnej i niepowetowanej straty którą poniosła Polska i naród polski i życzenia, aby Duch Marszałka nadal czuwał nad losem Polski. **Nederbragt.**

W odpowiedzi na powyższy telegram otrzymał p Prezydent Rady Portu następującą odpowiedź:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej poleca mi podziękować serdecznie Panu, oraz Członkom Rady Portu za wyrazy współczucia przesłane z okazji straty, jaką Polska poniosła z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego. **Józef Beck.**

Dnia 21 bm doniosłe posiedzenie Reichstagu

Deklaracja kanclerza Hitlera

Berlin, 15. 5. (PAT.) Zapowiedziane od dawna posiedzenie Reichstagu zostało dziś w południe urzędowo ogłoszone **na dzień 21 maja godz. 20-tą.** Jako jeden punkt porządku dziennego figuruje **wysłuchanie deklaracji Rządu Rzeszy.**

Według informacyj zaczerpniętych przez przedstawiciela PAT'a z najbardziej miarodajnego źródła niemieckiego, deklarację tę **złoży osobiście kanclerz Hitler.** Nie ulega wątpliwości, że w expose swojem kanclerz wyłuszczy następujące punkty:

1) przyczyny jakie spowodowały Rząd Rzeszy do kroku z dnia 16 marca; 2) stanowisko Niemiec zajęte po 16 marca w czasie rozmów z Simonem i Edenem; 3) stanowisko Rządu Rzeszy wobec uchwał powziętych w Stresie i Genewie. Według krążących pogłosek, expose kanclerza ma być ujęte krótko i bardzo treściwie.

Berlin, 15. 5. (PAT.) Zwołanemu na dzień 21 bm. posiedzeniu Reichstagu prasa nadaje **doniosłe znaczenie.** Zważyć należy, że po raz pierwszy od czasu wojny w posiedzeniu Reichstagu będzie brało udział **8 wyznaczonych przedstawicieli Zagłębia Saary.** Ogólna liczba obecnego Reichstagu wynosi obecnie 669 posłów.

Mowa, którą wygłosi kanclerz Hitler, **transmitowana będzie przez radjo niemieckie.**

Najbliższe posiedzenie Reichstagu będzie piąte zkolei zwołane od 12 listopada 1933 roku. Reichstag zwoływany był tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Po raz pierwszy 12 listopada 1933 roku z okazji ukonstytuowania się nowej Izby, poraz drugi 31 stycznia 1934 r z powodu nowej organizacji politycznej, trzeci raz 13 lipca 1934 r. po stłumieniu buntu Roehma, wreszcie 6 sierpnia 1934 roku z okazji śmierci Hindenburga.

Z pobytu min. Lavala w Polsce



Minister spraw zagranicznych Francji p. Laval po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie kładzie podpis w pamiątkowej księdze.

Czy wizyta Lavala w Moskwie zacieśni stosunki francusko-sowieckie?

Komunikat oficjalny ogranicza się do ogólnikowych stwierdzeń

Moskwa, 15. 5. (Pat). Po rozmowach min. Lavala w Moskwie, wydano następujący komunikat:

Panowie **Stalin, Mołotow, Litwinow** i **Laval** wyrazili swoje zadowolenie z układu, podpisanego w Paryżu 2 maja br., który stworzył **zobowiązanie wzajemnej pomocy pomiędzy Z. S. R. R. i Francją.** Podczas rozmów w Moskwie w dniach 13, 14 i 15 maja przedstawiciele ZSRR i Francji mogli stwierdzić istnienie ducha wzajemnego zaufania, stworzonego pomiędzy nimi przez ten układ, którego szczęśliwy wpływ dał się odczuć podczas rozstrząsania wszelkich kwestyj o charakterze francusko - sowieckim lub europejskim, będących przedmiotem zainteresowania i współpracy obu rządów.

Przystąpiono do ich rozważania z całą otwartością, aby można sobie w ten sposób zapewnić, że wysiłki we wszystkich przedsięwzięciach dyplomatycznych dążyły do tego samego istotnego celu — **utrzymania pokoju i organizowania zbiorowego bezpieczeństwa.** Byli oni całkowicie zgodni, aby uznać w obecnym stanie sytuacji międzynarodowej zobowiązania, które narzucają się państwom szczerze przywiązanym do utrzymania pokoju i które wyraźnie zamanifestowały tę wolę pokojową przez udział we wszelkiem poszukiwaniu wzajemnych gwarancyj.

Ciążą na nich przedewszystkiem obowiązki zachowania pokoju, by w niczem nie pozwolić **osłabić środków ich obrony narodowej.**

Z drugiej strony przedstawiciele sowieccy i francuscy potwierdzili ich decyzję niezaniedbania niczego **w kontynuowaniu dalszej współpracy,** by spowodować z pomocą wszystkich rządów, solidaryzujących się z polityką pokojową, wzrost polepszenia warunków politycznych, które jedynie mogą przywrócić zaufanie między narodami, niezbędne do rozwoju interesów materjalnych i moralnych zbiorowości europejskiej. Uznano mianowicie, że **zawarcie paktu wzajemnej pomocy między ZSRR a Francją w niczem nie zmniejszą zainteresowań w kierunku bezzwłocznego kontynuowania realizacji paktu regjonalnego w Europie wschodniej,** który jednoczyłby umawiające się strony poprzednio wzięte pod uwagę na podstawie zobowiązań nieagresji, konsultacji i niepomagania napastnikowi.

Oba rządy będą kontynuowały zjednoczenie wysiłków w tym kierunku. Stwierdzając swą intencję przedstawiciele Francji i ZSRR posiadają świadomość, że zrealizowanie powyższych dążeń może nastąpić w **szczerej i swobodnej współpracy wszystkich zainteresowanych rządów.**

Ogół zrzeszonego dziennikarstwa polskiego

potępia stanowisko „Gazety Warszawskiej"

Warszawa 15. 5. (PAT). Prezydjum syndykatu dziennikarzy warszawskich otrzymało od prezydjum Dziennikarzy Rzplitej i od poszczególnych grup redakcyjnych Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich żądanie zajęcia stanowiska wobec zachowania się wydawnictwa „Gazety Warszawskiej" w stosunku do żałoby narodowej po zgonie Marszałka Piłsudskiego. Prezydjum Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich wobec tego stwierdza, że w wyjątkowej chwili jaką przeżywamy spada na całe dziennikarstwo polskie obowiązek zachowania się godnego, odpowiadającego doniosłości i powadze.

Stanowisko „Gazety Warszawskiej" wykroczyło **przeciwko tym obowiązkom i zasługuje** na potępienie. Wszystkie skargi dotkniętych w swych uczuciach zsyndykalizowanych kolegów przeciwko redakcji „Gazety Warszawskiej" zgodnie z art. 20 statutu Prezydjum Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich przekazuje nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu Syndykatu dla powzięcia decyzji.

UCHWAŁA POL. ZW. REKLAMOWEGO

Zarząd Polskiego Związku Reklamowego postanowił zalecić swym członkom zerwanie stosunków handlowych z wydawnictwem „Gazety Warszawskiej" za jej wystąpienie w dniach 13 i 14 bm.

Znaczki pocztowe z nadrukiem „Kopiec Marszałka Piłsudskiego"

Warszawa, 15. 5. (PAT.) Z okazji sypania kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza w obieg dwa znaczki pocztowe po 15 i 25 gr. z nadrukiem „Kopiec Marszałka Piłsudskiego".

Przyjazd ministra spr. zagr. Finlandji Hackzela

Warszawa, 15. 5. (Pat). Dziś po południu przybył **pociągiem Nord Express min. spaw zagranicznych Finlandji w towarzystwie małżonki i szefa gabinetu.** Na dworcu min. **Hackzela** powitał min. **Beck** z małżonką, poseł Finlandji **Idmann,** dyr. gabinetu min. spraw zagranicznych **Łubieński** i attaches Finlandji. Pani min. Beckowa wręczyła min. Hackzelowej bukiet kwiatów.

Przerwa w ciągnieniu loterji

Warszawa, 15. 5. (PAT.) W związku z uroczystościami pogrzebowemi ś. p. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, pozostałe dni ciągnienia 4-tej klasy 32-ej Państwowej Loterji Klasowej zostaną zmienione w sposób następujący:

W dniach 17 i 18 maja ciągnienia nie będzie. Jedenasty dzień ciągnienia odbędzie się 20 maja, dwunasty dzień — 21 maja i trzynasty dzień, t. j. dzień w którym będzie losowana główna wygrana miljon złotych w dniu 22 maja. Dodatkowe ciągnienia wygranych pocieszenia odbędą się 23, 24, 25 i 27 maja br.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia loterji

GŁÓWNE WYGRANE

I i II-gie ciągnienie

Zł. 10.000 na n-ry: 7493 57461 76676 95636 102911 126158.

Zł. 5.000 na n-ry: 3458 18610 53313 53509 59623 102655 109279 145908 150891.

Zł. 2.000 na n-ry: 1638 5038 14003 20054 22314 25090 37749 50856 56556 58067 71722 83418 85468 91357 98691 99180 99891 103329 106793 118454 132004 161382 169530 177782.

Zł. 1.000 na n-ry: 659 5928 7513 11222 15534 18355 19189 22882 24699 44080 46694 47301 53182 57892 74510 82430 86283 88256 114286 118946 134494 144716 148042 156448 157998 160308 169908 173462 174403 176513 184400 184582.

Po 200 złotych

18 40 265 355 681 744 931 44 1084 143 245 540 603 832 909 2040 132 215 79 370 509 648 784 825 46 66 929 3048 110 57 282 370 84 554 618 48 727 970 4164 70 249 60 340 462 532 64 71 673 96 719 26 5054 69 72 117 23 56 76 88 378 494 551 878 81 919 63 6031 77 244 59 436 569 69 958 7027 28 328 419 530 78 713 14 86 975 86 93 8293 398 431 524 38 652 65 720 38 48 57 9018 98 114 91 329 631 34 782 832.

10072 76 326 471 535 84 698 11137 215 447 741 849 986 98 12124 25 81 550 860 967 72 13061 294 418 63 568 717 32 96 842 46 54 99 963 14028 148 372 93 405 567 836 37 15207 98 320 456 88 524 776 897 928 47 16022 40 98 384 503 22 95 627 17235 76 330 508 632 46 761 858 87 18004 70 100 41 254 300 84 92 545 906 7 38 92 19065 154 79 544 64 662 89 711 62 84 819 92.

20031 35 151 267 340 427 33 77 639 83 765 892 21064 65 106 251 349 96 566 818 51 939 22015 30 33 85 172 90 250 74 331 56 83 522 66 86 23026 44 160 253 530 642 78 721 819 941 24340 56 770 835 56 909 63 73 25018 448 564 765 75 953 26009 72 93 337 91 410 38 586 601 799 896 970 27047 187 261 90 308 599 817 914 28072 109 22 25 538 666 794 886 29074 868 998.

30071 113 52 211 27 41 60 74 91 517 657 719 41 53 31287 318 36 682 764 94 809 10 73 968 32049 190 409 23 512 84 609 62 943 72 33073 212 82 379 465 570 764 77 836 34061 257 387 466 528 39 720 67 841 35023 187 390 429 53 624 754 36198 233 457 95 538 600 30 58 911 98 37170 227 49 337 47 452 58 527 670 731 86 831 33 900 84 93 38133 89 464 669 39103 35 303 6 79 553 65 638 66 735 42 831 58 89.

40020 131 236 44 54 583 601 739 53 837 79 90 954 41190 367 494 600 10 86 723 801 916 42201 89 603 60 94 762 75 975 43028 50 179 291 302 9 408 538 660 700 26 815 56 67 97 44076 95 130 37 99 202 9 49 560 630 706 22 45098 269 443 89 683 752 963 78 80 46063 132 45 233 382 669 702 28 47021 98 462 553 86 745 913 31 48050 64 96 297 303 69 785 847 49065 118 31 80 220 38 341 426 51 602 72 734 844 904 25.

50046 171 284 89 336 71 78 633 752 73 84 51062 239 368 450 83 518 602 8 15 26 796 989 52026 97 160 376 637 81 824 48 53085 118 44 208 13 76 312 30 76 540 99 618 19 30 44 776 93 946 54119 325 59 436 604 53 764 870 921 85 96 55015 33 106 59 80 234 63 347 457 82 531 56 98 684 56017 123 88 423 78 602 95 772 994 57031 48 133 223 348 585 637 817 20 45 86 58039 186 312 20 61 513 697 707 59114 27 42 387 95 418 23 24 62 509 68 669 814 29 47 81 91.

60081 109 70 75 211 60 332 78 595 637 61082 291 317 61 416 575 616 34 711 39 42 57 89 835 59 77 937 62010 198 362 494 556 85 600 54 906 63006 8 56 124 74 210 407 70 948 50 65 64139 56 57 92 506 44 57 62 74 619 91 808 921 65079 121 454 478 564 604 14 85 66022 209 379 626 77 780 67331 79 94 497 525 721 98 848 86 939 91 68276 315 23 46 78 417 577 633 68 72 85 755 84 97 838 933 69009 64 125 34 41 49 55 302 38 551 64 71 83 650 842.

70009 299 359 530 92 648 66 751 931 71190 215 450 650 786 90 930 77 72022 146 53 309 72 85 455 559 621 75 739 852 922 49 73020 189 223 325 52 65 68 409 86 731 976 74078 268 75 514 850 75015 191 283 312 577 640 763 90 881 999. 76109 71 75 82 92 250 357 82 566 82 97 601 14 99 808 900 72 77254 316 65 583 94 646 72 78092 114 36 214 27 327 639 760 830 37 905 80 79072 103 14 18 95 279 82 508 679 87 729 79 88 808 915

80001 55 141 98 276 369 78 456 754 909 36 77 81298 409 777 830 82037 123 60 326 89 99 728 70 83001 255 83 333 415 602 767 96 997 84001 337 498 539 743 915 30 57 85062 270 388 456 72 690 86072 207 16 31 53 85 318 78 540 791

87001 46 66 243 305 603 55 66 89 778 824 941 61 88013 60 136 341 405 87 559 677 824 28 968 82 89028 63 115 65 89 286 392 412 52 96 657 858 966

90054 64 107 241 59 96 344 79 82 489 681 729 900 30 54 91021 108 16 29 321 488 540 57 96 601 93 719 858 924 71 92054 202 706 47 942 50 51 89 93218 300 545 70 694 716 22 56 81 810 74 971 94041 253 401 35 42 542 55 848 934 95078 200 69 343 589 670 88 797 817 29 91 920 82 96071 95 369 470 550 72 96 681 716 41 818 63 80 97120 201 99 395 407 29 92 576 645 753 835 905 98033 87 149 82 478 543 621 57 69 83 888 92 991 99210 55 600

100144 211 78 96 318 86 463 83 595 776 842 917 85 88 101076 160 79 330 411 42 608 724 804 908 78 102088 235 75 81 86 209 51 383 498 591 617 29 767 807 28 949 103055 99 343 83 87 524 606 727 70 968 104197 214 324 633 700 76 80 95 852 965 105058 108 215 502 675 831 905 96 106044 106 62 88 345 94 584 602 20 813 107019 106 28 245 54 327 95 412 526 84 683 98 703 804 6 10 28 63 932 77 108032 160 95 219 394 463 65 97 641 706 109401 23 98 727 847 909

110031 50 58 137 51 60 95 200 5 44 412 63 600 47 61 774 836 76 111011 31 83 193 217 73 302 570 627 99 709 960 112075 317 570 614 838 60 113023 191 216 443 57 622 70 764 77 812 96 97 917 61 114054 350 69 408 40 66 502 690 93 99 783 801 35 903 84 115018 252 395 496 663 725 838 116194 233 79 446 57 66 642 758 870 903 117050 64 123 40 208 40 303 93 422 28 761 800 45 960 91 118012 183 293 368 548 76 84 743 45 928 70 119016 374 474 503 16 23 27 38 52 688 738 82 897 953 89 91

120579 739 53 56 825 982 121238 43 64 342 74 432 76 566 83 638 745 836 52 122204 6 421 667 830 931 40 42 123021 24 140 209 43 65 330 446 69 73 511 725 826 922 124203 322 467 568 690 933 125118 64 247 324 473 573 632 35 126025 67 105 251 398 478 503 919 90 127173 332 437 72 544 75 813 40 78 925 64 91 128066 71 148 58 76 458 579 602 129022 318 22 82 629 761

130050 296 369 416 505 20 851 75 908 131006 25 44 116 64 323 52 77 90 95 465 95 849 948 77 132072 118 230 395 427 70 83 766 133356 496 701 838 66 922 134060 136 248 524 638 767 834 912 73 135108 308 96 488 528 943 97 136351 62 467 622 789 841 930 70 137042 102 88 330 98 404 39 542 46 615 738 906 31 38 138026 146 65 296 358 72 557 86 694 816 36 43 139008 27 69 75 146 71 76 220 98 384 598 620 763 859 957

140069 402 715 839 141668 769 911 58 142341 464 555 89 143032 70 250 338 490 502 845 924 144011 70 273 423 721 32 875 82 925 73 145085 112 18 90 91 260 421 37 642 91 776 812 910 35 86 146053 150 88 270 383 648 147231 50 455 63 68 506 18 698 951 148062 73 208 71 310 934 149020 65 133 45 66 80 417 80 581 816 34 38 55 912

150063 272 328 476 696 771 86 812 901 66 151052 70 99 132 84 405 53 86 644 55 947 91 152044 81 176 306 484 584 664 837 97 984 89 153198 383 417 518 31 43 676 880 954 154137 80 275 343 605 13 794 982 96 98 155526 626 745 93 802 33 963 68 156170 268 345 456 554 702 919 157131 238 305 84 551 99 678 158093 96 121 59 356 417 682 823 31 159048 142 68 269 342 445 568 668 724 89 837 903 5 13 64

160126 229 64 85 351 69 650 829 957 161056 261 350 455 70 77 630 937 162097 321 418 96 542 52 72 680 797 163028 56 139 62 226 51 61 359 730 808 164082 113 471 593 630 964 165005 136 82 56 67 407 82 539 84 479 166015 133 94 165 306 46 399 289 92 746 97 869 963 167067 215 69 431 548 63 675 92 954 955 168055 437 42 53 581 699 770 169014 69 378 80 452 613 733 898

170026 177 89 225 61 456 94 511 626 787 908 37 171104 246 82 333 601 931 172159 203 37 46 63 386 91 506 629 46 57 718 69 73 950 60 173075 104 16 266 342 48 60 85 408 34 50 844 174063 80 281 95 99 329 66 404 611 700 903 11 31 175127 230 62 85 310 424 27 30 72 673 756 96 828 41 901 75 176125 379 417 567 826 31 959 177204 32 92 494 509 52 956 178010 116 74 370 84 96 415 43 57 83 502 54 716 30 48 70 179142 417 33 512 19 678 714 79 805 86 96

180070 95 178 233 73 362 75 92 464 520 26 49 96 692 756 60 809 14 74 985 181123 292 303 424 49 997 182064 373 509 15 752 861 183003 144 66 308 787 869 184046 55 84 118 321 32 74 404 23 548 694 718 947

III-cie ciągnienie

Po 200 złotych

126 52 414 96 1273 95 351 81 521 2436 49 3005 122 69 368 467 843 901 4059 667 876 5057 93 295 308 897 6328 414 662 7100 69 80 500 607 8761 9294 344 92 95 419 54.

10087 109 22 238 11070 171 263 451 533 642 798 12279 83 312 58 89 450 607 29 757 95 14500 745 80 15182 16080 145 352 628 855 67 81 901 17116 76 261 424 538 93 600 39 18444 74 511 70 871 19394 423 641 53 702 25.

20040 217 328 64 619 914 42 53 21275 776 85 86 22046 496 664 761 861 990 23002 148 94 387 728 32 37 970 24071 144 593 647 22 25006 547 713 996 26201 343 414 635 759 27022 101 993 28136 326 49 570 634 872 29386 706 945.

30080 117 416 532 782 850 31126 243 306 93 431 570 674 32333 421 960 83 33317 542 689 756 844 79 34411 14 587 700 11 853 966 35058 69 485 812 36117 224 331 673 913 37016 114 237 339 595 610 721 823 38128 253 487 706 825 39149 380 924 80.

40021 79 294 435 510 41 62 625 709 41143 336 71 491 755 949 42107 241 874 43030 256 569 714 876 44160 431 54 596 754 918 78 45026 52 66 89 118 233 98 415 32 46031 174 384 633 90 47224 531 655 726 29 810 21 75 976 48131 212 28 52 554 614 47 49611.

50231 95 594 639 65 724 819 51035 336 767 830 907 52058 301 775 53010 167 262 92 555 888 54383 86 514 16 758 942 78 55002 122 256 61 461 809 74 56158 243 74 57005 94 157 312 23 942 58088 206 337 469 644 95 863 959 96 59155 406 607 910 48.

60008 330 492 898 910 21 61114 368 425 701 62127 928 77 63059 140 250 323 462 74 810 75 64120 852 975 65080 85 182 374 657 66100 427 44 952 67057 165 214 24 621 712 925 56 71 68592 685 725 47 69142 358 802.

70023 83 275 396 685 89 71279 547 881 92 72520 718 61 860 946 66 73026 76 78 374 468 621 97 942 77 88 74156 242 63 483 583 75322 407 76157 273 710 850 937 51 91 77087 212 548 725 59 975 78065 161 231 403 7 658 66 780 816 86 79186 358 703 44.

80023 145 245 82 309 55 417 592 898 926 81342 411 611 87 82069 185 604 76 972 83117 425 94 520 82 84224 77 316 400 624 723 85183 424 86297 715 45 79 977 87166 295 97 361 434 46 49 506 59 617 702 88762 875 89146 338 535 844 989.

90308 421 25 574 606 76 742 874 91120 31 289 941 57 92000 88 357 615 930 93054 73 196 283 363 98 674 898 979 94089 99 169 95106 15 455 962 96072 113 841 97140 308 467 538 668 928 98277 309 77 589 633 936 82 99054 554 948.

100235 59 387 567 878 101041 514 89 721 809 76 925 102009 18 113 367 530 735 994 103072 87 106 51 370 498 594 859 945 104164 257 85 860 105193 270 95 302 17 665 77 813 106222 510 720 107030 112 204 657 714 48 835 51 66 94 939 108183 230 396 507 48 701 916 64 80 109195 628 738 940.

110143 427 813 991 111203 97 377 473 727 883 905 112071 565 726 806 61 71 938 113086 155 375 496 970.

114059 136 358 506 744 115005 74 756 931 46 116331 34 90 569 85 117062 474 639 56 118376 533 679 984 119545 827

120142 473 535 839 978 121303 521 48 914 122402 579 98 636 735 814 123013 239 318 525 690 700 963 124169 306 33 596 924 125055 226 57 378 535 98 126707 15 127188 297 532 84 690 821 44 51 89 917 128087 110 51 261 129445 553

130194 660 741 824 63 131026 308 920 132049 109 540 133463 931 134185 326 79 95 553 704 135290 307 510 822 136419 567 936 41 137541 629 138055 353 482 636 85 787 999 139080 506 683

140044 61 68 281 545 692 779 877

141038 53 222 383 142143 323 87 576 673 773 942 143388 573 866 144213 80 99 485 551 145052 254 578 804 86 956 146192 439 64 703 881 147090 501 66 640 738 148163 592 149466 766 73 805

150086 178 216 311 151038 324 702 901 52 152014 28 388 94 596 153297 574 853 71 154009 69 429 917 155046 107 25 350 156178 279 472 90 541 680 157132 208 87 314 835 158244 759 15919 204 60 92 630 911

160086 135 238 87 345 89 445 161077 290 364 529 919 162067 360 501 813 24 922 163305 633 775 835 38 164205 19 341 510 694 165003 75 213 523 785 88 166330 546 787 167495 168131 46 61 66 206 360 575 809 169079 152 226 516 741 90 92 973

170318 81 615 903 171038 59 475 537 745 172216 483 505 651 173189 640 174278 647 762 63 854 96 902 175051 376 593 608 839 97 176040 629 791 866 177144 248 338 46 435 99 515 43 681 178458 649 925 179214 321 80 92 922

180087 98 120 522 734 70 181068 396 526 55 846 48 182171 97 268 323 32 72 563 183139 93 253 619 184034 142 603 74 724

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na n-ry: 1339 121827 145240 183563.

Zł. 5.000 na n-ry: 49059 58548 132381.

Zł. 2.000 na n-ry: 2254 11371 17982 22398 41827 47369 76318 88883 92847 98330 102262 105771 114833 132269 142279 149191 153136 156732 157571 166235 174782 180425.

Zł. 1.000 na n-ry: 6402 12616 20904 26597 31251 33556 35534 67197 71742 73160 79276 83958 86736 89308 90998 91126 98714 103915 106026 111452 123168 131980 136900 139758 145835 148041 150035 151443 153474 156105 164533 167819 172874 174720 176377 179107 179418 184878.

Po 200 złotych

130 359 494 639 1121 307 466 594 964 2012 107 90 349 507 43 993 3003 468 636 56 831 4025 125 73 328 512 614 902 5016 168 215 327 6030 34 87 682 788 818 7264 448 527 750 836 977 8120 54 304 753 985 9031 262 84 307

10415 961 11430 54 69 504 51 615 45 824 12103 611 30 915 22 13063 77 667 939 14220 471 795 859 15293 341 448 550 617 51 74 16045 179 253 482 710 34 48 860 91 988 17044 441 574 18066 446 867 19104 47 389 401 595 678 726

20201 310 44 407 552 57 729 75 950 21382 609 38 22249 391 95 475 589 23004 42 52 83 93 147 330 740 977 24286 391 476 642 718 899 25315 33 432 720 828 26304 419 769 813 58 27050 758 406 43 920 25 28034 116 233 352 481 693 719 887 904 29430 44

30175 213 468 31135 59 967 32275 355 577 33017 442 653 702 12 960 34371 717 866 35098 199 36166 328 87 679 997 37071

38194 314 605 732 819 39131 257 434 691 736 808

40017 167 332 682 933 41156 912 71 90 42076 251 470 550 702 888 43053 313 601 44055 56 124 319 653 742 75 845 45101 46 75 316 521 43 766 77 87 4640 95 259 606 829 905 ć7091 1ś7 71 218 354 80 589 908 48055 542 95 49072 150 414 27 973

50424 530 692 708 56 895 51150 375 78 52011 117 30 70 462 925 53049 458 697 914 64 54017 292 394 647 55240 331 834 56075 256 86 493 832 35 947 57134 200 588 703 54 58086 278 601 59111 209 308 449 619 810

60024 65 647 887 61047 324 648 52 717 62002 69 96 104 76 465 583 956 63003 563 756 64011 408 560 917 95 65044 86 297 730 89 956 66268 97 833 67106 256 549 616 791 932 68010 119 302 634 44 765 857 69465 518 680 873

70116 207 336 449 57 954 71008 72 166 222 328 51 67 534 72297 460 556 918 34 73158 282 93 388 502 37 92 606 846 906 74056 685 75006 130 306 37 596 764 922 93 76001 3 410 563 76 731 97 77000 314 657 713 26 814 992 78043 45 347 86 420 540 758 913 29

80077 507 46 789 893 81127 89 387 449 593 722 912 28 67 82228 85 455 75 520 616 29 56 83142 93 361 66 401 30 527 624 721 830 960 84123 376 571 643 735 85096 276 97 732 844 86295 457 728 87063 335 484 538 787 88095 550 601 4 737 38 882 89205 322 83 455 620

90111 339 638 44 91275 687 746 834 37 906 92033 42 279 527 601 75 784 857 913 93018 234 72 376 440 67 504 86 714 89 859 957 94015 141 42 213 371 598 678 788 95011 91 137 44 421 629 784 86 96508 836 60 86 928 80 98108 301 836 99120 63 341 497 763

100286 415 81 596 654 101258 939 102026 277 92 301 634 907 103429 640 713 104208 689 909 75 105205 41 490 510 69 76 106059 209 66 475 680 795 807 940 48 107043 297 912 92 108063 427 74 715 57 848 109064 105 16 607

110169 275 111399 560 616 900 91 112036 429 70 911 113170 200 408 77 613 708 944

114125 26 40 484 996 115049 295 332 116118 99 251 954 117091 569 71 802 987 118068 137 245 75 333 448 82 708 953 119346 467 655

120175 775 121277 394 832 122059 201 377 718 29 123060 383 464 75 984 124418 642 771 824 125570 619 28 979 126259 460 508 828 127367 409 128291 323 55 129081 535 702 940

130003 224 809 940 131230 531 668 86 874 132313 97 746 882 932 133066 314

561 89 874 134148 360 413 766 851 956 81 135409 80 515 922 136149 449 77 594 874 137080 171 365 823 138222 24 420 803 962 82 139371 509 86

140085 140 378 754 141188 290 448 614 61 734 66 91 827 142345 486 592 651 91 96 825 918 143017 38 190 458 621 69 723 52 144105 84 512 42 348 90 145067 199 312 146074 362 85 866 147465 579 623 148237 343 455 79 620 834 948 149146 291 336 492

150334 576 942 151162 237 349 54 70 427 544 742 59

152012 245 456 511 46 709 847 153570 730 859 154010 28 967 155114 334 937 156283 432 758 869 157099 148 258 884 158253 322 613 762 159002 988

160677 940 161121 273 323 95 687 162826 163088 126 672 790 941 54 164118 40 233 69 441 743 165069 458 592 641 705 12 166234 49 391 418 524 38 713 23 30 167197 219 66 330 32 83 459 168008 279 534 604 716 813 947 169233 450 65 656 68 737

170246 662 77 719 98 852 171271 736 51 71 820 52 982 172214 508 84 686 838 173252 391 459 501 607 55 980 174149 580 696 771 873 175110 467 525 94 738 840 176035 87 366 428 73 864 913 177062 267 710 178030 283 444 564 630 54 179031 376 95 651 66 723

180226 86 346 413 68 536 85 181184 510 17 35 621 792 908 182072 722 826 183118 533 60 61 184014 316 545 922

Imprezy wiosenne oświaty pozaszkolnej

w Obwodzie Szkolnym chojnickim

Pozaszkolna praca oświatowa mimo wiosny nie ustaje, z tą różnicą w stosunku do zimy, że młodzież wychodzi ze świetlic i kursów na boiska, urządza wycieczki, zloty i t. p.

Na terenie Inspektoratu Szkolnego chojnickiego, do którego należą powiaty: chojnicki, tucholski i sępoleński, przygotowane są następujące imprezy:

W dniu 26 maja b. r. „Zlot świetliczan" powiatu tucholskiego w Żalnie, połączony z wystawą robót i popisami zespołów świetlicowych. W tym samym dniu odbędzie się wycieczka autobusami do Bytowa (Niemcy) na mecz piłki nożnej między drużynami polskiemi i niemieckiemi.

W dniu 30 maja b. r. wycieczka autobusem z Chojnic do Tucholi i rezerwatu cisów.

2 czerwca b. r. „Zlot świetliczan" pow. chojnickiego w Wielu — z programem jak w Żalnie (wystawa robót, popisy zespołów), z tem, że uczestnicy wezmą również udział w nabożeństwie i zwiedzą piękną Kalwarję Wielewską. Z Chojnic wyjedzie w tym dniu wycieczka autobusem do Wiela.

9—10—11 czerwca: wycieczka pracowników oświatowych (naucz.) do Warszawy.

16 czerwca: wycieczka prac. ośw. do Złotowa i Zakrzewa (Niemcy).

19 czerwca b. r.: wycieczka młodzieży z rej. ośw. Kamień (pow. Sępolno) do Pamiętowa.

Pozatem odbędzie się w czerwcu wycieczka zbiorowa młodzieży pozaszkolnej: 1) do Gdyni, Helu; 2) do Warszawy, wycieczka rejonu ośw. Cekcyn do Tucholi i Chełmna, północne rej. ośw. pow. chojnickiego i tucholskiego organizują wycieczki rowerami do Gdyni, a wreszcie każdy rej. ośw. przygotowuje jednodniowe wycieczki w okolicę bliższą, chcąc zwiedzić przy tem ciekawsze placówki oświatowe.

Bliższych szczegółowych informacyj udzielić mogą kierownicy rejonów oświatowych oraz Inspektorat Szkolny chojnicki.

Straszny wypadek na poligonie w Grupie

Niewypalona bomba lotnicza powodem nieszczęścia

Na poligonie w Grupie, powiatu świeckiego znaleźli uczniowie szkoły, Bronisław Modrzewski i Edward Łahuta z Fletnowa, bombę lotniczą niewypaloną. Gdy Modrzewski manipulował przy znalezionej bombie, nastąpił straszny wybuch, który okaleczył poważnie 14-letniego chłopca.

Towarzysz jego na szczęście wyszedł cało z wypadku i powiadomił o nim najbliższych, którzy też niezwłocznie postarali się o przetransportowanie chłopca do szpitala. Tutaj musiano dokonać amputacji lewej dłoni i lewej nogi. Stan okaleczonego jest bardzo poważny.

Dzień w Bydgoszczy

czwartek 16 maja

Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek: Andrzeja — Piątek: Paschalisa Baylon

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 16 maja

Po przejściowym wzroście zachmurzenia i przelotnych deszczach głównie w dzielnicach zachodnich dość pogodnie. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe. Lekka skłonność do burz.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 19 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 31-46.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Józefa Kidonia.

— **Muzeum Szkolne,** ul. Warszawska 25 I ptr. otwarta codziennie w godz. 9—12 i 15—18. Obecnie wystawa przyrodnicza, w przygotowaniu nowa wystawa.

— **B. K. S. „Wodnik".** Zebranie Sekcji Pływackiej dn. 17 bm. o godz. 19,30 w Resursie Kupieckiej.

Informator
dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50, 8,05, **9,18,** 9,58, **12,50,** 14,05, 15,35, 17,56, **18,26, 21,26** (tranzytowy), 23,15.

TCZEW—GDAŃSK—GDYNIA: 0,30 (do Laskowic), 3,29, 5,20 (do Laskowic), **7,54, 10,12,** 12,33, **13,06,** 13,13 (do Laskowic), 17,15, **19,45,** 20,00.

KOŚCIERZYNA—GDYNIA: 8,01, 15,20, **do Rynkowa:** 16,10, 20,30, od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0,02, 6,15, **10,41,** 14,45, 19,49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4,46, 8,11, 13,45, 16,20, 21,45.

INOWROCŁAW—POZNAŃ: 0,46, 3,38, 3,51, 6,33, 9,25, 14,01, 18,32, **22,18,** 23,00.

WĄGROWIEC—POZNAŃ: 5,05, 10,40, 13,30, 18,35.

INOWROCŁAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0,46, 14,01.

Z miasta

— **Starostwo Grodzkie** zawiadamia, że wszystkie widowiska, imprezy, oraz koncerty są wstrzymane aż do odwołania.

— **Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju** zawiadamia wszystkie członkinie, że dn. 17 bm. o godz. 18 odbędzie się akademja żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego.

— **Zarząd Rodziny Legjonowej** zaprasza wszystkich członków do lokalu Zw. Leg. przy ul. Słowackiego 3 w dn. 17 bm. godz. 17 w celu wzięcia udziału w uroczystości żałobnej ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego.

— **Komitet dzielnicowy IV B. B. W. R.** Dnia 17 bm. o godz. 19,30 odbędzie się akademja żałobna IV Kom. w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej 7.

— **Miejski Komitet Tow. Przyjaciół Zw. Strzeleckiego** zaprasza członków na akademję żałobną dn. 17 bm. o godz. 19,30 do „Strzelnicy" przy ul. Toruńskiej.

— **Komitet III BBWR** urządza akademję żałobną dn. 17 bm. o godz. 19,30 w Strzelnicy. Zarząd Komitetu prosi wszystkich członków Kół o wzięcie udziału w wieczornicy.

— **Zw. Tow. Pomocników Fryzjerskich, Filja Bydgoszcz.** Zebranie dn. 16 bm. o godzinie 20,15. Przybycie wszystkich obowiązkowe.

— **Zebranie Komitetu Wykonawczego „Święta Morza"** zapowiedziane na dzień 17 bm. w sali Rady Miejskiej z powodu żałoby narodowej nie odbędzie się. Termin ogłoszony zostanie dodatkowo. Zarząd L. M. i K.

— **„Dzień pieśni"** szkół bydgoskich w dn. 19 bm. z powodu żałoby narodowej odwołuje się. Nowy termin poda Komitet do wiadomości publicznej w swoim czasie.

— **Wyjaśnienie.** Zw. Pań Domu prosi o wyjaśnienie, iż komunikat Związku o mającej odbyć się herbatce, zredagowany przed otrzymaniem wieści o zgonie Marszałka Piłsudskiego ukazał się omyłkowo, oraz, że herbatka czwartkowa, jak również inne z powodu żałoby nie odbędą się.

— **Związek Podoficerów Rezerwy.** Zapowiedziane ćwiczenia w terenie, oraz wycieczkę do Fordonu na niedzielę odwołuje się **z powodu żałoby.**

Zbiegły z Grudziądza więzień zrobił się z blondyna szatynem

Nawet kosmetyczna zmiana koloru włosów nie uchroniła zbiega przed okiem wywiadowcy śledczego w Bydgoszczy

W drugiej połowie kwietnia b. r. **z więzienia Sądu Okręgowego w Grudziądzu zbiegło dwóch więźniów, skazanych na kilkuletnie więzienie za szereg przestępstw, 24-letni Franciszek Szkolaszyński i niejaki Kazimierz Dryjański.**

Mimo powiadomienia natychmiast po zauważeniu ucieczki drogą fonogramów wszystkich okolicznych jednostek policyjnych, uciekinierzy przez czas dłuższy z powodzeniem ukrywali się przed okiem sprawiedliwości, przyczem dla osiągnięcia swego celu dezerterzy więzienni pozmieniali ubiory, a nawet **poddali się zabiegom kosmetycznym, by uzyskać tem większe różnice w wyglądzie zewnętrznym.**

Jednego ze zbiegów, **Szkolaszyńskiego, policja bydgoska przed kilku dniami ujęła i to dzięki przypadkowi,** jak i doskonałej pamięci wzrokowej jednego z wywiadowców. Wywiadowca ten zaraz po otrzymaniu fonogramu o ucieczce więźniów przestudjował i dobrze utrwalił sobie w pamięci wizerunki uciekinierów z kartoteki przestępców, a przypadek chciał, iż natknął się na Szkolaszyńskiego u **jednego z miejscowych fryzjerów.** Policjant śledczy, zdejmując palto zauważył w lustrze odbicie jednego z obsługiwanych przez fryzjera klientów, które żywo przypomniało mu opatrzoną numerem policyjnym fotografję Szkolaszyńskiego. Coprawda rysopis Szkolaszyńskiego określał go jako blondyna, a podejrzany był najwidoczniej szatynem i to o tonie zdecydowanym, jednak wywiadowca obserwując pacjenta zakładu fryzjerskiego, coraz bardziej utwierdzał się w przekonaniu, iż golony młodzieniec jest zbiegłym z więzienia Szkolaszyńskim. Chcąc przekonać się ostatecznie co do swoich przypuszczeń, wywiadowca użył bardzo prostego zresztą tricku, polegającego na zaskoczeniu. Podszedł mianowicie do podejrzanego młodzieńca i niezbyt głośno, lecz wyraźnie wypowiedział jego nazwisko. Szkolaszyński drgnął nerwowo, jakby przed nim zamajaczyło widmo szubienicy.

Wobec takiego obrotu sprawy przemyślnemu wywiadowcy nie pozostało nic innego, jak zaopatrzyć zbiega w... kajdanki.

Izba Przemysłowo-Handlowa o Pokazach Gospodarczych

Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni — po szczegółowem zaznajomieniu się z celami Pokazów Gospodarczych w Grudziądzu oraz ich środkami i organizacją — doszła do wniosku, że dla propagandy wytwórczości Pomorza, tak w zakresie rolnictwa, jak przemysłu i rzemiosła, impreza ta jest w wysokim stopniu pożyteczna.

Izba Przemysłowo - Handlowa słusznie podkreśla fakt, że Pokazy te nie będą miały znaczenia czysto lokalnego grudziądzkiego względnie pomorskiego, lecz jako instytucja propagandowa wytwórczości naszej dzielnicy ma pierwszorzędne znaczenie o najszerszym zasięgu, mając na celu zaznajomienie najszerszych warstw społeczeństwa polskiego z położeniem gospodarczem Pomorza.

W wielu województwach, zwłaszcza bardziej oddalonych, szerszy ogół bardzo mało wie o Pomorzu i wzorowej jego gospodarce, zwłaszcza w zakresie rolnictwa, które w naszem województwie stoi na bardzo wysokim poziomie.

Wychodząc z tego założenia Izba Przemysłowo - Handlowa poprze zapowiedziane Pokazy podobnie jak zresztą Izba Rzemieślnicza, szerokie sfery kupiectwa oraz szerokie masy rolnictwa, które znajdą na terenie Pokazów rozległe pole do wystawienia swoich eksponatów, zwłaszcza z dziedziny hodowlanej; jak wiadomo w ramach Pokazów odbędzie się kilkudniowa wystawa drobiu, królików, kur, psów i zwierząt futerkowych.

Nie mniej ważne są Pokazy dla pomorskiego przemysłu, który z małym nakładem kosztów będzie miał możność wystawienia swoich eksponatów, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia zamówień i obrotów w sezonie jesienno-zimowym.

Przychylne stanowisko Izby Przemysłowo - Handlowej daje pewną rękojmię, iż zwiedzający wystawę będą mieli możność zaznajomienia się z wszystkimi gałęziami przemysłu pomorskiego, którego eksponaty znajdą pomieszczenie w pięknej hali, położonej na terenach wystawy obok Domu Żołnierza.

Skazanie niepoprawnych recydywistów

Sąd Grodzki w Bydgoszczy, w wyniku przeprowadzonej w dniu wczorajszym rozprawy skazał **21-letniego Ignacego Sieradzkiego za drobną kradzież na 9 miesięcy bezwzględnego więzienia.** Sieradzki skradł przed kilkoma tygodniami libellę na szkodę Jana Szymańskiego, a ponieważ mimo młodego wieku jest niepoprawny w swych skłonnościach złodziejskich, a kilkakrotne już kary nie wpłynęły na jego poprawę, Sąd zaaplikował mu najwyższy wymiar kary.

Jeżeli sympatyczny pozatem Ignaś i tym razem jeszcze puści mimo uszu ostrzeżenie sądu, a ostatnia ta bolesna nauka śladem poprzednich pójdzie w las, czeka go pobyt w domu pracy przymusowej.

Starszy nieco od Sieradzkiego, ale nie mniej pięknie w kronikach sądowych zapisany 27-letni Bronisław Szadkowski skradł jedynie wagę stołową. I jego z tych samych względów spotkała kara ciężka, ale sprawiedliwa, wyrażająca się cyfrą 7 miesięcy „bezwzględnego".

Szkoda gadać — nie dobrze, a tem bardziej nie łatwo być recydywistą.

Groźny pożar pod Żninem

Pastwą rozszalałego żywiołu padły dwie zagrody gospodarcze

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł onegdaj **groźny pożar we wsi Sulinowo pod Żninem.** Płomienie w jednej chwili zajęły kilka sąsiadujących z sobą budowli na terenie zagród **gospodarzy Nowaka i Króla,** rozprzestrzeniając się mimo energicznej akcji ratowniczej w sposób zastraszający.

Na miejsce pożaru w krótkim czasie przybyły wszystkie okoliczne straże pożarne, m. in. **straż motorowa z Wapna,** które przez kilka godzin walczyły z całkowitem poświęceniem z rozszalałym żywiołem. Po dłuższej akcji pożar udało się zlokalizować, jednak straty spowodowane przez pożar są dość znaczne. Ogółem na terenie zagród wspomnianych rolników spaliły się cztery stodoły, dwa zabudowania mieszkalne, oraz martwy inwentarz.

Według prowizorycznych obliczeń, straty wynoszą około 50.000 zł.

Z wystawy polskiej w Brukseli



Według prasy belgijskiej pawilon polski na wystawie światowej w Brukseli należy do najpiękniejszych. Podajemy fragment z jednego działu powilonu: „węgiel". Na zdjęciu obok wspaniałych fotomontaży projektu T. Gronowskiego i H. Staszewskiego, obrazujących eksport węgla polskiego zwraca uwagę piękna rzeźba Olgi Niewskiej „Górnicy".

Nowy burmistrz komisaryczny Szubina
objął urzędowanie

Onegdaj odbyło się **w Szubinie** wprowadzenie w urząd nowego burmistrza komisarycznego p. **Stanisława Barczyńskiego.** Nowy burmistrz objął agendy po p. **Budzińskim,** który pełni obecnie funkcje wójta gminy Łankownice pow. szubińskiego

Podczas obejmowania agend Zarządu Miejskiego przez nowego burmistrza komisarycznego w Szubinie obecny był p. starosta powiatowy Dąbrowski.

Może pogodzą się przed sądem...

Do zagrody rolnika **Andrzejewskiego w Mięcieszynie** pow. Żnin przybył **przedwczoraj zięć właściciela gospodarstwa, Owsianowski,** by odebrać swoje widły, pozostawione po niedawnej przeprowadzce. Andrzejewski, korzystając z nadarzającej się sposobności, w której znienawidzony przezeń zięć przyszedł **„na jego podwórze",** napadł na bezbronnego, przyczem **przy pomocy syna swego i parobka zbił Owsianowskiego** tak ciężko, iż musiano umieścić go w lecznicy.

Z zajścia policja spisała protokół, wobec czego sprawa znajdzie swój epilog przed sądem.

Od Administracji

Zawiadomienia i komunikaty o zabawach, zebraniach towarzyskich, dancingach i innych imprezach dochodowych, urządzanych przez organizacje społeczne, podlegają opłacie ogłoszeniowej i nie będą umieszczane bezpłatnie w dziale kroniki lokalnej.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich organizacyj, aby wzmianek tych nie nadsyłały do Redakcji, lecz kierowały je bezpośrednio do Administracji naszego pisma, wraz z przypadającą opłatą, która wynosi po 25 gr. od wydrukowanego wiersza.

Żegluga i porty

Będziemy mieli własne słownictwo morskie

Dnia 13 maja br. rozpoczęły się dalsze obrady Komisji Terminologji Morskiej w Gdyni zaczęte w r. 1927.

Wskutek odzyskania dostępu do morza musiano się zająć również sprawą ustalenia słownictwa morskiego. Prace prof. Kleczkowskiego, gen. Zaruskiego i in. wykazały, że do chwili powstania Państwa Polskiego nie mieliśmy takiego słownictwa. Wydawnictwo warszawskie „Technika“ z r. 1908 nie mogło zaspokoić wszystkich życzeń stawianych temu zagadnieniu. To też z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu rozpoczęto prace terminologiczne. Na początku wyłoniła się kwestja zasadnicza, czy przyjąć terminologję morską, która się samodzielnie wyłoniła a opierała się prawie wyłącznie na terminach germańskich, czy też stworzyć czysto polskie słownictwo morskie.

Reprezentantami pierwszego sposobu ułożenia terminologji polskiej byli gen. Zaruski, kmdr. Kański, kpt. Stecki i in. natomiast za spolszczeniem terminów germańskich byli prof. Kleczkowski, inż. Stadtmueller, kmdr. Garnuszewski, kpt. Reyman itd.

Gen. Zaruski był i jest zdania, że na międzynarodowym szlaku morskim czysto polskie słownictwo morskie nie może się utrzymać, natomiast druga grupa uważała, że powinniśmy dążyć do spolszczenia tej terminologji, tak samo jak to w swych językach stworzyły inne narody.

Z tych dwu założeń wynikło to rozwiązanie, że o ile staraniem Komisji Terminologji Morskiej jest spolszczenie terminów żeglarskich, to nie można przesądzać istnienia obecnej terminologji pochodzenia germańskiego i dlatego uchwalono podawać w nawiasach także i tę „gwarę żeglarską“.

Przykłady tej gwary są różne od „fokbombramrei“ (a więc rei zawieszonej najwyżej na maszcie przednim) — terminie, który trudno przyjąć w języku polskim, do terminów możliwszych jak „bukszpryt“ dziobak (belka wystająca na przodzie statku do przymocowywania przednich małych żagli, „kluza“ — nożdrze kotwiczne (otwór do przeciągania łańcucha kotwicznego).

Z powyższego przykładu widać, że utworzone terminy polskie są wcale zgrabne i nie złożone.

Dotychczas Komisja Terminologiczna wydała 4 zeszyty. Pierwszy z nich obejmuje statki i teorję statków w redakcji kmdr. Bagniewskiego. Drugi zeszyt statki żelazne. Trzeci zeszyt sprzęt (omasztowanie, olinowanie i ożaglowanie) w opracowaniu kmdr. Garnuszewskiego, zaś czwarty zeszyt porty morskie w opracowaniu inż. Bomasa i inż Stadtmuellera.

W dalszym opracowaniu Komisji są: V zeszyt, który obejmie locję, nawigację, dewiację i astronomję żeglarską, pod redakcją kmdr. Kańskiego, VI zeszyt odpływy i przypływy morza w redakcji kpt. mar. Reymana, VII zeszyt (obecnie omawiany) obejmie liny, węzły, bloki i komendę statku. Zeszyt ten opracowuje gen. Marjusz Zaruski dla której to pracy dali podwaliny państwo Bomasowie. Ósmy zeszyt obejmie statek żelazny, w opracowaniu kmdr. Garnuszewskiego.

W przygotowaniu są również prace z celnictwa (dyr. Antonowicz), urządzeń pokładowych (prof. Morgulec), prawa morskie (dr. Majewski) etc.

Prawie od początku zawiązania się Komisji pracują: prof. Kleczkowski, jako przewodniczący Komisji z ramienia Akademji Umiejętności w Krakowie, oraz wymienieni wyżej referenci poszczególnych działów (zeszytów) „Słownika Morskiego“, wreszcie Dr. Arend dla języka angielskiego.

O ile fundusze Komisji dopiszą, praca potrwa jeszcze parę lat. W razie zawiedzenia funduszów praca ta musiałaby być przerwaną. Komisja Terminologiczna Morska ma jednakże nadzieję, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które dotychczas tak życzliwie odnosiło się do tego wydawnictwa i nadal zachowa swą życzliwość i przez dalsze subwencjonowanie umożliwi dokończenie tej pracy.

Notowania cen ryb morskich

W porcie rybackim w Gdyni płacono w ciągu ubiegłego tygodnia w złotych:

A) **Śledzie solone, importowane i własne,** oclone, za dużą beczkę:

gatunek	Polskie połowy „MEWA“ S. A. w Gdyni.	IMPORTOWANE ŚLEDZIE angielskie	holenderskie	norweskie	islandzkie
smolmatis I. tr.	brak	68			
smolmatis ordin.	brak	64	62		
matis I. tr.	65	70			
matis ordin.	brak	66	62		
trójka matis i sm.		74			
matfull I. tr.	65	brak			
matfull ordin.	brak	70	62		
spenty	50	54	50		
T. B.	40				
matisy szkockie	60	77			
matisy Stornoway zimowe		54			
spenty Stornoway zimowe		50			
smolmatis i matfull „POLONIA“		58			
smolmatis belgijskie „POLONIA“		48			
moskaliki				75	
moskaliki z roku 1933				35	
SLOO 4/500, 5/600				35	
VAAR 4/500 do 6/700 mleczaki				34	
VAAR 4/500 do 6/700 inne				32	
SLOO-MATJES				50	
Islandzkie oryginalne matjesy (wagonowo)					70
Islandzkie oryginalne matjesy (wagonowo) słodkie					50

Sytuacja na gdyńskim rynku rybnym

Brak nabywców na świeże ryby morskie (dorsze i flądry) z własnych połowów powoduje dalsze przymusowe bezrobocie polskich rybaków. Nieznacznych obrotów dokonywano jedynie świeżemi łososiami dowożonemi z Helu.

Obroty śledziami solonemi w dalszym ciągu słabe. Poszukiwane były śledzie islandzkie i niektóre gatunki śledzi norweskich. Zupełny zanik tranzacyj śledziami solonemi holenderskiemi tłumaczy się zamieszaniem jakie wprowadzili na rynku eksporterzy holenderscy. Każdy poszczególny eksporter w Holandji zasypuje nawet najmniejszych odbiorców w Polsce ofertami. Nic więc dziwnego, że przy dużej rozpiętości cen kupiec polski woli kupować inne śledzie. Dotychczasowa tendencja zniżkowa na wszystkie gatunki śledzi solonych importowanych powoduje ostrożność kupców w robieniu zakupów. Każdy kupuje tylko tyle, ile potrzeba na bieżące zapotrzebowanie, a robienie zapasów przy spadku cen jest ryzykownem. I tylko tu leży główna przyczyna tak słabych obrotów śledziami solonemi, a zniżka cen nie tylko że nie wzmaga obrotów, ale wprost przeciwnie powoduje zanikanie tranzakcji. Hurtownicy w kraju, którzy w okresie zimowym (kiedyto były silne ceny), porobili kontrakty na późniejszą dostawę śledzi, obecnie wzbraniają się odebrać towar, narażając importerów w Gdyni na poważne straty. Zapewne, gdyby ceny zwyżkowały, to hurtownik w kraju musiałby otrzymać zakontraktowany towar. Tak więc wytwarza się w handlu śledziowym rodzaj gry giełdowej, gdzie importer zawsze jest zdany na łaskę hurtownika, spekulującego na zwyżki i zniżki cen. Poza tem ci hurtownicy śledziowi wewnątrz kraju, z równą wprawą przerzucają się na innego rodzaju spekulację (np. owocowe) zapominając na pewien czas o branży śledziowej. I tu mamy dalszą przyczynę niedomagań śledziowych tak jaskrawo występujących w bieżącym sezonie.

Walne zebranie akcjonarjuszów linji Gdynia — Ameryka

W dniu 13 b. m. odbyło się V-te zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej **„Gdynia — Ameryka, Linje Żeglugowe“,** które zaaprobowało sprawozdanie i bilans, zamykający się sumą złotych 30.373.047, oraz rachunek zysków i strat za rok operacyjny 1934, wykazujący kwotę zł. 11.770.773, zamknięty niewielką stratą zł. 17.540, przy uskutecznieniu odpisów na amortyzację statków i ruchomości. Wynik ten należy uznać za zadawalający, biorąc pod uwagę fakt przedłużającego się kryzysu i związanych z tem ograniczeń w ruchu pasażerskim i towarowym, jak również zmniejszenie wpływów wywołane dewaluacją dolara.

Nowa Rada Nadzorcza S. A. Gdynia — Ameryka ukonstytuowała się następująco: prezes senator **Wacław Szujski,** wiceprezesi: **Konrad Patek,** dyrektor gabinetu p. Ministra Przemysłu i Handlu i **Gotfred Johansen** — delegat „The East Asiatic Company Ltd“ w Kopenhadze; członkowie: **Robert Ceceniowski,** dyrektor departamentu Ministerstwa Komunikacji, **Stefan Lenartowicz,** dyrektor Światowego Związku Polaków z Zagranicy, **Tadeusz Ocioszyński,** naczelnik wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, **Jerzy Warchałowski,** radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Marjan Węgrzynowski,** dyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu.

Do zarządu przedsiębiorstwa weszli: **p. Aleksander R. Leszczyński,** jako dyrektor naczelny, oraz pp.: **Marius Plinius i Roman Kutyłowski,** jako zastępcy dyrektora naczelnego.

Sezon połowu szprotów kończy się

W ciągu ubiegłego miesiąca rybacy polskiego wybrzeża morskiego złowili ogółem 1.069.530 kg. ryb, wartości 255.723 zł. Są to wyniki stosunkowo niewielkie. Mała wydajność połowów morskich w kwietniu tłumaczy się wyjątkowo burzliwą pogodą, która sprawiła, że połowy odbywały się tylko w ciągu 20 dni.

Wobec kończącego się sezonu połowów szprotów, wszystkie wędzarnie zaprzestały już prac i wędzenie odbywa się jeszcze tylko na zapotrzebowanie fabryk konserw.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

12) Powieść historyczna

Podczas gdy te osobistości rozprawiały w ten sposób z ową zadziwiającą swobodą, a raczej rozwięzłością, nabytą pod rządami Regenta, sala Pokoju zapełniała się powoli zaciekawionymi i podnieconymi dworzanami. Zagadnienie było zaiste bardzo poważne: czy król pozostanie tej nocy, jak wszystkich poprzednich od czasu owego przykrego nieporozumienia z królową, w swoich prywatnych apartamentach, czy też uda się do Marji Leszczyńskiej?

Żaden z owych dworzan nie śmiałby wyjawić swego zdania w tej sprawie. Toteż fala szlachty, dopuszczonej do ceremonjału służenia Jego Królewskiej Mości podczas udawania się na spoczynek, tłoczyła się w salonie, oczekując dalszego biegu wypadków.

Hrabina Łazowska, która mając tydzień wolny od dyżuru, nie towarzyszyła tego wieczora królowej, ukazała się w pewnym momencie na sali i natychmiast została otoczona.

Na pięknej i wyrazistej twarzy hrabiny malował się wyraz niepokoju mimo konwencjonalnego uśmiechu, z jakim przyjmowała każdy składany jej dowód uszanowania.

Gdy spojrzenie jej skrzyżowało się ze wzrokiem Reginalda Thorncliffa, który wkraczał właśnie do sali w towarzystwie swego nieodłącznego przyjaciela, błysk wyzwania zamigotał w jej dumnych oczach. I nie ona odwróciła wzrok, lecz właśnie wyniosły arystokrata angielski, usiłujący zresztą przejść obok niepostrzeżenie.

Piękna Polka nie dała za wygraną. Zbliżając się swoim wdzięcznym krokiem, którego nie zdołała skrępować sztywność gorsetu, rzekła doń jak najmilszym tonem:

— Baronecie, proszę podać mi ramię. Pójdziemy na mały spacerek do parku...

— Obawiam się, że może to wywołać zbyt wielką zazdrość, o pani! — szepnął sir Reginald, rozglądając się dokoła, jakby pragnąć znaleźć kogoś, ktoby zdołał oswobodzić go od tego krępującego zaszczytu. Ale nie znalazł nikogo — nawet wicehrabia ulotnił się.

— Cóż to? Pan się waha? Co mam myśleć o tem?

Niepodobna było się wykręcić. Sir Reginald skłonił się z nieco wymuszoną galanterją.

W milczeniu przeszli kilka kroków. Gdy zbliżali się do schodów nad wielkim basenem, pani Łazowska zatrzymała się nagle i spojrzała swemu rozmówcy prosto w oczy.

— Czy zechce mi pan odpowiedzieć na jedno pytanie? — rzekła.

— To zależy od pytania, hrabino.

— Niech pan nie żartuje, baronecie. W grę wchodzi rzecz bardzo poważna.

— Doprawdy, hrabino? Pani mnie wprost przeraża!

— Dlaczego obudził pan w Jej Królewskiej Mości obawy... natury bardzo specjalnej?

— Ja obudziłem w królowej obawy?

— Tak! — rzuciła z mocą hrabina. — Niech pan nie stara się być mądrzejszy ode mnie. Przedewszystkiem poinformował pan Jej królewską Mość o rodzaju stosunków, jakie mogą istnieć pomiędzy królem a synową jednej z dam dworu...

— Pani ma w samej rzeczy niezbyt pochlebne zdanie o mnie!...

— Następnie podsunął pan zręcznie, że owa osoba, która, zdaniem pana, romansowała już ze wszystkimi dworzanami, może mieć zdrowie... nieco nadwerężone...

— Ależ w takim razie król?... — krzyknął Thorncliff, udając wielkie zdziwienie i przestrach.

— Właśnie. Pan dał do zrozumienia królowej, że zbyt bliskie obcowanie z jej dostojnym małżonkiem może być połączone z pewnem niebezpieczeństwem...

Mimo wielkiego opanowania, twarz sir Reginalda wyrażała teraz przykre zdziwienie. Ta Polka wiedziała naprawdę zbyt wiele!

Uspokoił się jednak po chwili.

— Jednem słowem, hrabino, oskarża mnie pani o to, że wywołałem ową odmowę spełnienia „obowiązku“ — jak nazywacie to we Francji — jaką królowa dała ostatnio swemu mężowi?

— Tak jest, baronecie. Nie ukrywam również, że staram się dotrzeć do przyczyn tego osobliwego wybiegu... To wszystko, co miałam panu do powiedzenia. Nie zatrzymuję pana dłużej. baronecie...

Po tem jawnem wypowiedzeniu wojny, dama dworu oddaliła się w stronę jasno oświetlonych sal, w których przechadzali się świetni dworzanie i wytworne młode niewiasty, uczesane podług ostatniej mody angielskiej.

W samym końcu sali Pokoju odbywała się gra królowej. Jej Królewska Mość przestała już grać i wydawała się nieco zmęczona. Gdy hrabina Łazowska ukazała się w salonie, królowa przywołała ją skinieniem ręki. Gracze wstali na znak szacunku; królowa jednak rzekła:

— Pozostańcie, panie, nie przeszkadzajcie sobie, panowie. Grajcie beze mnie. Ja się oddalę.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Z całego kraju

BUDOWA MOSTU NA WIŚLE POD WŁOCŁAWKIEM.

Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do robót wstępnych przy budowie nowego olbrzymiego mostu na Wiśle pod Włocławkiem Most ten, który zastąpi obecny most drewniany, nieodpowiadający już wymogom komunikacyjnym, będzie konstrukcji żelaznej c długości blisko 700 metrów.

Obecnie przystąpiono do budowy filarów i przyczółków. Filary będą oparte na kesonach.

W bieżącym sezonie budowlanym zakończone będą roboty koło zakładania filarów, montowanie zaś mostu rozpocznie się z wiosną roku przyszłego, a wedle opracowanych planów most zostanie oddany do użytku publicznego jesienią roku przyszłego. Olbrzymi ten most odda duże usługi nietylko samemu Włocławkowi i jego okolicom, ale ułatwi także w znacznym stopniu komunikację między lewym a prawym brzegiem Wisły.

Koszt budowy podpór, kesonów i przyczółków wyniesie koło 2,5 milj. złotych, a drugie tyle kosztować będzie konstrukcja żelazna wraz z całkowitem wykończeniem budowy. W chwili obecnej fabryki krajowe przystępują już do wykonania zamówień związanych z budową mostu.

PROM Z LUDŹMI I FURMANKAMI URWAŁ SIĘ NA NIEMNIE.

Tragiczny wypadek zdarzył się podczas przeprawy promem przez Niemen w okolicy Mikołajewszczyzny. Gdy prom znalazł się na środku rzeki pękła lina i prom ze znajdującymi się ludźmi i trzema furmankami z końmi, porwany silnym prądem rzeki, popłynął wdół Niemna, tak, że zatrzymano go dopiero w odległości 7 km od miejsca wypadku. Trzy osoby w obawie, że prom wywróci się, wskoczyły do wody i dotarły szczęśliwie do brzegu.

CZŁONEK „VOLKSBUNDU" SPROFANOWAŁ CMENTARZ.

Niejaki Ludwik Sieroń, zamieszkały w Knurowie, członek „Volksbundu" w stanie pijanym udał się na miejscowy stary cmentarz katolicki i tam uszkodził 34 nagrobki, poczem wtargnął do zamkniętej kaplicy cmentarnej, gdzie zniszczył ozdoby przy ołtarzu. O profanacji dokonanej przez Sieronia, zawiadomiono policję, która go aresztowała.

PIENIĄDZE SKRADZIONE Z AMBULANSU W TRZEMESZNIE ZOSTAŁY CZĘŚCIOWO ZWRÓCONE.

Sprawa sensacyjnej kradzieży z ambulansu pocztowego w Trzemesznie 14 200 zł jest przedmiotem dalszych dochodzeń. Poza Cyranowiczami i Jankowskim aresztowano robotnika z forwarku Bilice niejakiego Burzyńskiego, który pracował w kasie Reiffeisena, gdzie dokonano poważnej kradzieży, w którą byli zamieszani również Cyranowicze. Aresztowani przyznali się do winy, a Cyranowicze wskazali również miejsce, gdzie przechowują resztę pieniędzy. Również Burzyński wskazał miejsce, gdzie ukrył skradzione pieniądze, lecz w wskazanem miejscu znaleziono tylko próżne butelki.

Na podstawie wskazówek aresztowanych odnaleziono około 7.000 złotych, pochodzących z kradzieży. Pieniądze były ukryte częściowo w lesie, a częściowo w zagrodzie aresztowanych Cyranowiczów. Równocześnie z pieniędzmi skradziono całą przesyłkę korespondencyj, zatopioną w jeziorze popielewskiem. Obecnie prowadzi się poszukiwania w jeziorze.

Kto przeprowadzi transmisję pierwszej podróży z Monfalcone do Gdyni

Konkurs na najlepszą transmisję z życia

W sezonie letnim br. Polskie Radjo organizuje konkurs na najlepszą transmisję z życia (z wyłączeniem transmisyj sportowych).

W konkursie tym wezmą udział kandydaci, wybrani przez dyrekcję programową warszawską z terenu wszystkich rozgłośni z pośród osób obeznanych już z mikrofonem jednak niekoniecznie w dziedzinie transmisyj.

Każdy z kandydatów przeprowadzi jedną transmisję z pośród przewidzianych w programie i wyznaczonych zgóry w porozumieniu z kandydatem.

Konkurs rozpoczął się dnia 3 maja transmisją pt. „Hallo, uwaga! Tu przecznica!" i zostanie zakończony na trzy tygodnie przed odjazdem statku „Piłsudski" z Monfalcone.

O wynikach decydować będzie w pierwszym rzędzie specjalne jury. Jednym z momentów, branych pod uwagę przy ostatecznem rozstrzygnięciu będzie głosowanie słuchaczy. Zwycięzcy konkursu powierzony zostanie wielki i odpowiedzialny reportaż z podróży „Piłsudskiego" z Monfalcone do Gdyni. Będzie to cykl barwnych i bezpośrednich wrażeń, nadawanych codziennie z pokładu tego pięknego statku motorowego. Reportaże retransmitowane będą za pośrednictwem pokładowej stacji krótkofalowej.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

15 maja

1773 Urodził się w Koblencji słynny polityk i mąż stanu Austrji — **Klemens książę Metternich.**

1815 Ustanowienie mocą uchwał Kongresu Wiedeńskiego **„Wielkiego Księstwa Poznańskiego"** z zapewnieniem przez króla Pruskiego swobód polskiej narodowości.

1833 Umarł w Richmond genjalny aktor angielski — **Edmund Kean.**

1847 Umarł w Genui sławny irlandzki bojownik — **Daniel O'Connel.**

1848 **Zniesienie pańszczyzny** na terenie Galicji.

1859 Urodził się w Paryżu znakomity fizyk francuski — **Pierre Curie,** współwynalazca wraz ze swą żoną — Marją Skłodowską — **radu.**

1862 Urodził się w Wiedniu popularny pisarz-nowelista austrjacki **Artur Schnitzler.**

1873 Urodził się w Petersburgu kompozytor rosyjski — **Mikołaj Tscherepnin** (Czerepnin).

1891 Papież **Leon XIII** ogłasza sławną encyklikę o kwestjach socjalnych p. t.: **„Rerum Novarum".**

1926 **Ukonstytuowanie się pierwszego gabinetu rządów majowych ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tekę premjera objął Kazimierz Bartel, urząd i władzę Ministra Spraw Wojskowych — ś. p. Józef Piłsudski.**

Motocyklowy Klub Z. S. zdobył puhar w Bydgoszczy

Z okazji jubileuszu 10-ciolecia Bydgoskiego Klubu Motocyklowego odbył się tam w dniu 12 bm. Zjazd Gwiaździsty i wyścigi torowe, w którym brały udział kluby: Strzelec Grudziądz, Union Touring, Łódź, Gedanja, Gdańsk, P. K. M. Warszawa, Union Poznań, Strzelec Warszawa, Strzelec Inowrocław oraz **Motocyklowy Klub Związku Strzeleckiego Gdynia.**

Nagrodę zespołową w postaci srebrnego puharu za największą ilość przebytych kilometrów oraz ilość maszyn, które przybyły na zjazd, zdobył Motocyklowy Klub Z. S. Gdynia.

W wyścigu torowym członek tegoż Klubu **Śmigielski** zajął w półfinale w konkurencji maszyn 500 ccm. pierwsze miejsce, czem został zakwalifikowany do finału. W biegu finałowym, stając z najlepszymi zawodnikami z Polski, na skutek defektu w motorze przy trzeciem okrążaniu musiał się wycofać.

Forma członków Motocyklowego Klubu Z. S. Gdynia, którzy przy bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych przebyli trasę przeszło 200 km., wywołała żywe zainteresowanie ze strony publiczności.

Nie jest to pierwszy sukces sportowy miejscowego Związku Strzeleckiego, przodującego organizacjom PW i WF na terenie Gdyni nietylko w dziedzinie sportowej, ale również wychowania obywatelskiego. To też społeczeństwo gdyńskie winno Związek ten otoczyć specjalną opieką i do wszelkich jego poczynań odnosić się ze specjalną życzliwością, nie skąpiąc mu m. in. poparcia materjalnego.

Opieka nad dzieckiem

Przy opiekowaniu się dzieckiem szczególnie troszczyć się należy o utrzymanie w czystości i zdrowiu jego ciałka, co nie jest rzeczą łatwą wobec niezwykłej wrazliwości i delikatności skóry dziecka. Aby zapobiec wszelkim zaczerwienieniom skóry dziecka wyparzeniom, odleżynom, zaognieniom, swędzeniu, zatarciu — należy dziecko dokładnie przesypywać Pudrem Bebe Szofmana, od lat przeszło 35 zalecanego przez lekarzy specjalistów. Puder Bebe Szofmana, delikatny jak pyłek, przesiany przez liczne sita jedwabne, przygotowany w idealnych warunkach higjenicznych, przy zastosowaniu najnowocześniejszych maszyn jest doprowadzona do perfekcji zasypką dla dzieci.

4423) Dr. S. A.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 16. 5. 1935 r.

Żyto 14.50, 14.25, 14.50; pszenica standart 15.50—16; jęczmień browarowy 18.75—19.25; jęczmień jednolity 17—17.50; jęczmień zbiorowy 16—16.75; owies 14.25—14.75; mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 22.75—23.25; mąka żyt. I B. 0—65% wł. w 21.25—21.75; mąka żyt. II 55—70% wł. w. 16—16.50; mąka żyt. razowa 0—95% wł. w. 16.50—17; mąka pośled. pon. 70% wł. w. 12,50—13; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 28—30; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 26.25—27,25; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 21,50—22,50; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 21—22; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 19,75—20,75; gat. IIF 55 do 65 proc. wł. w. 15,25—15,75; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 14,25—15,25; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 12,25 do 12,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 16,75—17,25; otręby żytnie wymiał stand. 11—11,50; otręby pszenne: miałkie 10,50—11; średnie stand. 10,50—11; grube 11,25—11,75; otręby jęczmienne 10,50—11,50; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepik zimowy bez worka 36—37; mak niebieski 33—36; gorczyca 33—35; siemię lniane 45—47; peluszka 29—32; wyka 31—rja 31—34; Folgera 26—30; tymotka czyszczona 45—55; łubin: niebieski 9,75—10,50; żółty 11—12; rajgras angielski 90—110; koniczyna: żółta, odłuszczona 60—75; biała 70—100; czerwona surowa 80—100; czerwona czyszczona 115—130; szwedzka 190—230; ziemniaki: jadalne pomorskie 4,25—4,75; fabryczne za kg % 0.13½; płatki ziemniaczane 11—11,50; makuch: lniany 18,50—19; rzepakowy 13—13,50; kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma: żytnia luzem 3,25—3,75; żytnia prasowana 3,50—4; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 19—19,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 15 maja 1935 r.

Owies 15—15,50; mak niebieski 36—39.
Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 16 maja 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej:
Pszenica 128 funt. kons. 16.25—16.50; żyto 120 funt. eksp. 15.50; jęczmień I jakości eksp. 18—19; jęczmień średni w/g próby 17.25—17.75; jęczmień 114/115 funt. eksp. 16.75 jęczmień 110/11 funt. eksp. 16; jęczmień 105/106 funt. eksp. 15.75; owies eksp. 15.50—17.50; groch Wiktorja 32—40; groch zielony 25—31.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.
Tendencja: spokojna.

DOWÓZ DO GDAŃSKA z dnia 16 maja 1935 r.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 30 ton; żyta 1736 ton; jęczmienia 106 ton; owsa 75 ton; otręb i makuchów 15 ton; nasion 10 ton.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASION B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU z dnia 13 maja 1935 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franko stacja załadowania.

Nasiona: Za koniczynę czerwoną 90—110; koniczynę białą 60—90; koniczynę szwedzką 170—220; koniczynę żółtą 60—70; koniczynę żółtą w łuskach 25—30; inkarnatkę 140—175; przelot 50—70; rajgras krajowy 110—130; tymotkę 18—25; seradelę 9—12; wykę latową 26—30; wiczkę zimową 60—75; peluszkę 30—32; groch Wiktorja 32—36; groch polny 25—27; groch zielony 26—28; bobik 20—23; gorczycę 34—37; rzepak 36—38; rzepik 35—38; łubin niebieski 9.50—10.50; łubin żółty 10—12; siemie lniane 45—50; konopie 40—50; mak niebieski 33—35; mak biały 40—44; tatarkę 20—25; proso 20—25.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA z dnia 14. 5. 1935 r.

Buhaje: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 27—31; mięsiste 25—27.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 26—29; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 22—25; pełnomięsiste 18—21; licho odżywione 10—15.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—35; pełnomięsiste 27—31.

Cielęta: dobrze tuczone 40—46; średnio tuczone 34—35; liche 22—26; najlichsze 10—15.

Świnie: tłuste ponad 150 kg. ż. w. 41—43; pełnomięsiste od 120 do 150 kg. ż. w. 38—40; pełnomięsiste od 110½—120 kg. ż. w. 36—38; pełnomięste od 100 do 110 kg. ż. w. 33—35; pełnomięsiste od 80 do 100 kg. ż. w. 30—32.

Maciory: 28—35.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg ż. w.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA z dnia 16 maja 1935 r.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 99,90—100,10; dolar 5,36½—5,38½; marka niemiecka 175—185; marka rejestr. 123.

Za dewizy płacono:

Warszawa 99,90—100,10; Berlin 213,19—213,71; Nowy Jork 5,3197—5.3303; Londyn 25,95—26,01.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 15 maja 1935 r.

Dewizy

Belgja 89,85, 90.08, 89.62; Gdańsk 100.00, 100.25, 99.75; Holandja 359.50, 360.40, 358,60; Londyn 25.93, 26.06, 25.80; Nowy Jork 5,31½, 5,34½, 5.28½; Nowy Jork telegr. 5,31⅝, 5.34⅝, 5,28⅝; Oslo 130.30, 130.95, 129,65; Paryż 34,99½, 35.08, 34.92; Praga 22,16, 22.21, 22.24; Sztokholm 133.70, 134.35, 138,05; Szwajcarja 171.75, 172.18, 171.32; Włochy 43,85, 43.97, 43,73.

Tendencja: niejednolita.

Papiery wartościowe

5 proc. poż. kolejowa 60,50; 6 proc. poż. dolarowa 80—79,63; 4 proc. poż. premj. dol. 51; 7 proc. poż. stabiliz. 61—61,25; 8 proc. l. z. ziemskie dol. 47,50; 4½ proc. l. z. ziemskie 48; 4½ proc. l. z. m. Warszawy 65—65,25; 5 proc. l. z. m. Warszawy 57,75 do 57,50.

Tendencja: dla pożyczek niejednolita.

Akcje

Bank Polski 87,50; Haberbusch 42,00.

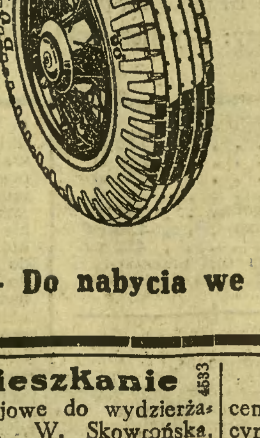
S. E. 930/34. 4482

Termin do rozpoznania podania dłużnika rolnika Jerzego Schulza, zamieszkałego w Dusocinie, powiat Grudziądz, o udzielenie mu odroczenia wypłat na mocy Rozp. Pr. R. z dnia 23. VIII. 1932 r. o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie, wyznacza się na dzień 19 czerwca 1935 r. godzina 11 w niżej oznaczonym sądzie, pokój nr. 2.

Grudziądz, dnia 9 maja 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 402/GR.



Numer akt: 2932/34. 4522

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski, mający kancelarję w Wąbrzeźnie, ul. Żwirki i Wigury nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1935 r. o godz. 8 przed poł. przystąpi do opisu nieruchomości Łopatki tom II. wykaz L. 32, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.616,97 zł. przypadającej wierzycielowi Państwowemu Bankowi Rolnemu w Grudziądzu od dłużnika Franciszka Czopa z Łopatek i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Wierzyciel oszacował powyższą nieruchomość na 10.000,— zł.

Wąbrzeźno, dnia 13 maja 1935 r.

Komornik: (—) Jan Główczewski.

Numert akt: 220/35. 4523

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski, mający kancelarję w Wąbrzeźnie, ul. Żwirki i Wigury nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 czerwca 1935 r. o godz. 8 przed poł. przystąpi do opisu i oszacowania nieruchomości Wąbrzeźno tom X, wykaz L. 179, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 3.000,— zł. z odsetkami i kosztami, przypadającej wierzycielowi Bankowi Związku Sp. Zar. S. A. w Toruniu od dłużnika Ksawerego Makowskiego z Wąbrzeźna i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 11 maja 1935 r.

Komornik: (—) Jan Główczewski.

OBWIESZCZENIE

Wykupienie zezwoleń przywozu.

Zwraca się uwagę, że terminy wykupienia zezwoleń przywozu zostały skrócone. Wszelkie formalności związane z uzyskaniem zezwolenia przywozu, muszą być dokonane w terminie przewidzianym na przekazach pocztowych. Do formalności tych należy:

1. odebranie przekazu w Izbie Handlu Zagranicznego;
2. uiszczenie opłat manipulacyjnych;
3. odebranie zezwolenia przywozu w Komisarjacie Generalnym R. P. do godz. 12 w południe.

Gdańsk, dnia 14 maja 1935 r. 4529

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

Liczba czynności: IV. K 88/32. 4527

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość, położona w Bydgoszczy przy ulicy Wały Jagiellońskie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom XI, wykaz l. 330 na imię wdowy Berty Schmidtke ur. Niderlag z Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji dnia 3 lipca 1935 r. o godz. 10-tej przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój nr. 3.

Nieruchomość obejmuje: a) dom mieszkalny i handlowy z 2 oficynami i podwórzem, b) boczny dom mieszkalny na lewo (fabryka), c) budynek w podwórzu, d) frontowy dom mieszkalny przy Wałach Jagiellońskich, o powierzchni 4,60 arów, parcela 403/140. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 6.700,— mk. Matrykuła art. 1242. Nr. księgi podatku budynkowego 768.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 kwietnia 1933 r.

Bydgoszcz, dnia 1 maja 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 636/8.

Sygn. akt: Km. V. 2002/34. 4526

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 czerwca 1935 r. o godz. 12 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy II-ga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Alfreda Palędzkiego, jako jedynego spadkobiercy po śp. Stanisławie Palędzkim, nieruchomości Łącznica, położonej w gminie Łącznica powiatu bydgoskiego, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego a zapisanej w księdze wieczystej Łącznica lwh. 1, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 170.505,— zł., sprzedaż zaś odbędzie się od ceny wywołania 113.670,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 17.050,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będa zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 8 maja 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 133/8.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru V. Piotr Stefaniak, mający kancelarję w Toruniu, Rynek Staromiejski 5 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 maja 1935 r. o godz. 12,15 w Toruniu, ul. Kościuszki 37 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 760 skrzyń różnego makaronu, — krajanki, kolanka, figurki i nitki, oszacowanych na łączną sumę 5.576,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) Piotr Stefaniak,
komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rew. V.

Wydzierżawienie alei owocowych

W sobotę, dnia 18 maja br. o godzinie 10-tej odbędzie się przetarg ustny alei owocowych powiatu bydgoskiego w gmachu Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy przy ulicy Słowackiego 7 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą. Warunki dzierżawy i bliższe informacje ogłoszono w „Orędowniku powiatu bydgoskiego" wzgl. otrzymać można w Powiatowym Zarządzie Drogowym, pokój nr. 15.

Przewodniczący: (—) Stefanicki.

Zlecenie Nr. 634/8. 4528

Numer akt: Km. V. 2575/34. 4525

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 czerwca 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Fryderyka i Berty Ladusch nieruchomości Solec Kujawski, położonej w Solcu Kujawskim przy ul. Bydgoskiej 33, a składającej się z domu mieszkalnego, podwórza, warsztatu i chlewa, zapisanej w księdze wieczystej Solec Kujawski, tom VIII, wykaz L. 218, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.100,—; cena zaś wywołania wynosi 6.825,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 910,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przez licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 3. Zlecenie Nr. 132/8.

Bydgoszcz, dnia 9 maja 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Km. 275/35. 4531

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, rewiru I. obwieszcza, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10-tej sprzedawać będzie w Strzelnie w drodze przymusowej licytacji następujące ruchomości: 1 bufet dębowy oszklony w dobrym stanie, którego suma oszacowania przyjęta została na kwotę 530,— zł.

Zbiórka kupujących przed sołectwem.

Puck, dnia 13 maja 1935 r.

Komornik sądowy.

Km. 649/35. 4532

OBWIESZCZENIE.

Dnia 18 maja 1935 r. o godz. 10-tej w Chełmnie będę sprzedawał następujące przedmioty: 1 szafę ogniotrwałą żelazną, 1 całkowite urządzenie drogerji.

Zbiórka reflektantów w mojem biurze.

(—) Fr. Kwiatkowski,
komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . 50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.